

MAGAZYN

Słowo Ludu

Słowo Ludu

Masz sprawę ?

Zadzwoń!



0801 357 266

to numer ulgowej infolinii „Słowa Ludu”
- płacisz tylko za jeden impuls

CENA 2,00 ZŁ 2.III.2001 R. ROK LI NUMER 2170 (15556) NR INDEKSU 350-400 KIELCE-RADOM A

Weekend dla złodziei



Radom jest na drugim miejscu na Mazowszu pod względem liczby skradzionych samochodów

Czytaj na stronie 6

Szukam pracy: magister



Uciekajcie z Kielc. Bez protekcji nie znajdziecie tu pracy

Czytaj na stronie 9

Big Brother rusza



10 tys. osób chciało wystąpić w programie. Zwycięzca dostanie 500 tys. zł.

Czytaj na stronie 20

Złote groby Indian Moche



W wielkiej piramidzie na północy Peru natrafiono na trzy wypełnione skarbami grobowce sprzed 1500 lat.

Czytaj na stronie 16

W świecie spodni



Nosić spodnie to... żyć wygodnie. Z tym stwierdzeniem zgodzi się na pewno wiele pań.

Czytaj na stronie 21

Zaplanuj z nami weekend

Czytaj na stronie 19

W akcie najważniejsza jest twarz



Fotografowania nie można traktować zbyt poważnie. To powinna być przyjemność dla fotografowanego i fotografa - mówi Andrzej Borys

Czytaj na stronie 7

Zadzwoń i wygraj

Szczegóły na stronie 21

BLACHY
DACHOWE, TRAPEZOWE
ORYGINALNA SZWEDZKA BLACHA
21,00 zł/m kw. (brutto)
AKCESORIA DACHOWE, OKNA PCV
ADEX ul. SANDOMIERSKA 176
tel./fax (0-41) 369-21-34

8 marca

od "Słowa Ludu"
DLA KOBIET

2500

kwiatów i upominków

Czytaj na stronie 3



9 promo

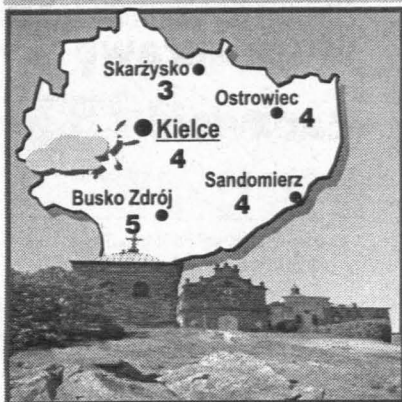
6 marca w Seznamie

specjalna rubryka z okazji Dnia Kobiet

Jeśli chcesz złożyć życzenia zadzwoń...

Szczegóły na str. 32

PIĄTEK - 2 MARCA



Wschód słońca 6.25
Imieniny: Heleny, Halszki
Zachmurzenie umiarkowane

Sytuacja baryczna: Polska południowa jest na skraju obniżonego ciśnienia w cieplejszej masie powietrza polarnomorskiego.

Prognoza pogody: w ciągu dnia będzie pogodnie, z przewagą zachmurzenia umiarkowanego. Nie powinno padać. Temperatura maksymalna od 3 do 5 st. C. Wiatr słaby, z południowego zachodu. W nocy od południowego zachodu wzrost zachmurzenia. Temperatura minimalna od -5 st. do -3 st. Wiatr słaby z południowego zachodu.

Sytuacja biometeorologiczna: niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, nasilenie objawów zmęczenia, pogorszenie samopoczucia.

Uwaga kierowcy: widzialność w opadach ograniczona. Drogi okresami śliskie.

Zaostrzył się konflikt w gminie Pacanów

Wojna o popiół

SŁUPIA PACANOWSKA. Rolnicy z gminy Pacanów ponownie zablokowali dojazd cystern z popiołami do wyrobiska cegielni w Słupiu.

Grzegorz Śmistek, właściciel cegielni w Słupiu, zaczął w środę zwozić popioły z Elektrowni „Połaniec” do wyrobiska po-

gielnianego. W ciągu dnia zdołano rozładować kilka cystern. - Wieczorem zostałem zatrzymany na drodze wjazdowej do cegielni - mówi Tomasz Ślęzak, kierownca autocysterny. - Przed kołami samochodu położono mi brony wyrócone zębami do góry. Policja kazała mi zjechać na parking znajdujący się 50 metrów od bramy

wjazdowej do cegielni. Od kilku nastu godzin czekam na odblokowanie cysterny.

- Do chwili obecnej udało mi się rozładować 6 autocystern. W wyrobisku znalazło się około 100 ton popiołów - mówi właściciel cegielni Grzegorz Śmistek.

Rolnicy są zdesperowani. Mimo mrozu całą noc spędzili przy ognisku z opon. Nie wierzą już nikomu - ani urzędowi, ani policji. Uważają, że blokada wjazdu jest jedynym sposobem na wstrzymanie składowania lotnych popiołów z elektrofiltrów na terenie ich wsi i gminy. Blokada trwa.

Wczoraj przed południem do buskiego starostwa dotarła kolejna delegacja ze Słupia. Na ręce przewodniczącego Rady Powiatu złożyli pismo, w którym domagają się natychmiastowego wstrzymania ruchu ciężkich pojazdów po ulicy Słupskiej - dzięki czemu zatrzymany zostałby transport popiołów.

- Do rekultywacji wyrobiska ma być użyte 500 tysięcy ton popiołów, które będą dowiezione przez 23 tysiące autocystern, po 24 tony każda. Nie dopuścimy do zniszczenia naszej drogi - mówią protestujący. (imi)



Protestujący grzeją się przy ognisku z opon

Fot. Irena Imosa

Udana zasadzka

KIELCE. Policjanci zatrzymali wczoraj jednego z dwóch 18-latków, którzy dwa dni temu napadli na chłopca młodszego od nich dwa lata.

16-latek stał na przystanku autobusowym przy ul. Wrzosewej w Kielcach. Dwóch młodzieńców zażądało od niego pieniędzy na papierosy. Odmówił, więc zabrali mu zegarek i legitymację szkolną. Chuligani ustalili numer telefonu chłopca i następnego dnia zaproponowali mu zwrot zegarka w zamian za 10 złotych.

Chłopak czekał na wymianę w umówionym miejscu w towarzystwie policjantów. Tak złapano jednego ze sprawców. Z ustaleniem drugiego napastnika nie będzie problemów.

(ber)

Ceny biletów spadły o 40 procent

Taniej w PKS

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Od wczoraj pasażerowie PKS płacą o 40 proc. mniej za bilet na kilku wojewódzkich trasach.

Na trasach łączących Kielce z Dąbrową, Górkami Szczukowskimi, Słowikiem, Kostomłotami, Dyminami, Zalesiem czy Sukowem można jeździć za złotówkę już od kilku miesięcy. Wczoraj wprowadzono dodatkową 40-procentową obniżkę cen biletów na trasie Kielce - Morawica i Kielce - Piekoszów (z 3,60 zł na 2,16 zł). Tańsze będą też bilety na trasie Piekoszów - Kajetanów - Kielce (z 2,80 zł na 1,95 zł).

- Tańsze przejazdy zafundujemy wszędzie tam, gdzie znajdzie się grupa pasażerów, którzy będą

chcieli regularnie z nich korzystać - mówi Zbigniew Zwierzyński, kierownik przewozów pasażerskich PPKS w Kielcach. - 40 procent zniżki mogą spodziewać się w najbliższych tygodniach podróżujący z Kielce do Stąporkowa, Rudek czy Małogoszcza.

Kielecki PKS ma specjalną ofertę dla studentów podróżujących na trasach: Kielce - Kraków, Kielce - Łódź. Aktualna legitymacja studencka uprawnia ich będzie do 30 proc. zniżki.

Zbigniew Zwierzyński apeluje też do wszystkich pasażerów, by nie wyrzucali miesięcznych biletów PKS - wkrótce będzie można na ich podstawie skorzystać z upustu dla „stałego klienta” i spodziewać się znacznych obniżek cen.

(Olek)

Przymiarki do telewizji

KIELCE. Od wczoraj istnieje w Kielcach Regionalny Ośrodek Do powstania samodzielnego oddziału jeszcze daleka droga

Zarząd Telewizji Polskiej przyznał Kielcom status ośrodka. Docelowo ma się on przekształcić w samodzielny oddział.

Oddział powinien zatrudniać od 200 do 400 pracowników, dysponować dwoma studiami, mieć kilka redakcji nadających dziennie 12 - 14 godzin programu. Kielecki ośrodek zatrudnia jednego dziennikarza i dwóch operatorów kamer. - Do samodzielnego ośrodka jeszcze daleka droga, ale cieszymy się, że chociaż udało się załatwić - mówi Jacek Szczepańczyk, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Niewykluczone, że siedzibą ośrodka telewizyjnego będzie Kieleckie Centrum Kultury. Zdaniem marszałka, jeśli licja przeniesie się na Stację telewizyjną może przejąć jej mieszcznia przy ul. Seminarnej.

Żeglarska lekcja

KIELCE. Zamiast na salę gimnastyczną, kieleccy uczniowie wybiorą się wkrótce na żeglarskie lekcje wychowania fizycznego

Propozycję wprowadzenia takich zajęć na zalew w Kielcach zgłoszyli kieleccy harcerze z drużyny żeglarskiej, którzy są w stanie zapewnić również odpowiednie sprzęt.

Być może, pierwsze żeglarskie lekcje zostaną zorganizowane w ramach zajęć w ramach „Plus” już wiosną.

Dziecko pod kołami

KIELCE. Dziesięcioletni chłopiec wbiegł wczoraj rano wprost pod koła fiata 126 p na kieleckim Malikowie.

Wstępne oględziny wykazały, że dziecko nie doznało poważnych obrażeń. Zostało jednak odwiezione na obserwację do szpitalika dziecięcego przy ul. Langiewicza w Kielcach.

radio
TAK
PREZENTUJE: 106,5

● Co jest przyczyną przestępczości w Polsce?

Dlaczego młodzi ludzie uczą się na przestępczą drogę?

Odpowiedzi na te pytania w programie „Portażu Pawła Szymoniaka” - piątek, godz. 12.30

● Już od soboty rusza nowa lista przebojów Radia „TAK” - dance charts”, którą od 22 marca prowadzi Michał Paszkiewicz

Zadzwoń do nas: 362-23-00-1111
 362-23-00-1111

ŚREDNIE CENY WALUT

ceny z 01.03.2001, godz. 14.15

WALUTA	KUPNO	SPRZEDAŻ
DOLAR USA (100)	396	408
FUNT BRYT. (100)	570,30	590
MARKA NIEM. (100)	187,60	193,20
LIR WŁOSKI (10.000)	18,45	19,50
FRANK FRAN. (100)	55,95	58,60
SZYLING AUSTR. (100)	25,75	27,45
KORONA SŁOW. (100)	8	9,80

Ceny podaje Kantor „U Marynarza”
 możliwość negocjacji cen

Dnia 28 lutego 2001 r.
 w wieku 47 lat
 zmarła
MAŁGORZATA SUCKERT

Msza święta żałobna
 odprowadzona zostanie
 3 marca 2001 r. (sobota)
 w katedrze, o godz. 12,
 po której nastąpi
 wyprowadzenie zwłok
 na Cmentarz w Cedzynie,
 o czym powiadamiają
 pograżeni w głębokim
 smutku i żalu
 matka, mąż,
 córka i rodzina

1757/rg

W sprawie rzekomego pobicia w autobusie MZK Zdecyduje prokurator

KIELCE. Prokuratura zajmie się dzisiaj sprawą 17-latkę, który twierdzi, że został pobity przez kontrolerów w autobusie MZK.

Policję o zdarzeniu powiadomiła matka chłopca. Podczas przesłuchania ustalono, że nastolatek miał przy sobie dwa bilety, których jednak nie skasował. Podczas postoju na przystanku chłopak zorientował się, że do autobusu weszli kontrolerzy. Próbował uciec

przez otwarte drzwi. Został złapany, gdy schodził ze schodów i wciągnięty z powrotem do pojazdu. Nie miał przy sobie legitymacji. Podczas przesłuchania zeznał, że był kopany po plecach przez kontrolerów. Obdukcja lekarska wykazała, że nastolatek miał lekkie otarcia skóry w okolicy nadgarstków i kolan oraz na szyi. Kontrolerzy potwierdzili zeznania pokrzywdzonego, co do opisu zdarzenia - z wyjątkiem kopania po plecach czy duszenia. O brutalności zachowań

kontrolerów mówili też naoczni świadkowie zdarzenia.

Skargą zaskoczona jest Elżbieta Jańczak, dyrektor firmy „Serinus” w której pracują oskarżeni kontrolerzy. Od szefowej „Serinusa” dowiedzieliśmy się, że podejrzani o pobicie pracownicy zostali zawieszeni, i jeśli sąd orzeknie ich winę będą zwolnieni z pracy. Poszkodowany ma być przesłuchany ponownie w obecności psychologa. Dziś sprawa trafi do prokuratury.

(Olek)

Każdy noworodek będzie poddany badaniom Słuch do kontroli

Dobra informacja dla rodziców - szpital przy ul. Prostej w Kielcach, jako trzeci w regionie, będzie wykonywał badanie słuchu wszystkim noworodkom.

Pięć procent dzieci rodzi się z wadami słuchu. Schorzenie to jest w Polsce zbyt późno wykry-

wane - skutkując komplikacjami w leczeniu, gorszymi wynikami w terapii, a w przypadku dzieci, także zaburzeniami mowy.

- Problem, na szczęście, dostrzeżono w ministerstwie. Od 2002 roku będzie wprowadzany obowiązkowy Narodowy Program Badania Słuchu u Noworodków

- mówi **Teresa Urbanek**, ordynator Oddziału Noworodkowego Specjalistycznego Szpitala Położniczo-Ginekologicznego i Noworodków przy ul. Prostej w Kielcach. - My wyprzedziliśmy ministerstwo, zorganizowaliśmy fundusze, zakupiliśmy aparat i już mamy za sobą pierwsze badania. Sprawdziliśmy do tej pory 50 noworodków i w kilku przypadkach skierowaliśmy małych pacjentów na specjalistyczne leczenie.

Od kilku miesięcy badania słuchu noworodków prowadzi także szpital w Staszowie. Podobną aparaturę dysponuje również szpital wojewódzki. W niedalekiej przyszłości dopracowany zostanie wojewódzki program przebadania wszystkich noworodków w regionie, nie tylko urodzonych w tych trzech szpitalach. W woj. świętokrzyskim rodzi się rocznie ok. 13 tysięcy dzieci. W związku z tym każdy ze szpitali obejmie opieką ponad 4 tysiące maluchów. Po gruntownej diagnostyce będzie można wyłonić tzw. grupy dyspanseryjne, to znaczy określić, które dzieci są bardziej narażone na powstawanie wad słuchu i które w związku z tym objęte powinny być szczególnym nadzorem.

BEATA SZCZEPANEK



Fot. Dariusz Gacek

Koniec z niepewnością - każdy noworodek będzie miał zbadany słuch

Odetchną kierowcy „maluchów” Bez świateł

Kierowcy mogą już jeździć w dzień bez świateł mijania.

Od 1 marca kierowcy nie mają już obowiązku jazdy na światłach przez całą dobę. - Z wyjątkiem złej pogody, gdy zmniejszo-

na jest przejrzystość powietrza - dodaje nadkom. Zdzisław Tatar z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Kielcach.

Odetchną zwłaszcza kierowcy „maluchów” z osłabionymi akumulatorami. Policja zaleca jednak jazdę na światłach przez cały rok. (kk)

Imieniny u Krystyny, czyli...

Kielecki „Klan”

Jubileuszowy 444 odcinek serialu „Klan” zostanie nakręcony w Kielcach, a TVP1 wyemituje go w imieniny Krystyny, 13 marca o godz. 20.10.

- To była propozycja telewizji, która chciała żeby w imieniny Krystyny, jednej z bohaterek „Klanu”, przy okazji 444 odcinka, urządzić święto polskich seriali pokazywanych w I i II programie - mówi Leszek Kumański, szef agencji „Kuman Art A-Z”, która razem z Warszawskim Ośrodkiem Telewizyjnym produkuje show pt. „Wielka Gala „Klanu”, czyli imieniny u Krystyny”. Kumański jest też reżyserem i autorem scenariusza.

Program zostanie nagrany na żywo na scenie Kieleckiego Centrum Kultury w piątek 9 marca o godz. 19. Gospodynią programu będzie Agnieszka Kotulanka, grająca w „Klanie” Krystynę Lubicz. Wystąpią też bohaterowie innych polskich seriali, w tym Robert Janowicz (Mikołaj) z „Na dobre i na złe”, Ewa Szykułska (Helena Bogacka) z „Klanu”, Agnieszka Michalska (Krysia) z „Lokatorów”, Magdalena Stuzżyńska (Marcysia) i Paweł Wawrzeczek (Wiesiek Gabriel), Janusz Onu-

frowicz (Jasiek-Policjant) ze „Złotopolskich”, Katarzyna Łaniewska (Gospodyni) i Włodzimierz Matuszak (Ksiądz) z „Plebani”. Jednak najliczniej będzie reprezentowany „Klan” - wśród kilkunastu aktorów pojawią się m.in. Andrzej Grabarczyk (Jerzy), Izabela Trojanowska (Monika), Małgorzata Ostrowska (Grażyna) i Jacek Borkowski (Piotr). Bohaterowie seriali będą, tak jak w filmie, prowadzić rozmowy, a także śpiewać piosenki przygotowane specjalnie do tego programu. Imponującą dekorację, w kształcie ogromnego tortu, zaprojektował Jacek Mocny we współpracy z Iwoną Jamką i Grzegorzem Pazderskim.

- Na scenie pojawi się Maryla Rodowicz w nietypowej dla siebie roli, ale to niespodzianka. Do występu zaprosiliśmy również gwiazdy estrady: Piaska, Kasę, Kabaret OTTO i zespół „Siwy Dym” - mówi Leszek Kumański.

Jak podkreśla Kumański, program będzie realizowany za pieniądze TVP. Na widowni zasiadą zaproszeni goście, lecz w „Kuman Art A-Z” można też kupić bilet w wolnej sprzedaży. Cena 100 zł. (gk)

0 801 357 266
SŁOWO
DLA CZYTELNIKÓW
ulgowa infolinia

Argumenty

przeciw likwidacji

Dziwi mnie tatwość z jaką podejmujemy się decyzje o likwidacji kolejnych szkół. A przecież wcale nie tak dawno namawiano nauczycieli, aby kontynuowali studia na innych kierunkach. Niektórzy mają skończone nawet 3 kierunki, ale na pracę nie mogą liczyć. Dziwne to tym bardziej, że i kurator, i my, nauczyciele, dobrze wiemy, że w mniejszej klasie, w mniejszej szkole pracuje się dużo lepiej i wydajniej. I nikomu w niej nie grozi, że w czasie przerwy dostanie po głowie kijem bejsbolowym.

Nauczyciel z Kielc (tam)

Na Państwa uwagi i opinie czekamy pod telefonem ulgowej infolinii lub 344-48-16.

Prezenty dla czytelniczek „Słowa Ludu”

Perła na Dzień Kobiet

Kwiatami, biżuterią z perłami oraz wieloma innymi cennymi prezentami obdarują 8 marca mieszkanki naszego regionu, „Słowa Ludu” i Radio „Fama”.

Kwiaty będą czekać na panie w centrum Kielc oraz w Jędrzejowie, Ostrowcu Św., Skarżysku-Kam., Busku-Zdroju, Starachowicach oraz Pińczowie. Do każdego kwiatka dołączone będą życzenia od sponsorów naszej akcji, czyli Salonu Jubileuskiego „Juvelius” z ul. Manifestu Lipowego 34 w Kielcach oraz firmy produkującej wyroby pościelowe - „Poldaun” z Bilczy. Uwaga! Przy dwustu bilecikach z życzenia-

Według Sawki



Rejtan w puszczy

Uczestnicy wtorkowego koncertu na Świętym Krzyżu zostali ukarani mandatami za wjazd na górę. Mają żal do dyrektora Świętokrzyskiego Parku Narodowego, **Jerzego Gajczaka**, że nie dotrzymał wcześniejszych ustaleń z wojewodą **Wojciechem Lubawskim**



Fot. archiwum

Dlaczego zepsuł pan melomanom taki wspaniały wieczór, zarządzając dokonanie na nich obławy?

- Nie wydawałem takiego polecenia. Jak co wieczór nasi strażnicy pełnili służbę patrolową i jeśli stwierdzili przypadek złamania prawa, musieli odpowiednio zareagować. Wręczyli tylko kilka mandatów, a większość kierowców pouczono o konieczności przestrzegania zasad obowiązujących na terenie parku narodowego.

Ale przecież parę dni wcześniej wyraził pan zgodę na wjazd gości przed klasztor?

- Rzeczywiście, rozmawialiśmy z wojewodą na ten temat, ale była mowa o dwóch autokarach, które miały dowieźć gości na górę właśnie dlatego, że obowiązuje tam zakaz ruchu. Do tego trzeba doliczyć kilkanaście służbowych samochodów VIP-ów, którzy mają zezwolenie na wjazd na ten teren.

Jednak zarówno wojewoda, który ma takie zezwolenie, jak i jego goście ukarani mandatami, uznali, że doszło do skandalu.

- Dla mnie skandalem jest to, że tyle osób zapragnęło wjechać na Święty Krzyż. W koncercie uczestniczyło ok. 150 osób. W dwóch autokarach, które też wjechały na górę, jest sto miejsc. A na terenie wokół klasztoru zaparkowało ponad 50 samochodów!

Czy wyjątkowe wydarzenia kulturalne nie zasługują na wyjątkowe potraktowanie?

- Są pewne zasady wynikające z ustawy o ochronie przyrody, a my stoimy na ich straży. Prawa nie wolno nagiąć i właśnie dlatego wojewoda zapewnił dla swoich gości autokary.

Rozmawiała
BOŻENA SMORAWSKA

Z KRAJU

Matka zabójczyni

Zabójstwo zarzuciła prokuratura 24-letniej Danucie S., matce zmarłej wczoraj w szpitalu dwumiesięcznej dziewczynki. Sekcja zwłok dziewczynki wykazała, że bezpośrednią przyczyną zgonu było stłuczenie mózgu w wyniku uderzenia głową dziecka o płaską powierzchnię.

Umorzone konta SdRP

Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył na posiedzeniu niejawnym tzw. proces o konta b. SdRP - powiedział wczoraj likwidator majątku byłej PZPR Arnost Becka.

Zapowiedział jednocześnie, że gdy tylko zostanie uzasadnienie na piśmie złożone zażalenie o uchylenie tego postanowienia do Sądu Apelacyjnego.

Kolejny proces Jurczyka

7 marca zapadnie wyrok w ponownym procesie podejrzanego o „kłamstwo lustracyjne” Mariana Jurczyka, jednego z historycznych przywódców NSZZ „Solidarność”.

Ministerstwo o PZU

Ministerstwo Skarbu Państwa jest gotowe do rozmów z konsorcjum Euro i BIG Banku Gdańskiego SA w sprawie rozwiązania konfliktu w PZU SA - poinformowała minister skarbu Aldona Kamela-Sowińska.

Bałtyk zatruty?

150 martwych ptaków wyrzuciło wczoraj morze na plażę w pobliżu Rowów (Pomorskie). Ptaki prawdopodobnie zatruty się olejem napędowym.

ZE ŚWIATA

Zamach w Izraelu

Jedna osoba zginęła, a dziesięć zostało rannych, w tym trzy ciężko, w wybuchu taksówki należącej do izraelskiego Araba. Do wybuchu doszło w pobliżu miasta Um al-Fahm na północy Izraela.

Ukraina z Kuczmą



Uczestnicy opozycyjnej kampanii „Ukraina bez Kuczmy” trzymając się pod ręce tworzą łańcuch wokół jednego z namiotów przed wczorajszą akcją milicji w centrum Kijowa. Milicjanci działali na wniosek sądu kijowskiego, który zdecydował o likwidacji namiotowego miasteczka opozycji.

Koniec okupacji Ministerstwa Skarbu

Poseł Janowski i praworządność

Okupujący od dwóch tygodni Ministerstwo Skarbu Państwa poseł Gabriel Janowski został w nocy ze środy na czwartek wyprowadzony z gmachu przez policję.

- Złamany został immunitet poselski i zamierzam w tej sprawie przemówić na forum Sejmu - mówił tuż po policyjnej akcji Janowski.

Gdy wczoraj rano pojawił się w Sejmie chcąc opowiedzieć o naruszeniu immunitetu, nie został dopuszczony do głosu. Marszałek Maciej Płażyński nie udzielił mu głosu, gdyż trwało głosowanie. Gdy mimo to Gabriel Janowski nie chciał zejść z mównicy, wyłączonego go mikrofon. Janowski musiał zrezygnować... i zajął miejsce dla posła-komentatora. Akurat wtedy marszałek zarządził przerwę w obradach. Dopiero po niej posłowi udzielono głosu.

- Podejmując swoją akcję, chciałem poprzeć protest rolników przeciwko sprzedaży zagranicznym inwestorom polskich cukrowni - powiedział poseł Gabriel Janowski. Oświadczył, że naruszeniem praworządności była wyprzedaż cukrowni i sposób, w jaki traktowano go w ministerstwie, a nie jego protest.

- Pan marszałek powiedział, że naruszyłem praworządność. Czy wyprzedaż Polski jest praworządna? Czy branie łapówek za prywatyzację zakładów jest praworządne? Czy przywożenie pieniędzy w walizkach z zagranicy jest praworządne? - mówił poseł Janowski.

Minister skarbu Andrzej Chronowski trzy dni temu złożył rezygnację ze stanowiska i powiedział, że nie może być tak, aby samowola jednego posła, który kryje się za immunitetem uniemożliwiała mu peł-

nienie funkcji ministra i sparaliżowała pracę Ministerstwa Skarbu.

Poseł został wyprowadzony na wniosek dyrektora generalnego Ministerstwa Skarbu. Stało się to za zgodą ministra spraw wewnętrznych i administracji.

- Na wniosek administracji budynku ministerstwa policjanci weszli do środka i poprosili posła o opuszczenie budynku. Pan poseł zgodził się, nie trzeba było używać żadnej siły - powiedział Dariusz Janas ze Stołecznej Komendy Policji. Gabriel Janowski od 16 lutego okupował salonik przy gabinecie ministra skarbu, domagając się utworzenia koncernu Polski Cukier S.A. Twierdził, że nie można go wyprowadzić, bo chroni go immunitet poselski. Jednocześnie zastrzegł, że nawet jeśli go nadużył, zrobił to w dobrej sprawie.

(PAP, TAI)

Pijane operacje

Do pięciu lat więzienia grozi ginekologowi, który będąc pod wpływem alkoholu i środków nasennych uczestniczył w dwóch operacjach ginekologicznych.

Do zdarzenia doszło na początku ubiegłego tygodnia. Ordynator oddziału ginekologicznego zawiadomił po zakończeniu operacji dyrektora szpitala, że asystujący mu Andrzej G. zachowuje się „w sposób podejrzany”.

W pobranej do badań krwi lekarza wykryto 1,44 prom. alkoholu oraz obecność amizepiny (środek nasenny).

(PAP)

Chińska Wieża Babel

Władze chińskie rozpatrują pozwolenie na budowę najwyższej budowli w historii ludzkości.

Ma to być wieżowiec mieszkalny mierzący 1228 metrów, zdolny pomieścić 100 tys. ludzi. Projekt stworzony przez dwójkę hiszpańskich architektów ma kosztować 15 mln dolarów.

(PAP)

Podwodne Andy?



Paleontolog Arturo Vildozola pozuje do zdjęć z gigantycznych rozmiarów skamielinami ostrygami odkrytymi w Andach. Skamieliny w ilości około 500 sztuk odkryto na wysokości 4000m n.p.m. - datowane są na około 200 tysięcy lat. Zdaniem naukowców znalezisko to potwierdza teorię głoszącą, że w okresie wczesnojurajskim teren dzisiejszych Andów znajdował się pod wodą.

Sejm skrócił czas pracy

Dwa dni wolne, 40 godzin pracy w tygodniu, ale dopiero od 2003 roku. Sejm przyjął wczoraj poprawki Senatu do nowelizacji Kodeksu pracy.

To finał długiej batalii zwłok zawodowych w parlamencie o krótszy tydzień pracy.

Posłowie zgodzili się z senatorami, że proces dochodzenia 40-godzinnego tygodnia pracy powinien być rozłożony w czasie. W tym roku będziemy pracowali więc jeszcze 42 godziny, w przyszłym - o godzinę krócej, a dopiero od 2003 - 40 godzin. (PAP)

Kokaina na Okęciu

Cztery kilogramy kokainy wartej na czarnym rynku około 1,2 mln zł wykryli funkcjonariusze Urzędu Celnego na warszawskim lotnisku Okęcie.

Zatrzymano obywatela Rosji - Narkotyki ujawniono w wyniku kontroli bagażu obywatela Rosji przylatującego do Polski z Ameryki Południowej, który skierował się do wyjścia przez linię zieloną „Nic do zgłoszenia” - podał w komunikacie Bogdan Jakubiak, rektor Urzędu Celnego na Okęciu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, ale Urząd Celny poinformował o nim dopiero wczoraj.

Narkotyki ukryto w podwójnych ściankach drewnianych szafek przewożonych przez zatrzymanego obywatela Rosji. (PAP)

Zatrzęsło w Seattle

Gubernator Waszyngtonu Gary Locke ogłosił stan wyjątkowy po trzęsieniu ziemi, które w nocy ze środy na czwartek nawiedziło Seattle.

Wstrząsy o sile 6,8 stopnia skali Richtera spowodowały obrażenia co najmniej 25 osób.

Rozmiary strat wyrządzonych przez najsilniejszy w regionie od 36 lat wstrząs nie są jeszcze dokładnie znane.

Trzęsienie ziemi spowodowało głównie szkody w fundamentach budynków i uszkodziło kopie Kapitulu, budynku stanowej legislatury w Olympii stolicy stanu.

Pracownik będzie zobowiązany poddać się badaniu stanu trzeźwości

Alkomat w pracy

Pracownik będzie miał obowiązek poddać się badaniu trzeźwości na polecenie swego kierownika. Jeśli odmówi, zostanie uznany za nietrzeźwego - zdecydował wczoraj Sejm.

Będzie też dozwolona reklama piwa z zawartością alkoholu, ale pod wieloma warunkami - postanowili posłowie rozpatrujący nowelizację ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Posłowie odrzucili wniosek mniejszości, w którym propono-

wano całkowity zakaz reklamy napojów alkoholowych - a więc również piwa.

W myśl nowelizacji, firmy mające w swoim wizerunku nazwę lub znak związany z napojem alkoholowym - a więc np. browary - będą mogły wykorzystywać swój znak do sponsorowania.

Piwo alkoholowe będzie można reklamować w telewizji, radiu, kinie i teatrze jedynie w nocy - od 23 do 6 rano. Reklama piwa nie będzie jednak mogła kojarzyć się m.in. z atrakcyjnością seksualną, relaksem i wypo-

czynkiem ani ze zdrowiem i stylem życia. Nie będzie można reklamować piwa na kasie, wideo, w prasie młodzieżowej.

Zgodnie z wczorajszą nowelizacją ustawy, pracownik będzie miał obowiązek - na polecenie przełożonego - poddać się badaniu trzeźwości za pomocą alkomatu. Jeśli odmówi, będzie można uznać za osobę nietrzeźwą.

Nowelizacja wprowadza zakaz picia alkoholu na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem znajdujących się tam punkty sprzedaży alkoholu. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 2001 r., opatrzona św. sakramentami, po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 93 lat

śp. EUSTACHIA WOTOCZEK

kochana Mama, Babcia i Prababcia

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 3 marca 2001 r., o godz. 10.30 w bazylice katedralnej w Kielcach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na Cmentarzu Starym.

Pogrążeni w smutku Córka, Wnuki i Prawnuki

Od kilku lat ksiądz z podkieleckiej wsi zbiera materiał na budowę domu dla rodziny z dwanaściorgiem dzieci

Dom pojednania

Trzy lata temu ksiądz Michał Strząbała z Wiernej Rzeki przeczytał w magazynowym wydaniu „Słowa Ludu” o wielodzietnej rodzinie z Mirocic, gnieźdzącej się w jednej izbie starej chałupy. Postanowił zbudować im nowy dom.

Ksiądz Michał całe swoje życie poświęcił służbie drugiemu człowiekowi. Ma osiemdziesiąt lat. Od 1997 roku jest na emeryturze po dwudziestoletnim proboszczowaniu w Wiernej Rzece.

- Gdyby nie było obok mnie człowieka, któremu jeszcze mogę pomóc, to poszedłbym sobie z tego świata - mówi z uśmiechem.

Kilkanaście lat temu ksiądz Michał postanowił wybudować kościół dla swoich parafian. Dzięki darowi zjednywania ludzi nakłonił architektów, konstruktorów, przedsiębiorców, aby wsparli to przedsięwzięcie. I mieszkańcy Wiernej Rzeki mają piękną świątynię.

Ksiądz Michał pomaga innym, bo - jak tłumaczy - sam wiele otrzymał. Parafianie mówią o nim jak o ojcu, który troszczy się o swe dzieci, aby miały co zjeść i w co się odziać. O swoich potrzebach ksiądz dawno zapomniał. Zresztą nigdy nie przywiązywał wagi do dóbr materialnych.

- Nie chciałem samochodu, domu, pięknych mebli. Sprzęty, które stoją w moim pokoju, przyniesli mi ludzie, bo swoje dałem biednej rodzinie... - mówi i dodaje cicho: - Otrzymałem wielki skarb: mogę pomagać innym. To najlepsze, co mogło mnie spotkać.

Kapłan zajmuje mały pokój na plebanii w Wiernej Rzece. Jego kat, to stół na środku pokoju zastawiany dla gości herbatą i ciastkami, proste, dębowe szafki uginające się pod ciężarem książek i biurko obłożone papierami. Po izbie rozchodzi się zapach ziołowej herbatki, którą zwykł popijać.

Ksiądz Strząbała ma doskonałą pamięć. Wylicza dziesiątki nazwisk, firmy, adresy hurtowni i sklepów, skąd otrzymał choćby złotówkę dla potrzebujących.

- W ludziach jest dużo dobroci, to my ich osądzamy, że są zli. Mylimy się. Byli tacy, którzy przychodzili do mnie i mówili, że jestem szalony, że nie można żyć dla innych, zapominając o sobie. Nie należy zważać na takie głosy, ale robić to, co serce każe. Trudno dziś kierować się nauką Jezusa, że jak masz dwie suknie, oddaj jedną potrzebującemu. Dziś wielu ma dziesięć sukien i myśli tylko, jak zarobić, by kupić jedenastą. W czasie mojej misji kapłańskiej wsparcie ludziom w potrzebie okazywało wiele małych firm, a inaczej bywa w wielkich i bogatych korporacjach. Tam narzekają na złą sytuację w kraju i odmawiają pomocy - mówi ksiądz Michał, prze-

prasząc, że się zagalopował i wygłosił kazanie.

Wymarzony dom

Rodzina, której ksiądz postanowił wybudować dom, to małżeństwo z dwanaściorgiem dzieci. Mieszkają w jednym pokoju, w nędzy. Wodę trzeba czerpać ze studni, pranie wymaga wielu godzin pracy i wysiłku. Dom już stary, ma ponad 70 lat i spróchniałe ściany. Dzieci pomagają rodzicom, uczą się pilnie. Najstarszy syn ma 22 lata i jest zaocznym studentem Politechniki Świętokrzyskiej, pracuje. To chłopak, o którym ksiądz mówi z uznaniem i prawie ojcowską dumą. O Grzesiu, Darku i Agnieszce duszpasterz potrafi opowiadać godzinami. Bliskie jego sercu są bliźniaki Iwonka i Wojtek, Ninka i Kasia oraz Jola i Jakub.

- Dawidek chodzi dopiero do początkowych klas, ale jest takim matematykiem, że doskonale rozwiązuje moje rachunki, a mała Dorotka nie może doczekać się, kiedy pójdzie do szkoły - mówi ksiądz Michał.

- Jestem z wielodzietnej rodziny, wiem, co to znaczy. Postanowiłem im pomóc i zbudować im dom. Już wszystko przygotowane, wiosną zabierzemy się do pracy - w słowach kapłana wyczuwa się zapał.

Pomoc dla rodziny zaczął od zaspokajania jej potrzeb codziennych. Pozyskał sponsorów, którzy



Ksiądz Michał przez ostatnie trzy lata pomaga rodzinie z Mirocic załatwiając jedzenie, ubrania no i... dom

regularnie przekazują im żywność, zeszyty i podręczniki. Przed zimą hurtownia z Kielc podarowała dzieciom ciepłe kurtki.

- Gdy w sklepie czy hurtowni mówię, po co przyszedłem, pytają mnie ile ksiądz ma dzieci, a ja na to, że dwanaścioro - śmieje się kapłan.

W ciągu trzech lat dobrodziej z Wiernej Rzeki dokonał cudu. Zdobył niezbędne materiały na budowę dużego domu - sześć pokoi, kuchnia, dwie łazienki - bo i rodzina jest duża. Do realizacji marzenia księdza Michała zaangażowało się wiele firm z Kielc i oko-

lic: jedni dali cegły, inni cement lub kamień.

Entuzjazm kapłana udziela się każdemu, kto z nim choć przez chwilę porozmawia o rodzinie z Mirocic.

- Dyrektor z Żeliszawic powiedział, że Panu Bogu nie można odmówić i sprezentował półtora tysiąca bloczków budowlanych - opowiada z ożywieniem ksiądz. Rodzina z Mirocic ma już nowe okna, drzwi, materiały na mury, wyposażenie łazienek, tapety, glazury więcej niż potrzeba, panele i terakotę, styropian do ocieplenia domu, instalację elektryczną i wod-

ną. Część materiałów złożono na podwórku w Mirocicach, reszta trafi tu, gdy ruszy budowa.

By byli jedno

Rodzina z Mirocic nie jest lekko. Pan Henryk nie ma pracy, żona wychowuje dzieci. Szukają zajęcia, które pozwoliłoby im zrobić trochę grosza. - Bardzo by nam się przydała jakaś chałupnicza praca - mówią. Małżonkowie chcą, by ten dom powstał nie dla nich, a dla dzieci.

- Między nami czasem są sprzeczki. Niełatwo żyć w takiej ciasnocie. To dzieci, przede wszystkim, potrzebują domu, miejsca do nauki, swojego kąta. Dom zbudujemy dla nich, jeśli się uda - mówi pani Barbara. Jej mąż przytakuje: stara chałupa, mało miejsca, jak w takich warunkach przy tylu mieszkańcach choćby zachować porządek.

- W każdej rodzinie bywają trudne dni, ale gdy tak się mieszka, jak my, łatwiej o sprzeczkę czy kłótnie - mówi pan Henryk, głowa rodziny. Nowego mieszkania oczekują dzieci, które marzą o swoim kącie, spokoju i ciszy.

- Jak będzie nowy dom, to będzie już dobrze. Wszyscy będziemy się wtedy śmiać - wierzy dziewięcioletnia Ninka.

Ksiądz Michał nie ukrywa, że budowy domu nie traktuje jako cel, ale jako środek. Ma bowiem nadzieję, iż nowy dom pozwoli zbudować duchowy dom rodziny, silne więzi, które zbliżą jej wszystkich członków, co pomoże im szczęśliwiej żyć. Każda rodzina ma być jak jedno ciało - mówi ksiądz Michał Strząbała.

ANNA OLEKSIK



Rodzina, której ksiądz postanowił wybudować dom, to małżeństwo z dwanaściorgiem dzieci (zdjęcie sprzed trzech lat)

Od 20 lutego
w każdy wtorek

Słowo Ludu
Sezam to:
dodatek bezpłatny

giełda
rozmaitości
za darmo!

Radomscy złodzieje samochodów skradli w ubiegłym roku 840 aut

Weekend dla złodziei

Radom plasuje się na drugim miejscu na Mazowszu pod względem liczby skradzionych samochodów. W ciągu 13 dni w mieście zginęło blisko 40 pojazdów.

Tylko w miniony weekend w Radomiu skradziono kilkanaście samochodów. Ginią głównie auta polskiej produkcji: polonezy, małe i duże fiaty, cinquecenta. Według policji większość tych samochodów demontowanych jest na części. Trafiają one do tzw. szrotów, na giełdy, do warsztatów samochodowych. Wykorzystywane są również do tzw. przekładek. Nowe silniki, skrzynie biegów przekładane są do starych zarejestrowanych już aut. W ten sposób legalizowane są całe podzespoły z kradzionych samochodów.

Przykładem jest chociażby ostatnio ujawniona w okolicach Radomia tzw. dziupla, w której legalizowano kradzione pojazdy. Policjanci na gorącym uczynku zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy na terenie jednej z posesji w Zdziechowie demontowali auta. W chwili, gdy funkcjonariusze weszli do garażu, złodzieje przebijali właśnie numery silnika w cinquecento.

Podczas przeszukania znaleziono również dużo różnych części samochodowych, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży.

Nie była to jedyna dziupla zlikwidowana w ostatnich tygodniach przez radomską policję. Większość takich miejsc zlokalizowanych w wiejskich garażach i stodołach. Zdarzają się również doskonale zamaskowane „dziuple” np. w ziemiankach w lesie.

Statystyki nie kłamią

Według policyjnych danych w ubiegłym roku na Mazowszu (nie licząc Warszawy) zginęło po-

nad 6400 samochodów. Najwięcej samochodów - 1140 - skradzionych zostało w Wołominie. Na drugim miejscu znalazł się Radom - 840, a na trzecim Pruszków - 575. Złodziejami samochodów są w większości młodzi ludzie w wieku od 15 do 25 lat.

- Te relacje nie zmieniają się - mówi Tadeusz Kaczmarek, rzecznik prasowy Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu.

Jego zdaniem, walka ze złodziejami samochodów jest bardzo trudna. Przede wszystkim chodzi o rozpracowanie dobrze zorganizowanej sieci złodziei i paserów.

- O wiele łatwiej byłoby nam walczyć ze złodziejami, gdyby części sprzedawane na giełdach i w komisach były rejestrowane - mówi T. Kaczmarek. Policja byłaby także bardziej skuteczna, gdyby funkcjonowała ogólnopolska baza danych o kradzionych samochodach. Gdyby takimi danymi jednocześnie dysponowały policja, wydziały komunikacji i straż graniczna, wówczas złodzieje mieliby poważny problem z legalizacją i wywozem kradzionych aut. Ten ostatni problem dotyczy głównie samochodów luksusowych.

Złodziej na zderzaku

Rzadko zdarza się, że luksusowy samochód ginie z garażu, czy z parkingu. Obecnie stosowane zabezpieczenia stwarzają nie lada problem złodziejom. Najłatwiej zdobyć więc oryginalne kluczyki do samochodu. W Radomiu złodzieje doskonale poradzi sobie z tym problemem.

- Weszli w porozumienie z kieszonkowcami - mówi T. Kacz-



Zwyczajny widok w „dziupli”: rozebrany na części samochód

marek. - Najpierw osoba posiadająca dobrej klasy samochód jest obserwowana. Gdy np. wejdzie na zakupy do supermarketu, do akcji wkraczają kieszonkowcy. Kradną kluczyki z kieszeni, a później złodzieje odjeżdżają autem jak swoim. Ochrona niczego nie podejrzewa, bo w samochodzie nawet nie włącza się alarm.

Innym sposobem na luksusowe auta jest kradzież tzw. na zderzak. Przykładem jest kradzież luksusowego volvo o wartości 170 tys. zł w Skórowie.

Jego właścicielem był Szwed, który podróżował po Polsce w in-

teresach. Złodzieje zastosowali metodę stłuczki. Najpierw właścicielowi volvo zajeżdżał drogę samochód zachodniej marki, zaraz potem w tył jego auta lekko uderzył opel. W chwili, gdy Szwed dysutował z kierowcą opła, do jego samochodu wsiadł inny mężczyzna i odjechał.

Haracz do historii

Jeszcze dwa - trzy lata temu radomska policja nie mogła poradzić sobie z „plagą” haraczy za kradzione samochody. Zazwyczaj od właścicieli aut wydłużano kwoty od 2 do 6 tys. zł.

- Problem zniknął, gdy nawiązaliśmy kilka znaczących grup samochodowych złodziei - mówi Kaczmarek. - W sumie do więzień trafiło kilkanaście osób.

Według T. Kaczmarka, sukces polega również na tym, że firmy ubezpieczeniowe znacznie lepiej chronią dane o ubezpieczaniu samochodów. Policja niejednokrotnie podejrzewała, że złodzieje mieli powiązania z pracownikami firm ubezpieczeniowych. Większość haraczy wydłużano od właścicieli, których samochody były ubezpieczone.

ALEKSANDRA KORNATOWSKA

Strażnik z pistoletem przy głowie

Ludzie do każdej roboty

Gdy Strażnicy Miejscy wieźli do szpitala dziecko, które wcisnęło sobie metalową tulejkę na palec pomyśleli sobie: „teraz to już jesteśmy firmą od wszystkiego”.



Strażnicy tropią tych, którzy wysypują śmieci w lesie

Straż Miejska w Kielcach skończyła właśnie 10 lat. Uchwałą Rady Miasta powołano ją w walentynki 1991 r. - Dopiero mamy zamiar świętować rocznicę. Jakoś ta data nam umknęła. Rozdamy pewnie jakieś laurki najstarszym strażnikom, bo na nagrody pieniężne nas nie stać - mówi Jerzy Ryrak, komendant Straży Miejskiej. Kiedyś było ich ponad 100, teraz zostało 52. Na początku strażnicy byli nie umundurowani. No, może z wyjątkiem trzeciego z kolei komendanta, Romana Strząbały, który mundurował się na własną rękę. Paradował po Kielcach w spodniach z generalskimi lampasami, przy pasie miał kordzik, sznury zwisały mu na piersi. Miał też wężyki generalskie na pagonach. Starał się ze straży zrobić organizację prawie militarną. Jerzy Ryrak unika munduru. - Nie chcemy być policją. Mamy inne zadania - mówi.

Kielczanie dzwonią do Straży Miejskiej w każdej sprawie. Chcą, żeby strażnicy płoty pomalowali na zielono, wyłapali bezpańskie psy, uspokoiли wrzeszczącego sąsiada, albo spowodowali, aby ten ściszył radio. Jadą wszędzie.

- Na ulicy Wróblewskiego starsza pani złamała nogę. Towarzyszył jej pies, który nie pozwalał nikomu do niej podejść. Strażnik zarzykował, bo kobieta bardzo cierpiała. Pies poprzegryzał mu ścięgna w ręce - wspomina Jacek Zygałło, zastępca komendanta. Dwa razy pojechali na pozornie błahą interwencję. Okazało się, że na miejscu czekali na nich bandyci. Strażnikom przyłożyli lufy do skroni. - Byli w szoku. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło - wspomina zastępca komendanta.

Strażnicy Miejscy to ludzie od wszystkiego. Kazano im całą noc pilnować samochodu TVP, który przywiózł do Kielc Macieja

Orłosa, to pilnowali. Spadają z dachu - Straż Miejska ogryza teren i będzie ostrzegać przechodniów, zanim straż pożarna z nimi nie upora. Pijak leży na chodniku - Straż Miejska zawiezie go do Izby Wyrzeźwień. W ostatnich latach powołano patrol nocny i ekologiczny. Ten ostatni zawziął się z brudasów, którzy podrzucają swoje śmieci do kontenerów na cementarzach, albo do kieleckich lasów.

- Chcielibyśmy, żeby było więcej. Pracujemy 24 godziny na dobę, w niedziele i święta. Ludzie są zmęczeni - mówią komendanci Ryrak i Zygałło. Chcieliby też świeżyć swój tabor. A zazdrość im nie ma czego. W najgorszym stanie jest volkswagen bus, który jeździ patrol ekologiczny. Płonął już dwa razy, a drzwi wypadły z szyn za każdym razem, gdy ktoś próbuje je otworzyć.

BEATA RYRAK

Na zdjęcia ślubne u Andrzeja Borysa trzeba się zapisywać z półrocznym wyprzedzeniem

W akcie najważniejsza jest twarz

Miał być inżynierem mechanikiem i rzeczywiście był nim przez dwa i pół roku. Po studiach na Politechnice Świętokrzyskiej (wtedy jeszcze WSI) wrócił do rodzinnego Łowicza i został zatrudniony w zakładzie produkcyjnym. Kiedy jednak zaproponowano mu stanowisko kierownika tłoczni, powiedział sobie: „Nie, nie będę urzędnikiem”. Wybrał fotografię. I znów przyjechał do Kielc.

W tym samym roku Borys przyjechał ponownie do Kielc i pozostał tu już na dobre. Zatrudnił się w Wojewódzkim Domu Kultury jako instruktor. Uczył młodzież fotografii i naturalnie sam też fotografował. Na początku lat 80. zainteresował się fotografią barwną. Był pierwszym fotografikiem, który na Biennale Fotografii Krajobrazowej zaprezentował kolorowy krajobraz.

ba, która pozuje do zdjęcia, tak żeby się otworzyła, żeby można uchwycić na kliszy jej charakter i osobowość. Jednak zdecydowanie najtrudniejszym z portretów jest... akt. Tutaj konieczne jest wzajemne zaufanie, jeśli jedno z dwojga będzie speszzone, nie ma szansy na dobrą fotografię. Borys pamięta również, co powiedział mu kiedyś Władysław Pawelec, znany w świecie autor aktów fotograficznych. Pawelec stwierdził mianowicie, że w akcie najważniejsza jest twarz modelki. - Przekonałem się wielokrotnie, że mistrz miał rację - mówi Andrzej Borys.

Od czasu gdy w 1985 roku zrezygnował z posady w WDK, Andrzej Borys fotografuje, czyli pracuje, na własny rachunek. Robi zdjęcia do katalogów i folderów, także fotografie reklamowe. Przed pięciu laty stworzył duże studio, które obecnie pomagają mu prowadzić synowie, Marcin i Maciej. Duże wzięcie mają zdjęcia ślubne, już teraz są zapisy na lipiec i późniejsze miesiące. - Fotografie młodych par zacząłem robić trochę z przypadku - mówi. - W przeszłości, zupełnie prywatnie, często fotografowałem przyjaciół, którzy brali ślub. Któregoś dnia zadzwonił kolega i poprosił, żebym zrobił zdjęcie ślubne jego córki. Dziewczyna obejrzała zdjęcia swoich rodziców sprzed lat, po czym stwierdziła, że chce mieć podobne. I tak się zaczęło.

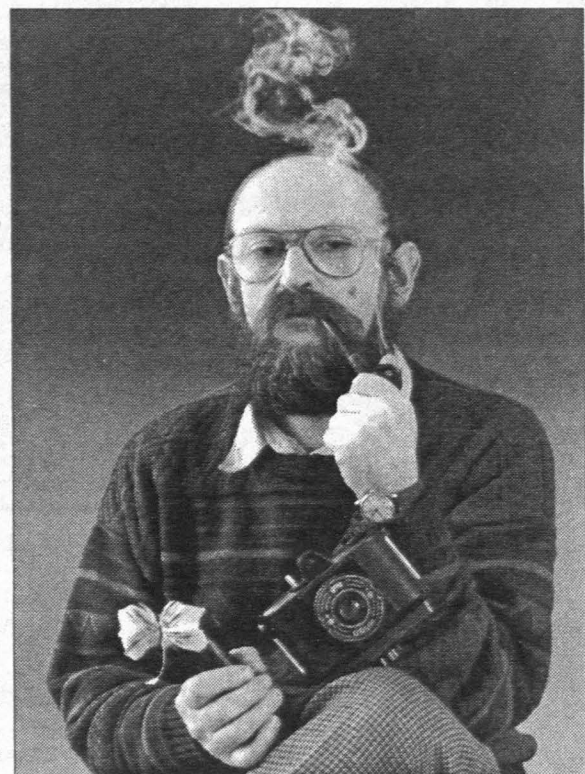
Przy całej konwencjonalności ślubu, Borys stara się, aby wykonywane u niego w studiu zdjęcia no-

wońców były niekonwencjonalne. Dlatego panna młoda siedzi na huśtawce albo ciągnie przyszłego małżonka za krawat, zaś pan młody klęczy trzymając różę w zębach albo podskakuje. Podskok jest już niemal obowiązkowy, wielu klientów ma życzenie, by ich uwiecznić w takiej właśnie pozie.

- Znajomi mówią mi, że mam dobrze, bo wykonuję zawód, który jest moim hobby - opowiada Andrzej Borys. - To nie do końca jest tak. Po pierwsze, fotografowanie jest dla mnie czymś więcej niż hobby, a po drugie nie pracuję w określonych godzinach, tylko praktycznie całą dobę. A to już bywa przekleństwem.

Na szczęście Borys nie zaniechał fotografii artystycznej. Teraz przygotowuje się do dużej indywidualnej wystawy, na której zaprezentuje fotografie z ostatnich kilku lat. Jest z czego wybierać: w prywatnym archiwum artysta zgromadził tysiące negatywów.

GRZEGORZ KOZERA



Andrzej Borys, ur. 1949. Od 1978 w Związku Polskich Artystów Fotografików. W latach 1990-94 prezes, a obecnie wiceprezes Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF. Brał udział w 150 wystawach zbiorowych i 50 indywidualnych. Najważniejsze nagrody: dwukrotne Grand Prix i dwukrotnie I nagroda na Biennale Krajobrazu Polskiego, złoty medal FIAP (Europejscy Fotograficy AUTEUROP, Paryż 1976), dyplom im. J. Bułhaka, tytuł Artiste FIAP, nadawany przez Międzynarodową Federację Sztuki Fotograficznej w Genewie.



Andrzej Borys zaczynał fotografować, gdy jeszcze uczył się w łowickim technikum. Małobabkową radziecką „wiesną”, tańszą od popularnej w Polsce „smieni”, fotografował rodzinę, kolegów i okolicę. Zapisał się do lokalnego fotograficznego działającego przy miejscowym Domu Kultury, po roku został jego szefem. - Dopiero się uczyłem, ale koledzy wybrali mnie, bo kogoś musieli wybrać - wspomina. W Łowiczu w 1966 roku zorganizował pierwszą wystawę swoich zdjęć, lecz nie uważa jej za początek swej kariery fotografika. Prawdziwy początek nastąpił sześć lat później.

Był już wtedy studentem WSI i należał do Studenckiej Grupy Fotograficznej „Kwant”. Student Borys wziął udział w Biennale Fotografii Studenckiej w Szczecinie i to był jego właściwy debiut. - Fotografia studencka była postrzegana w tamtych czasach podobnie jak teatr czy piosenka studencka, czyli jako ruch alternatywny - mówi. - To było coś innego od zdjęć, jakie można było zobaczyć w gazetach

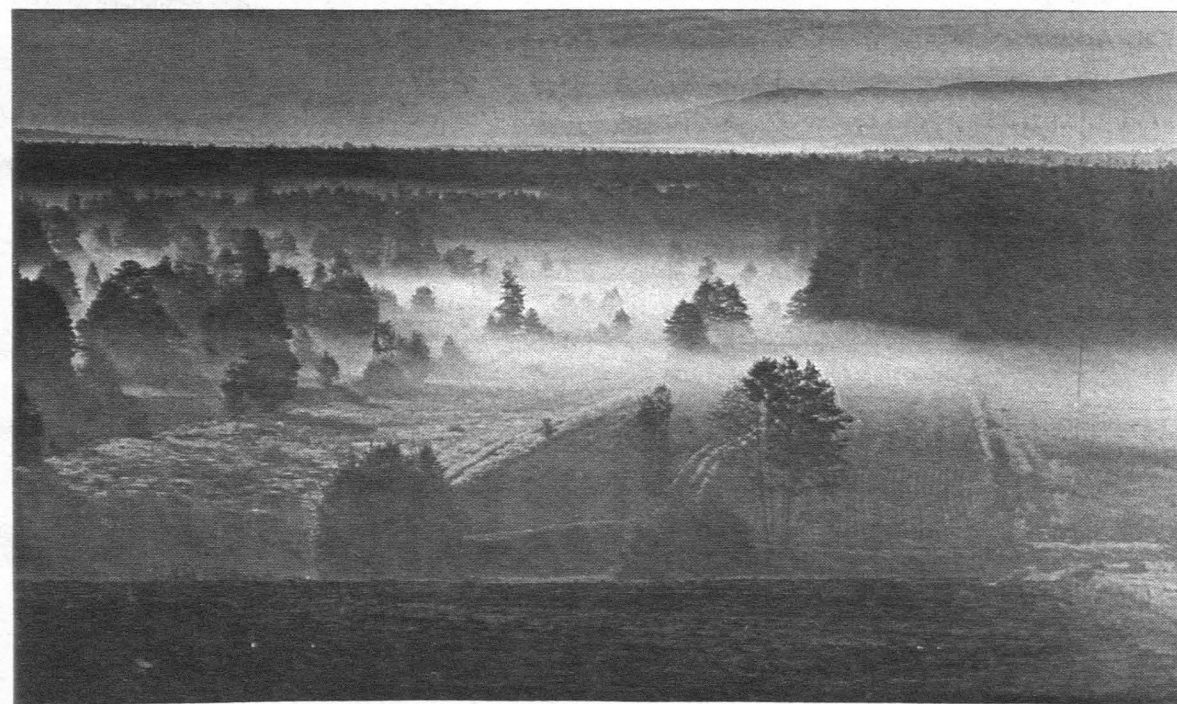
czy na wystawach. Nikt nie zajmował się krajobrazem, interesowali nas przede wszystkim ludzie.

Na studenckim biennale Andrzej Borys zdobył wyróżnienie, potem dwa razy otrzymywał Grand Prix i tak się rozsmakował w studenckiej fotografii, że wspólnie z kolegami przejął od szczecinian imprezę i organizował biennale studenckie już w Kielcach.

Dwuletnia praca po skończeniu studiów w fabryce w Łowiczu oraz Zakładach „Unitry” w Kutnie nie odciągnęła Borysa od fotografii. Przeciwnie. Jego zdjęcia, bo sam autor nie mógł, pojechał w 1976 roku na wystawę do Paryża, a fotografikowi przyznano tam złoty medal FIAP. - Oczywiście, że nie odebrałem medalu osobiście, w tamtych czasach nikt by mnie nie wypuścił za granicę. Uczynił to za mnie jakiś urzędnik z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Potem zostałem zaproszony do Warszawy, gdzie przekazano mi medal z Paryża - Andrzej Borys uśmiecha się na wspomnienie tamtej sytuacji.

Znana w Polsce kielecka szkoła krajobrazu to były wyłącznie fotografie czarno-białe. - Zrobiłem wyłom, trochę na zasadzie przekory - mówi. Najpierw otrzymał tylko nagrodę PTTK. Parę lat później zdobył już Grand Prix.

Krajobrazy, owszem, Andrzej Borys fotografuje chętnie, lecz równie chętnie wykonuje portrety i akty. - Kieruję się jedną zasadą: sztuki fotograficznej nie można uprawiać wyłącznie na poważnie. To powinna być przyjemność dla tego, który jest fotografowany i tego, który fotografuje - podkreśla. Przy portretowaniu ważne jest, by najpierw porozmawiać z oso-



Zdjęcia: Andrzej Borys



Fot. Piotr Polak

Sławomir „Pucek” Golemić, artysta plastyk: - Znam Andrzeja od prawie 30 lat, poznaliśmy się wtedy, on studiował, a ja uczyłem go w „plastyku”. Obecnie Borys ma ugruntowaną pozycję w środowisku fotografików. Cenię go szczególnie za jego pejzaże.



Fot. Piotr Polak

Antoni Myśliwiec, artysta fotografik: - Pierwszy raz zetknęliśmy w WDK, gdzie Andrzej był instruktorem i prowadził grupę „Kontrasty”. Na plenerach, kiedy padało, rozmawialiśmy o sztuce. Podczas takich rozmów wszyscy chętnie mówili do Andrzeja: „Borys Polewoj”. I Andrzej polewał.

Klub Stałego Czytelnika

Słowo Ludu
TWOJA GAZETA CODZIENNA

**ZBIERAJ PUNKTY,
A OTRZYMASZ...**



**Przywileje Czytelników,
należących do klubu:**

- 😊 udział w losowaniu biletów i zaproszeń na imprezy kulturalne
- 😊 udział w comiesięcznym losowaniu atrakcyjnej nagrody
- 😊 prawo uczestnictwa w akcjach promocyjnych
- 😊 korzystanie z rabatów na zakupy i usługi w sieci firm honorujących kartę
- 😊 **25% zniżki na kwartalną prenumeratę dziennika „Słowo Ludu”**

(Zamówienia na II kwartał do 5 marca)

ZASADY WSTĄPIENIA DO KLUBU

Kartę otrzymają Czytelnicy, którzy zbierają 30 punktów za kupony drukowane w dzienniku „Słowo Ludu” i dostarczą je do siedziby redakcji wraz z wypełnionym kuponem zgłoszeniowym.

**Karnety do wypożyczalni kaset wideo i płyt DVD
TOM-VIDEO Kielce, ul. Poleska 1 otrzymują:
IWONA MICHTA i ILONA NAWROT GOŁĄBEK**

ZWYCIĘZCÓW PROSIMY O KONTAKT 36-36-223

FIRMY, KTÓRE HONORUJĄ KARTĘ

KIELCE

Rita Motors sp. z o.o.,
ul. Domaszowska 52
1% - na zakup samochodu marki Peugeot
5% - na części zamienne oraz usługi

Hotel „GROMADA”,
Cedzyna
15% na konsumpcję oraz usługi hotelarskie

Salon Fryzjerski „LAURENT”,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 15%

Gabinet Kosmetyczny,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 10%

Studio Paznokcia „ALEKSANDRA”,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 10%

Gabinet Masażu,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 30%

Salon Mody Męskiej,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 5%

Producent Okien i Drzwi „HOSSA” s.c.,
ul. Żelazna 22
5% zniżki przy zakupie powyżej 1500 zł

Myjnia Samochodowa Beata Osiak,
ul. Peryferyjna 15,
zniżka - 20%

Studio „KAMYK” Janusz Kamiński,
ul. Wapiennikowa 39F
5% - na zakup sprzętu fotograficznego,
15% - na usługi amatorskie, legitymacyjne,
paszportowe

Hotel Restauracja „KARCZÓWKA”,
ul. Karczówkowska 64
10% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie

Zakład Naprawy Obuwia „H&M MADETKO”,
ul. Paderewskiego 20
zniżka - 15%

**Agencja Turystyczno-Usługowa
„GOLD TOUR” Sp. z o.o.**, ul. Jana Pawła II 13
5% - na imprezy organizowane przez ATU „Gold Tour”

**Kwiaciarnia-Ogrodnictwo
„Książkiewicz - SZAROTKA”**,
ul. Paderewskiego 19a,
zniżka - 10%

Szkoła Jazdy „ENIGMA”,
ul. Paderewskiego 14
25% - na kurs prawa jazdy kategorii B
(od ceny z cennika)

Filharmonia Świętokrzyska im. O. Kolberga,
Pl. S. Moniuszki 2B
20% - na zakup biletu normalnego na koncert
abonamentowy

Exbud SA
Zakład Stolarki Budowlanej, ul. Ściegiennego 262
3% - na okna białe katalogowe
8% - na okna na zamówienie

**Centrum Zdrowia, Sportu i Rekreacji
Fitnes Club „Wega”**, ul. Sienkiewicza 65
10% - na aerobik, step, siłownię, solarium

Firma Cukiernicza A.J.J. Banatkiewicz s.c.
ul. Zagórska 137
zniżka - 5%

PUNKT DORABIANIA KLUCZY,
ul. Hipoteczna 2
15% - na dorabianie kluczy

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TRADEX”,
ul. Słowackiego 1
5% - na zakup telefonów
z wyjątkiem art. objętych akcjami promocyjnymi

P.H.B. „HAND-BUD” Nowoczesne Łazienki,
ul. Kryształowa 4
2 - 6 % zniżki na wyposażenie i wykonawstwo

F.P.H.U. „An-Ka” Meble-Farby-AGD
ul. Ściegiennego 201, 361-34-51
5% zniżki na meble, usługi remontowe, okna PCV.

BUDOKOMPLEX Sp. z o.o.,
ul. Witosa 88
5% zniżki na materiały: izolacyjne, przeciwwodne,
ocieplenia i elewacje budynków, do płytek

RADIO TAXI DORION, tel. 96-23
15% zniżki na usługi przewozowe

„Piwnica pod Feniksem”
ul. Sienkiewicza 25
10% zniżki na konsumpcję

„TOM-VIDEO” - wypożyczalnia kaset wideo i płyt dvd
ul. Poleska 1,
20% zniżki

„FIAT” - autoryzowany zakład naprawy karoserii
Szewce 39a, 26-052 Sitkówka Nowiny, tel. 34-65-268
10% zniżki od ceny netto - holowanie do 30 km gratis

GALERIA SZTUKI RETIRO - Małgorzata Daniszewska-Chyb
ul. Wojska Polskiego 4 i Chęcińska 14a
5% zniżki na meble i akcesoria kute z żelaza,
tkaninę artystyczną, ceramikę, witraże, lampy

GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE
26-021 Daleszyce, Kaczyn 15, (041) 317-19-58
10% zniżki - jazda konna (bryczka, kuligi), noclegi,
sala kominkowa (imprezy okolicznościowe), wyżywienie
(swojskie jadlo), ogniska

RADOM

PPHU „ARMAROL-PLAST”,
ul. Kozienicka 97
5% - na zakup paneli podł., ściennych, płytki
ceramiczne,
drzwi, płyty gipsowo - kartonowe, korek ścienny

Kwiaciarnia „BUKIECIK”,
ul. Mickiewicza 8, ul. Okulickiego 49, ul. Kwiatkowskiego 69,
ul. 11 listopada 32/38
10% zniżki

Fitnes Klub „MADA”,
ul. 1905 Roku 30B
zniżka - 5%

Zakład Fryzjerski Joanna Madejska,
ul. Kelles-Krauz 8
15% - na usługi fryzjerskie

Salon Kosmetyczny „VENUS”,
ul. M. Curie-Skłodowskiej
15% - na usługi kosmetyczne

DRUKARNIA,
ul. Orłat Lwowskich 9
20% - na różne rodzaje druków i nadruków,
kalendarze, zaproszenia, oprawy

THERMOPLAST,
ul. Waryńskiego 10
zniżka - 10%

**Kafejka Internetowa
„INTERNET KLUB”**, ul. Żeromskiego 71
zniżka - 15%

BIAŁOBRZEGI

KARCHER - aut. dealer Jacek Wójcik,
ul. Reymonta 46
zniżka - 46 - 10%

JĘDRZEJÓW

„FAMILY SHOP” Mirosław Jakus,
ul. 11 Listopada 12
zniżka - 5%

Studio Kosmetyczne „ELEGANCJA”,
ul. 11 Listopada 38
20% - na usługi kosmetyczne

**Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
„CENTRUM” s.c. Bolwiński**, ul. Kościelna 2
10% - na konsumpcję

Firma Handlowa „BIS”,
pl. Tadeusza Kościuszki 15
3% - na zakup artykułów RTV

WER-TIME, Wiesława Rzepecka,
ul. Kielecka 2,
zniżka: 10% na usługi zegarmistrzowskie,
do 5% zegarki, do 7% biżuteria.

ZAKŁAD OPTYCZNY Mariola Zimąg,
ul. 11 Listopada 8
10% - na zakup artykułów

BUSKO ZDRÓJ

Hotel „GROMADA”, ul. Waryńskiego 10
15% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie

Salon Mody „GRACJA”, ul. Mickiewicza 4
5% - na zakup konfekcji damskiej

„Modny BUT”, ul. Mickiewicza 5a
5% - na zakup obuwia

Z.U.H. „OPTYK”, pl. Zwycięstwa 15,
zniżka 5-10%

KWIACIARNIA - Joanna i Józef Cichońscy,
pl. Zwycięstwa 15
zniżka 10 % wartości zakupionych kwiatów

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Hotel „GROMADA”,
ul. 3 Maja 13
15% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie

SKARZYSKO-KAMIENNA

Salon Fryzjerski „URSZULA”
Urszula Zygmunt, al. Tysiąclecia 7
zniżka - 10%

Przedsiębiorstwo Prywatne „BEMMAR”,
ul. Pułaskiego 13
2 - 5% zniżki na sprzęt AGD i RTV

SALON MODY „DALIA”,
ul. 1 Maja 15 zniżka 3 - 5 %

Zakład Optyki Okularowej s.c. Jerzy Dobrowolski,
ul. 1 Maja 19, tel. 251-20-69 zniżka 10%

STARACHOWICE

Sklep „PASADENA”, ul. Radomska 28
zniżka 3 - 5 %

Mac BURGER, Rynek 1
zniżka 10% na zestawy surówek

KOŃSKIE

DOMATOR - SERWIS,
ul. Warszawska 24
zniżka - 10%

**Ośrodek Szkolenia Kierowców
„TEMIDA”**, ul. Strażacka 14
10% - na kursy prawa jazdy

SALON FRYZJERSKI, Krystyna Czarnecka,
ul. Warszawska 15A,
5% - na usługi fryzjerskie

B.H.U. IMPRESARIAT ARTYSTYCZNY
Grażyna Świętochowska, ul. Łazienna 13
zniżka - 10%

Usługi Remontowo-Budowlane
Kazimierz Wąsowski, ul. Piwnika-Ponurego 22, zniżka - 10%

PRZYSUCHA

Zakład Usługowo-Handlowy
Maciej Przydacki, ul. Młyny 2
zniżka 5 % na montaż instalacji gazowych LPG

KAZIMIERZE WLK.

Firma Handlowa „LEGWAN”,
ul. T. Kościuszki 1 (Dom Towarowy - stoisko z konfekcją)
zniżka 3% na zakup pow. 200 zł oraz na konfekcję

W Kielcach nie ma pracy dla absolwentów

Szukam pracy: magister

Uciekajcie z Kielc. Bez protekcji nie znajdziecie tu pracy - radzą swoim rówieśnikom młodzi wykształceni Kielczanie. Najwięcej bezrobotnych absolwentów rodzą wydziały zarządzania i marketingu.

Ania (27 lat) rozpoczyna dzień od przeglądania gazet. Wersuje strony w poszukiwaniu ogłoszeń o pracę. - Składałam oferty, gdzie tylko się da i ciągle nic - mówi. Tak jest od roku. Skończyła studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach na Wydziale Zarządzania i Administracji. Myślała, że z tytułem magistra politologii i nauk społecznych praca w jakimś biurze zawsze się dla niej znajdzie. Przecież zna język angielski, zrobiła kurs komputerowy, perfekcyjnie radzi sobie ze wszystkimi biurowymi urządzeniami. I praca się znalazła, ale na krótko, bo, jak twierdzi, maciejszta firma ją oszukała. - Nie chcę teraz o tym mówić. Zdobyłam nowe doświadczenie. Teraz już wiem, że polskie prawo daje więcej możliwości pracodawcom. Oni wiedzą, że praca to beczenny łowiarz na kieleckim rynku i umiejętnie z tego korzystają - mówi. Odeszła bez żalu. Pomyślała: nie tu, to gdzie indziej. Od tamtej pory nie udało się jej znaleźć choćby pół etatu.

- Mam duże aspiracje. Nie chciałam skończyć jako asystentka szefa, albo sekretarka. Mam też

Świętokrzyskiej. Dobrze mu szło, ale zapragnął zostać prawnikiem. Bez trudu zdał na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ma dyplom magisterski z czwórka. Zna angielski i niemiecki. Komputer nie ma przed nim tajemnic. Z informatyki na politechnice miał piątkę.

Pracodawcy wymagają od absolwentów przede wszystkim doświadczenia w pracy. Osoba z rewelacyjnym dyplomem przegra z tą, która oprócz dyplomu pracowała już kilka lat. Dlatego studenci, również dzienni, coraz częściej podejmują pracę w trakcie nauki. Dopiero na drugim miejscu pracodawcy dopytują się o znajomość języków obcych i obsługę komputera. Uważają te umiejętności za oczywiste.

Gdy wrócił do Kielc, zaraz wysłał pierwsze listy motywacyjne do największych firm. Czekał. Żadnej odpowiedzi. Potem odwiedził kancelarie adwokackie,



W Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej prowadzone są szkolenia dla bezrobotnych absolwentów uczelni

Pracy sprawdzałem tylko, czy nie ma dla mnie jakich ofert i oczywiście nie było - mówi. Teraz przygotowuje się do aplikacji. Znalazł pół etatu w Warszawie. - Chciałbym zostać w Kielcach. Mam tu mieszkanie. Niewiele wykształconych ludzi chce wiązać swoją przyszłość z województwem świętokrzyskim. Dziwię się, że jego władze nie robią nic, aby ich tu zatrzymać - mówi Maciek. Jego rada dla młodszych kolegów: - Po pierwsze, nie studiujcie prawa. Rynek już nasycił się prawnikami. A jeśli chcecie pracować w Kielcach, to życzę szczęścia w poszukiwaniu pracy.

Maciek wyjedzie do Warszawy.

Można się ustawić

Poseł Mariusz Olszewski Porozumienie Polskie uważa, że wkrótce absolwenci z Kielc nie będą mieli już po co jechać do Warszawy. - Tam rynek już się nasycił. Sam znam ludzi po Uniwersytecie Jagiellońskim, którzy mają problemy z zatrudnieniem. Sytuacja w Polsce nie rozpieszcza również pracodawców, znajdują się w bardzo kiepskiej formie. Już zaczynają oszczędzać na reklamie

Na zajęcia do Klubu Pracy PUP najczęściej przychodzi absolwentów kieleckich uczelni. Najczęściej są to osoby, które ukończyły kierunki związane z marketingiem i zarządzaniem. Bardzo dużo jest też nauczycieli i pedagogów. Najszybciej znajdują pracę informatycy. Z trudem - osoby po liceach ekonomicznych. Ci zwykle muszą się dokształcać.

swoich firm. Nie będą więc przyjmować nowych osób, bo powiększanie biurokracji byłoby nieekonomiczne - mówi. Zdaniem posła, absolwenci prawa lub zarządzania mają jedyną szansę na pracę, która tworzy się zaraz po wyborach. Wtedy zmieniają się władze samorządowe, obsadzone są urzędy. Zapala się dla nich światełko w tunelu. Niestety, ono bardzo szybko gaśnie.

Młodzi ludzie w Kielcach dobrze wiedzą, że ułożenie się przy potencjalnym zwycięzcy w nadchodzących wyborach może przynieść im korzyść. Wiedzą też, że w Kielcach partia, na którą się stawia, jest Sojusz Lewicy Demokratycznej. Marek Sochacki, dyrektor Biura Parlamentarnego SLD zbiera wszystkie oferty do teczki z napisem „sprawy kadrowe”. - Tacy młodzi, wykształceni i nie mogą znaleźć pracy - żałuje ich.

- Byłoby patologią, gdybyśmy załatwiali pracę. Zachowujemy oferty na wszelki wypadek. Nie możemy jednak przejmować obowiązków urzędów pracy. Każdy przypadek analizujemy. Zastanawiamy się, dlaczego młody lekarz, którego wykształcenie wszyscy finansowaliśmy, nie ma szans na pracę w Kielcach - mówi senator Jerzy Suchański.

Trzeba być elastycznym

- Aspiracje trzeba schować bardzo głęboko. Ludzie, którzy do nas przychodzą, wiedzą o tym. Chcą tylko znaleźć pracę. Niekoniecznie w wyuczonym zawodzie

- mówią panie z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej przy Paderewskiego w Kielcach. - Młodzi ludzie przeżywają tzw. szok przyszłości. Myślą, że dyplom otworzy im drogę do dobrej pracy. Potem jest rozpacza. Męczyli się tyle lat. Wydali duże pieniądze na naukę, a wszystko na darmo - mówi Anna Bodaszewska z centrum. Uważa, że wielu absolwentów nie potrafi zareklamować siebie, ma kłopoty w kontaktach z pracodawcą. - Od tego, aby to zmienić, jesteśmy my - mówi. Animatorzy spotkań z bezrobotnymi absolwentami uczą ich przede wszystkim elastyczności i mobilności. - Tłumaczymy, że nie muszą pracować w wyuczonym zawodzie. Idą takie czasy, w których człowiek będzie musiał kilka razy w życiu zmienić zawód. Oni też powinni szukać tam, gdzie jest niska. Nieraz muszą zerwać więzy rodzinne, wyjechać. Nie ma innego wyjścia. Sytuacja na rynku pracy w Kielcach jest ciężka. Pracodawców nie przybywa - uważa druga animatorka Anna Stelmach.

Edyta Wrona, lider Klubu Pracy działającego przy Powiatowym Urzędzie Pracy, chwali absolwentów, którzy przychodzą do niej na zajęcia. - Są otwarci na zmiany. Chętnie słuchają i uczą się. Mamy specjalnie opracowany program dla absolwentów. Każdy z nich jest objęty specjalną opieką w PUP - mówi liderka. Dziwi się, że niektórzy absolwenci wstydzą się zarejestrować w Urzędzie Pracy: - To sprawa indywidualna. Uważam jednak, że to nic upokarzającego, bo przecież takie mamy czasy. A my możemy pomóc.

BEATA RYŃ

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej mieści się przy ul. Paderewskiego 20 w Kielcach. Tel./fax: 34-313-10. Tu można znaleźć komputerową bazę danych o zawodach, informatory o szkołach i uczelniach, informacje o lokalnym rynku pracy.

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej

Anna Stelmach:

- Tłumaczymy, że nie muszą pracować w wyuczonym zawodzie. Idą takie czasy, w których



do dobrej pracy. Potem jest rozpacza. Męczyli się tyle lat. Wydali duże pieniądze na naukę, a wszystko na darmo.

Anna Bodaszewska:

- Młodzi ludzie przeżywają tzw. szok przyszłości. Myślą, że dyplom otworzy im drogę



rych człowiek będzie musiał kilka razy w życiu zmienić zawód. Nieraz muszą zerwać więzy rodzinne, wyjechać.

w sobie jednak wiele życiowej porady. Zdają sobie sprawę z tego, że muszą udowodnić pracodawcy, ile warte. Niestety, nikt w Kielcach nie chce dać mi szansy, abym mogła się wykazać. Teraz jestem na utrzymaniu męża - mówi. To rodzinna trzema ją w Kielcach. Gdyby nie ona, pojechałaby za chlebem gdzieś w Polskę. Nie zarejestrowała się w Urzędzie Pracy. Twierdzi, że to upokarzające. Ma przecież studia. - Ja jeszcze nie straciłam nadziei. Ale jeśli młodzi ludzie mają okazję i możliwości, to powinni stąd uciekać - mówi.

Wyjedzie z Kielc

Maciek (27 lat): - Myślałem, że jak skończę prawo, to będę rozrywany. Snułem marzenia i wierzyłem, że czeka mnie w Kielcach raj. Ale tutaj nie ma dla mnie przyszłości - mówi po ośmiu miesiącach bezowocnych poszukiwań pracy. Jego rodzicom do głowy by nie przyszło, że Maciek może mieć kiedyś kłopoty z zatrudnieniem. Zawsze był wzorowym uczniem. Na świadectwie matury (skończył V Liceum im. Jędrzeja Śniadeckiego w Kielcach) widniały dwie szóstki i piątka. Przez rok studiował na Politechnice



Każdy z nich liczył, że po studiach otrzyma pracę. Duża grupa trafiła jednak do pośredniaka

KIEDY POLSKA WÓDKA BĘDZIE PRYWATNA?

Państwowy monopol spirytusowy, to nazwa od której pochodzi pojęcie „sklep monopolowy” i którą dawniej określała przemysł spirytusowy w Polsce. Obecnie pełną parą idą prace nad prywatyzacją branży. Nowoczesny monopol polega bowiem na tym, że państwo wydaje zezwolenia na określoną działalność oraz kontroluje wielkość produkcji.

Można by zapytać, dlaczego przemysł spirytusowy, stanowiący kiedyś jedną z kluczowych gałęzi przemysłu spożywczego, przeżywa od kilku lat głęboki kryzys, a od 1999 roku przynosi straty. Przecież jeszcze w latach 80. ten sektor należał do najbardziej rentownych, a cena wódki miała istotny wpływ na realne procesy gospodarcze - choćby na czarnyrynkowy kurs dolara.

Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka. Po pierwsze, od początku lat 90-tych, obserwujemy w Polsce spadek spożycia wódek na rzecz win i piwa. Ta pozytywna skądinąd tendencja powoduje zmniejszenie popytu na mocniejsze alkohole i ograniczenie produkcji Polmosów. Malejący rynek oznacza wzrost konkurencji - a w takich warunkach najlepiej radzą sobie prężne i dobrze zarządzane firmy prywatne.

Po drugie, jak uważają polscy producenci alkoholu, około 1/3 spożywanych w kraju spirytualiiów pochodzi z przemysłu lub nielegalnej produkcji; a to oznacza stratę nie tylko dla budżetu państwa w postaci niezapłaconej akcyzy, ale także dla Polmosów, które po prostu mniej sprzedają i mają gorsze wyniki finansowe.

Po trzecie Polska jest terenem ekspansji zagranicznych koncernów oferujących alkohole znanych marek, które są niewiele droższe od krajowych wyrobów. Na dodatek zachodni producenci przeznaczają znaczne środki na promocję. Mimo bardzo dobrych tradycji wielu polskich wódek gatunkowych, które przez lata były jednym z głównych towarów eksportowych, konkurowanie ze znanymi światowymi markami, w sytuacji nienajlepszej kondycji finansowej jest bardzo trudne i często nieskuteczne.

Ile do prywatyzacji

Branża spirytusowa to 21 Polmosów, w tym 16 jednoosobowych spółek skarbu państwa i 5 przedsiębiorstw państwowych.

Polmosy będące spółkami skarbu państwa zostaną sprywatyzowane kapitałowo poprzez sprzedaż akcji inwestorom wyłonionym w drodze publicznego przetargu lub publicznego zaproszenia do rokowań. Ministerstwo Skarbu zamierza sprzedać w ten sposób do 80% akcji tych spółek, zaś 15% akcji przewidziano dla pracowników, 5% akcji to tzw. rezerwa reprivatyzacyjna. W przypadku spółek sprzedawanych w ofercie publicznej 10% akcji przeznacza się na reformę systemu ubezpieczeń społecznych. W celu przyspieszenia prywatyzacji i zmniejszenia jej kosztów spółki zostały podzielone na 4 grupy; dla każdej z grup został wybrany osobny doradca ministra skarbu, co ułatwi organizację spotkań, negocjacje z inwestorami oraz ocenę składanych ofert.

Osobną grupę stanowią Polmosy, które ze względu na sytuację ekonomiczno-prawną nie zostały zamienione w spółki skarbu państwa i jako przedsiębiorstwa państwowe będą prywatyzowane indywidualnie w sposób bezpośredni - Warszawski Koneser i Łódzki Polmos poprzez sprzedaż, Polmosy w Żyrardowie i Sieradzu poprzez wniesienie do spółki, a Polmos Warszawa poprzez oddanie w odpłatne użytkowanie (leasing pracowniczy).

Dlaczego tak późno

Dlaczego w obliczu spadającej rentowności przemysłu spirytusowego dopiero teraz dokonuje się transformacji własnościowej tego sektora? Przecież trudniej znaleźć nabywcę i wynegocjować dobrą cenę za zakład, który ma długi albo przynosi straty. Dlaczego nie przeprowadzono prywatyzacji Polmosów wcześniej, kiedy wyniki ekonomiczne były lepsze? Podstawowa przyczyna takiej sytuacji to „ogólnopolmosowskie” marki, czyli znaki towarowe, które do 1999 roku stanowiły własność wszystkich Polmosów. W branży

spirytusowej, gdzie wartość znaku towarowego może stanowić nawet 90% wartości całego przedsiębiorstwa, niewyjaśniony status poszczególnych marek uniemożliwiał reformę całego sektora.

Sytuację rozwiązało porozumienie zawarte przez Polmosy w czerwcu 1999 r., regulujące prawa do 46 znaków towarowych na terenie kraju. Zgodnie z tym porozumieniem od sierpnia 2000 roku sprzedaż poszczególnych marek alkoholi może być realizowana tylko przez Polmosy, które uzyskały prawa do tych znaków towarowych. W praktyce oznacza to, że „Wyborową” będzie sprzedawał Polmos Poznań, „Kakusa” - Polmos Wrocław, „Żubrówkę” - Polmos Białystok itd.

Taki podział spowodował konieczność powtórnej wyceny Polmosów, ale wpłynął także na wzrost atrakcyjności inwestycyjnej tych zakładów i zainteresowanie ze strony takich koncernów jak Baccardi, czy Pernod Ricard. Dlatego Ministerstwo Skarbu śledzi z uwagą sytuację na rynkach światowych i wszelkie zmiany własnościowe, takie jak fuzje, czy przejęcia, bo może to mieć duże znaczenie przy wyborze inwestora i negocjacjach.

Pożytki z prywatyzacji

W całej branży spirytusowej zatrudnionych jest obecnie około 5,5 tysiąca osób. W obliczu zmniejszającej się z roku na rok sprzedaży wyrobów alkoholowych i ujemnego wskaźnika rentowności całej branży, jedyną szansą na utrzymanie miejsc pracy i rozwój Polmosów jest ich prywatyzacja. Ona pozwoli na wprowadzenie nowoczesnych metod zarządzania, marketingu i promocji, skorzystanie z nowych kanałów dystrybucji oraz dokapitalizowanie słabych finansowo przedsiębiorstw.

W wielu przypadkach kupnem akcji Polmosów zainteresowane są duże koncerny zagraniczne działające w tej branży. Dzięki nim do Polmosów może trafić nie

tylko kapitał ale także praktyczna wiedza o zarządzaniu gospodarką i rolnictwem. Wokół dużego, dobrze prosperującego zakładu spirytusowego może z powodzeniem działać wiele mniejszych firm, stwarzając tym samym dodatkowe miejsca pracy i napędzając gospodarkę w całym regionie.

Prawa pracownicze

W Polmosach będących spółkami skarbu państwa oraz w razie utworzenia przez skarbu państwa spółki z inwestorem uprawnieni pracownicy otrzymają bezpłatnie do 15% akcji. W przypadku zakładów posiadających własne gorzelnie bezpłatne akcje otrzymają także uprawnieni rolnicy. Warto pamiętać, że uprawnienia do bezpłatnych akcji mogą dotyczyć także emerytów i rencistów, którzy przepracowali co najmniej 10 lat w danym przedsiębiorstwie.

Inaczej dzieje się w przypadku sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego - tu 15% kwoty uzyskanej z sprzedaży trafia do Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W zależności od wybranej ścieżki prywatyzacji zadaniem Ministerstwa Skarbu bywa uzgodnienie z inwestorem warunków rozwoju zakładu. Zwraca on również uwagę na proponowany załógę tzw. państwa socjalnego, który między innymi może gwarantować ochronę miejsc pracy.

„Iskra” po japońsku

Jednym z najpoważniejszych wydarzeń w dotychczasowej historii prywatyzacji w regionie świętokrzyskim była prywatyzacja Fabryki Łożysk Toczących „Iskra” SA.

W styczniu 1998 r. w Ministerstwie Skarbu Państwa sfinalizowana została transakcja sprzedaży 80 proc. akcji fabryki japońskiemu konsorcyum firm NSK-RHP Europe Ltd. i Nichimen Corporation. Wartość transakcji wyniosła blisko 45 mln dolarów.

Ćwierć wieku kontaktów

Koncern NSK-RHP, który kupił 70 proc. akcji kieleckiego przedsiębiorstwa, powstał w wyniku fuzji - największego japońskiego producenta łożysk, NSK oraz brytyjskiej firmy z tej samej branży, RHP. NSK-RHP Europe Ltd. jest częścią międzynarodowej Grupy NSK. NSK zatrudnia na całym świecie 24 tys. pracowników, w Europie działa dwanaście zakładów koncernu. Łączne inwestycje NSK w Europie przekroczyły pół miliarda dolarów. Firma jest jednym z dwu największych na świecie producentów łożysk kulkowych.

Kontakty Japończyków z kielecką fabryką datują się od ponad ćwierćwiecza, kiedy to w „Iskrze” zamontowane zostały nowoczesne linie produkcyjne, zakupione właśnie od NSK. Podczas pierwszej po podpisaniu umowy prywatyzacyjnej wizyty w Kielcach przedstawiciele NSK z dużym uznaniem wyrażali się o pracownikach i zarządzie „Iskry”. - Jestem pod wrażeniem poziomu pracy tej załogi - mówił dyrektor NSK-RHP Europe, Hiroshi Takada. - Gdy dwa lata temu zobaczy-

liśmy zakład po raz pierwszy, z zaskoczeniem zauważyliśmy, że maszyny sprzed 25 lat są utrzymane w bardzo dobrym stanie. To się nie zdarza w wielu krajach.

Konsorcjum, które wygrało wyścig o „Iskrę” (startował w nim między innymi szwedzki potentat SKF), zapowiedziało w momencie prywatyzacji zainwestowanie w kieleckiej fabryce prawie 50 mln dolarów w ciągu 5 lat. Pieniądze te są wydawane głównie na unowocześnienie technologii produkcyjnych i inwestycje proekologiczne. Japończycy obiecali też udostępnienie najnowszych licencji i rozwiązań technologicznych.

W tzw. pakiecie socjalnym zapisano 4-letnią gwarancję zatrudnienia dla załogi, 20-proc. podwyżkę płac, a także przeprowadzenie szkoleń dla pracowników i kadry kierowniczej. Wartość 15-proc. pakietu akcji pracowniczych, który zgodnie z prawem załoga otrzymała za darmo, to - licząc po cenie, jak zapłacili Japończycy Skarbowi Państwa, czyli po trzy dolary za sztukę - ponad 8 mln dolarów. Do objęcia darmowych akcji uprawnionych było blisko 6 tys. osób, spośród których aż 2,7 tys. przepracowało w „Iskrze” ponad 20 lat. Jest to o tyle ważne, że liczba należnych akcji zależała między innymi właśnie od stażu pracy w fabryce. Minimalne pakiety opiewały na kilkanaście akcji, maksymalne - na ponad siedemset.

Cztery certyfikaty

Strategicznym celem inwestorów z NSK-Nichimen jest znaczący wzrost produkcji w kieleckiej fabryce oraz

podniesienie wskaźnika eksportu, głównie do krajów Europy Zachodniej. Japończycy zadeklarowali, że Kielce staną się ich bazą wypadową dla organizacji sprzedaży i marketingu NSK-RHP na Europę Środkową i Wschodnią.

- Naszą dewizą jest globalne traktowanie problemów, nacisk na ochronę środowiska i dobre kontakty z lokalnymi społecznościami, a przede wszystkim dostarczanie na rynek produktu najwyższej jakości - mówił dyr. Hiroshi Takada. - Wobec „Iskry” będziemy stosować dokładnie te same zasady, co we wszystkich zakładach koncernu. Fabryka będzie w pełni zintegrowana z organizmem NSK. Otrzyma też pełny dostęp do najnowszych technologii.

Potwierdzeniem tej polityki stało się otrzymanie przez fabrykę, która od chwili prywatyzacji nazywa się NSK-Iskra, kilku certyfikatów systemu zapewnienia jakości ISO, a ostatnio także pierwszego w regionie i unikalnego w skali kraju certyfikatu QS 9000.

QS 9000 to system jakości, wymyślony i wprowadzony przez amerykańskie koncerny motoryzacyjne Ford, General Motors i Chrysler. Stopniowo stosowane przez tę „wielką trójkę” normy stały się standardem w całym motoryzacyjnym świecie. To już czwarty certyfikat jakości, wprowadzony przez kielecką fabrykę. Poprzednio firma spełniła normy ISO 9000 w działach produkcji łożysk, świec zapłonowych i narzędzi specjalnych.

Obecnie w NSK-Iskra pracuje 2,8 tys. osób, z czego 2 tys. związanych jest z produkcją łożysk. Pełniący do końca ubiegłego roku funkcję prezesa NSK-Iskra Leszek Stypuła zapowiedział, że zarząd nie planuje większych redukcji zatrudnienia. - Oczywiście jest tendencja do ograniczania zatrudnienia, ale będziemy to robić drogą odejść naturalnych, np. na emeryturę - stwierdził prezes.

- Potwierdził też aktualność zapowiadanej już w momencie prywatyzacji koncepcji znalezienia nowego inwestora dla części fabryki produkującej świece zapłonowe i żarowe. Koncern NSK w skali globalnej zajmuje się produkcją łożysk i zamierza przy tym pozostać. Produkcja świec nie jest jego specjalnością, dlatego też w ciągu dwóch - trzech lat „świece” zostaną prawdopodobnie sprzedane.

80 proc. na eksport

Nowy prezes NSK-Iskra, Zdzisław Skuciński, potwierdził ostatnio wcześniejsze informacje na temat planów przeniesienia produkcji łożysk z jednego z zakładów NSK w Wielkiej Brytanii do Kielc. - W przyszłym roku zostaną u nas zamontowane dodatkowe cztery linie technologiczne do produkcji łożysk - powiedział. Dodał, że zwiększy to produkcję kieleckiej fabryki o około 60 proc. Obecnie NSK-Iskra produkuje około 8 mln łożysk miesięcznie.

Decyzja o przeniesieniu produkcji z jednego z zakładów brytyjskich do Polski związana jest z realizowaną przez NSK strategią podniesienia konkurencyjności wyrobów, między innymi poprzez obniżenie kosztów produkcji.

Kielecka fabryka jest obecnie jedynym w Polsce pro-

ducentem małych i średnich łożysk kulkowych. 80 proc. produkcji NSK-Iskra wędruje na eksport, głównie na rynki europejskie (70 proc.) oraz azjatyckie (14 proc.) i amerykańskie (14 proc.).

Tylko w ubiegłym roku nakłady inwestycyjne w NSK-Iskra wyniosły 41 mln zł, rok wcześniej były o 10 proc. wyższe i zamknęły się kwotą 80 mln zł.

Głównym odbiorcą łożysk z NSK-Iskra jest przemysł motoryzacyjny, między innymi Fiat Auto Polska, General Motors, Peugeot, Opel-GM, Fiat Auto Turcja, Daewoo Polska oraz producenci sprzętu AGD, między innymi Grupa Brandta, SEW, MEZ-Siemens, Zetor, Rzeszów.

Istotną częścią inwestycji, przeprowadzanej w „Iskrze” są te związane z ochroną środowiska. W ramach przygotowania programu prac z tej dziedziny zaplanowana została japońska firma Taisei Corporation - ekspert i konsultant NSK we wdrażaniu programów oczyszczania gruntów i wód gruntowych. Zgodnie z projektem Taisei zostały uruchomione cztery instalacje oczyszczania gruntów i wód podziemnych z zanieczyszczeń związkami ropopochodnymi. Jednocześnie na terenie „Iskry” prowadzony jest monitoring środowiska gruntu i wód.

„Produkty sprzedawane w Europie powinny być w Europie produkowane” - to zasada, której starają się przestrzegać NSK-RHP. Około 80 proc. łożysk, dostarczanych przez koncern odbiorcom europejskim, to produkty „made in Europe”. - Każda z dwunastu europejskich wytwórni koncernu spełnia wymagania najwyższych standardów światowych, korzystając z najnowszych technik produkcji na świecie - deklaruje zarząd koncernu. Dotyczy to także polskiej fabryki.

Fot. archiwum



Kupon Konkursowy nr 4

„Warto wiedzieć więcej”

Pytanie: W jaki sposób prywatyzacja może poprawić sytuację w branży spirytusowej?

Terminy publikacji kuponów: 19 I, 2 i 16 II oraz 2, 16 i 30 III. Wszystkie kupony należy wyciąć i przesłać wraz z odpowiedziami (na osobnej kartce) w jednej kopercie do redakcji z imieniem, nazwiskiem, adresem i telefonem nadawcy na adres: redakcja.

wydawca Słowa Ludu, 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49
z dopiskiem „Warto wiedzieć więcej” do dnia 20 kwietnia 2001 roku
Najlepsze odpowiedzi wyłoni komisja.

Do wygrania cenne nagrody!!!

Dane teleadresowe osób biorących udział w konkursie zostaną wykorzystane tylko na potrzeby tego konkursu.

Na czas remontu mostu w Warce nie zbudowano zastępczej przeprawy. Ludzie klną i nie wiedzą, że zastępczy most jest. Tyle, że na papierze

Prosto z mostu

Każdego powszedniego dnia dziewczyny z Kępy Niemojewskiej wstają o piątej rano, żeby zdążyć na ósmą do szkoły. Ich zawodówka jest niedaleko, w Warce, ale Kępę i Warę rozdziela Pilica. Odkąd rozpoczęto remont mostu, pomiędzy Warką a prawym brzegiem rzeki nie ma połączenia.

Trzeba robić daleki objazd, albo iść do stacji PKP w Grabowie i jechać pociągiem. Dla dziewczyn to fraszka: pięć kilometrów po błocie i śniegu w jedną stronę, a po lekkościach to samo w drugą stronę. A że nie każdemu pasuje pociąg (nikt nie wymyślił rozkładu specjalnie dla Kępy, Grabowa, Brzozówki, Augustowa i reszty wsi po tej stronie rzeki), więc ludzie chodzą do Warki przez most kolejowy. - Póki nie zdarzy się wypadek - krzyczą co bardziej ostrożni.

Najgorzej mają uczniowie i ci, którzy pracują w systemie zmianowym. Bogdan Trafisz z Grabowa, radny, urzędnik wareskiego Zakładu Usług Komunalnych mówi, że pracownicy browaru, wytwórni win i ZUK muszą stawać na głowie, żeby zdążyć na czas do roboty. Stawanie na głowie" oznacza objazd: sześćdziesiąt kilometrów w obie strony: przez Magnuszew albo Białobrzegi, bo tam są najbliższe mosty. Kto zwróci ludziom za benzynę, za bilety? Gdy działał most, z Grabowa do Warki dojeżdżało się błyskawicznie - bo co znaczy te osiem kilometrów dobrą szosą.

Bogdan Trafisz pamięta, że podczas prac w roku 1959 zbudowano most zastępczy i obyło się bez kłopotów. Dlaczego zastępczego mostu nie ma teraz?

W Warce spadły obroty w sklepach i na miejskiej targowicy. Ludzie złorzeczą gminie.

Są stacje, są pociągi

12-letnia Justyna Podymniak z Kępy Niemojewskiej przez sześć lat chodziła do szkoły w Warce. Z powodu remontu mostu rodzice przenieśli ją do Grabowa. Podobnie jest z większością dzieci z miejscowości odciętych od Warki.

- Z tej strony Pilicy tylko do Zespołu Szkół Zawodowych w Warce dojeżdża 220 uczniów - oblicza Elżbieta Podymniakowa, sołtys Kępy. - A ilu do liceum? Ilu do szkół zawodniczych w Nowej Wsi? Poranne autobusy zawsze były pełne.

Na półrocznym zebraniu w ZSZ rodzice zapytali Henryka Zurka - kierownika szkolnych praktyk, a jednocześnie szefa gminnej komisji ds. komunalnych - co po zamknięciu mostu mają zrobić ich dzieci. - Są stacje, są pociągi - usłyszeli.

- Niektórzy nie mieli wyjścia - mówi Podymniakowa. - Państwo Marczakowie z Kępy mają w Warce sklepik i czwórkę małych dzieci, z których troje chodzi do szkoły. Wynajęli w Warce kwaterę, choć do domu mają w linii prostej ze trzy kilometry.

Ludzie z Kępy, Dąbrówki, Augustowa, Brzozówki, Grabowa, Głowaczowa na pół roku z góry wykupili na wareskiej targowicy. Po zamknięciu mostu czuli, że utopili pieniądze w błocie.

Sołtys Podymniakowa: - Targowica jest odcięta. Chłopi nie biją, bo się nie opłaca. Sklepika-

rze z prawego brzegu Pilicy, którzy brali towar w wareskich hurtowniach, zaopatrują się teraz w Kozienicach, Białobrzegach i Radomiu. Nikt ci nie da na termin, bo cię nie zna. Trzeba płacić gotówką.

Kto ma samochód i pieniądze, jakoś daje radę i korzysta z wielokilometrowych objazdów. Gdyby Justyna Podymniakówna pozostała w szkole w Warce, dodatkowy koszt za dojazd wyniósłby jakieś 400 zł miesięcznie. A co miałyby zrobić pani M. z Kępy - matka samotnie wychowująca troje dzieci? Poza tym, co to za życie: pracuje się osiem godzin, a dojeżdża cztery.

Pan Kuśmierski, Kurzyczka i paru innych mają na wareskim brzegu sady. Czas przycinać drzewa, robić opryski. Bez mostu ciężko. Wierni z prawego brzegu nie chodzą już do kościoła w Warce. Umarł człowiek, daleki sąsiad. Nikt o tym nie wiedział, bo skąd, jeśli o pogrzebie mówiło się po tamtej stronie rzeki.

Burmistrz pod ścianą

Grażyna Woźniak, radna, przewodnicząca komisji rewizyjnej w RMiG w Warce dziwi się towarzyszącej remontowi beztrosce.

- Byłam zdumiona, że burmistrz podjął decyzję o zamknięciu mostu bez oszacowania strat, jakie poniesie miasto. Dlaczego nie powstał most objazdowy?

To pytanie zadaje wielu. Odpowiedź jest bulwersująca. Most objazdowy jest, ale... na papierze. 9 maja 1998 r. poprzedni burmistrz, Zygmunt Pałczyński wydał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, która określała



Justyna Podymniak musi wstawać o piątej rano, by zdążyć na ósmą do szkoły

szczegółowe warunki modernizacji przeprawy oraz narzucała inwestorowi wykonanie mostu objazdowego na czas trwania robót.

- Na podstawie tej decyzji inwestor, czyli Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, był zobowiązany wykonać projekt. Potem władze wydają pozwolenie na budowę. Takie pozwolenie wydał wojewoda mazowiecki 28 października 1999 roku - informuje Pałczyński.

Decyzja z 28 października 1999 r. ma sygnaturę 563/BIV/99. Stoi w niej czarno na białym, że plan modernizacji mostu na Pilicy w ciągu drogi wojewódzkiej Potycz - Warka - Głowaczów przewiduje budowę „tymczasowego mostu objazdowego o konstrukcji wojskowej (typu Bailey'a) z dojazdami". W decyzji podano nawet numery działek, przez które miałyby prowadzić drogi do zastępczej przeprawy. Co z tego, skoro dróg ani mostu objazdowego nie ma.

- Skandal - mówi Zygmunt Pałczyński. - Urząd Miasta i Gminy powinien wiedzieć, jakich zobowiązań podjął się inwestor. Ciekawe, co na to nadzór budowlany? Inwestycja jest prowadzona niezgodnie z decyzją wojewody.

Marian Górski, burmistrz Warki, zna dokument 563/BIV/99. Wyjaśnia, że choć było pozwolenie, inwestor nie palił się do podejmowania remontu.

- Załatwiałem rzecz za pośrednictwem marszałka województwa i parlamentarzystów. W końcu Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich zgodził się na rozmowy. Oznajmiono, że to ostatni moment, by zacząć inwestycję, gdyż na Mazowszu są do wykonania trzy mosty i lada chwila Warka wyleci z planu. Postawili warunek: będą robić, ale bez mostu objazdowego. Radni wyrazili zgodę, bo lepsze to niż nic. Zgodziła się też gmina Grabów.

Burmistrz twierdzi, że MZDW postawił go pod ścianą.

- Nasze środki wystarczają na wybudowanie dwóch obiektów w ciągu roku. Na więcej nie mamy pieniędzy - oświadcza Eugeniusz Dawid, naczelnik wydziału mostów MZDW. - Most objazdowy kosztuje około dwóch milionów złotych. Po pół roku należałoby go rozebrać.

Próby poprawy sytuacji na razie nie wychodzą. Nie dało się zainstalować promu - Pilica to nie Wisła. Trwają zabiegi o zorganizowanie w rejonie Warki małych manewrów - wojsko wykonałoby przeprawę, z której na wiosnę mogliby skorzystać rolnicy.

Ludzie z Warki wiedzą swoje i pytają, jak mógł powstać jakikolwiek most objazdowy, skoro ogródki, przez które miały przebiegać prowadzące do niego drogi, zabudowano na dziko domami.

Mówią: - Niech ci z urzędu biorą nas teraz na plecy i przenoszą. Pilica płytka.

KRZYSZTOF ŻMUDZIN



Radni zgodzili się na remont bez budowy mostu objazdowego, bo w przyszłym roku nie byłoby pieniędzy na nic



WYŻSZA SZKOŁA UBEZPIECZEŃ W KIELCACH

25-353 Kielce, ul. Wesoła 52
www: WSU.KIELCE.PL
e-mail: AL@WSU.KIELCE.PL

Wyższa Szkoła Ubezpieczeń w Kielcach prowadzi nabór na I rok studiów zaocznych na kierunki:

Finanse i bankowość - specjalności:

- ubezpieczenia
- bankowość
- finanse publiczne
- finanse przedsiębiorstw
- rachunkowość
- doradztwo finansowe i podatkowe
- obsługa celna
- ubezpieczenia zdrowotne

Informatyka
(3,5-letnie studia inżynierskie)

Informacje i zapisy do dnia 8 marca 2001 r.
Tel. (041) 344-52-64



Masz kłopoty z seksem, buduj się z Mitexem

Zimowe igraszki firm

Ślalom prezesów, zjazd na wieloosobowych saniach, rzut pigułkami w czapkę szefa - to tylko niektóre konkurencje Pierwszego Zimowego Turnieju Firm, który w sobotę na Telegrafie zorganizowała redakcja „Słowa Ludu” i Radio „TAK”.

W turnieju zmierzyli się pracownicy Dorbudu, Mitexu i Pia Piaseckiego. Zawody rozpoczął Andrzej Załucki, redaktor naczelny „Słowa Ludu”, który pierwszy pokonał ślalom na stoku.

- Góra łagodniejsza niż Nosal - zachęcał po zjeździe. Pierwszą konkurencją był ślalom prezesów i członków zarządu. Szefowie nie zawiedli bezbłędnie pokonując górę. Owacje zebrał Tomasz Tworek, prezes Dorbudu, który okazał się świetnym narciarzem. W zjeździe na wypchanych słomą workach i deskach kłozetowych startowali mniej utytułowani przedstawiciele firm. Trzeba przyznać, że zawodnicy wykazywali niebywałą pomysłowość w technice zjazdu. Deski kłozetowe okazały się cennym trofeum, bo żadna

nie wróciła do organizatorów. Niektórzy żartowali, że ozdobią one ściany biurów.

Gorącymi brawami publiczność nagrodziła występ drużyn w wielkich saniach. - Zabraliśmy sześć osób, żeby jechać szybciej. Trudności sprawiło nam kierowanie, ale udało się, choć z braku czasu wystartowaliśmy bez treningu. W przyszłym roku wystąpimy już jako doświadczeni zawodnicy - śmieje się Igor Włoch z firmy Pia Piasecki.

Szczególnie dużo emocji dostarczył widzom pokaz saneczkarstwa crossowego. Kibice stwierdzili, że ta konkurencja była najbardziej widowiskowa. Zawodniczka nie mogła pod żadnym pozorem wypuścić z rąk sanek, które ciągnął zawodnik usiłujący jak najszybciej pokonać ślalom.

Dziewczyny dawały sobie świetnie radę, ale nikt nie przejechał ślalomu bez upadku.

- Ciągnął mnie mąż i byliśmy najlepsi, a sanki pożyczaliśmy jeszcze naszym przeciwnikom z Mitexu - mówi Ewa Wójcik z Dorbudu.

Gdy na stoku rozgrywano konkurencje zjazdowe, kilkusobowe ekipy rzeźbiły w śniegu podobizny swych szefów.

- To Lech Piasecki, żona na pewno go pozna - zapewniała Joanna Gil wskazując na śnieżnego wąsatego blondyna w żółtym kaszku i bezrękawniku. Prezesa usadowiono za śniegowym biurkiem, na którym nie zabrakło kubka z lodową kawą. Pracownicy Mitexu umieścili na śnieżnym posągu prezesa Janusza Baryły okulary i portret szefa. Prezes Dorbudu Tomasz Tworek zdjął czapkę i włożył ją swemu lodowemu sobowtrowi. Gdy śnieżni szefowie byli już gotowi, pracownicy starali się pigułkami rzucić im czapki. Najcelniej rzucali pracownicy Pia Piaseckiego. Także oni zwyciężyli w sztafecie z toceniem styropianowej aspiryny Bayer.

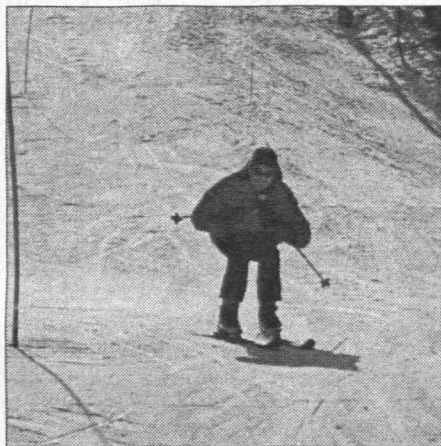


Kto nie pozna w tej białej postaci prezesa Dorbudu?

Drużyny przygotowały dowcipne hasła reklamowe np.: „Masz kłopoty z seksem, to buduj z Mitexem”. Z rymowanek Dorbudu publiczności podobały się: „Czy wygramy, czy przegramy, ale drużynę fajną mamy” oraz „Kiedy Dorbud ślalomuje wszystkie firmy zdystansuje”. Zgodnie z hasłem to oni wygrali Pierwszy Zimowy Turniej Firm wyprzedzając drużynę Pia Piasecki jednym punktem.

Zwycięzcy otrzymali char ufundowany przez „Słowo Ludu” i olbrzymiego pluszowego tygrysa. Sponsorami zabawy były m.in. firma Bayer, Broń Tychy i Rejonowy Urząd Poczty. Szczególne podziękowania organizacyjną pomoc należą pracownikom hali sportowej „Iskry” i Klubowi Sportowemu „Budowlani”.

ANNA OLEKSA



Walczy prezes Mitexu Artur Janik



Najlepszy narciarz wśród prezesów - T. Tworek



Lech Piasecki na końcu trasy



Tak swojego szefa widzą pracownicy Pia Piasecki

Na Kielecczyźnie jak w „Parku Jurajskim” Spielberga

Spacer śladami dinozaurów

Ponad 200 milionów lat temu na terenach dzisiejszego województwa świętokrzyskiego żyły dinozaury. Być może wkrótce w okolicach Stąporkowa powstanie Świętokrzyski Park Jurajski.

Wiele milionów lat temu, kiedy na północnym obrzeżu Gór Świętokrzyskich panował klimat wilgotny i ciepły, w okolicy roilo się od dinozaurów.

Potwierdzają to odnajdywane współcześnie tropy. Te najstarsze odkryto w Sołtykowie koło Stąporkowa. Podmokłą równinę przemierzały ośmiometrowej długości zauropody ze stadami młodych, metrowe, roślinożerne dinozaury ptasiomiednicze - prawdopodobnie skutellozary, a ich wędrówkę, licząc na niezłą ucztę śledziły, pięciometrowe drapieżne teropody - dilofozaury. Trochę młodsze od skamieniałości z Sołtykowa są tropy zauropodów utrwalone w osadach prastarej delty rzecznej w Gromadzie koło Ostrowca Świętokrzyskiego.

Najbogatsze w ślady miejsce znajduje się w pobliżu Mniowa. Pozostawiły je 200 mln lat temu roślinożerne dinozaury ptasio-

miedniczne. Najciekawsze z nich to małe odciski łapek o nazwie Plesiornis, będące czymś pośrednim pomiędzy trójpalczastymi śladami dinozaurów a podobnymi śladami

ptaków. Inne ślady - dinozaurów drapieżnych, prawie pięciometrowych teropodów, niemal z tego samego czasu co ślady roślinożerców spod Mniowa - zachowały się w kopalni w Zapniowie. Ostatni, najmłodszy ślad polskiego dinozaura sprzed blisko 180 mln lat odkryto pod wsią Idzikowice koło Opoczna.

Pierwsze tropy dinozaurów w regionie świętokrzyskim od-

krył w 1959 r. Władysław Karaszewski z Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie. W końcu lat siedemdziesiątych badania na tym obszarze prowadził Grzegorz Pieńkowski, także z IIG. - Najstarsze odnalezione ślady liczą blisko 205 milionów lat, zaś najmłodsze 180 milionów - mówi paleoichnolog Gerard Gierliński.

W Polsce poza nielicznymi pojedynczymi kośćmi nie spotyka się żadnych szczątków dinozaurów, ale polskie stanowiska tropów wczesnojurajskich dinozaurów należą - obok znanych wcześniej z USA, Chin i Lesotho w Afryce Południowej - do najcenniejszych na świecie.

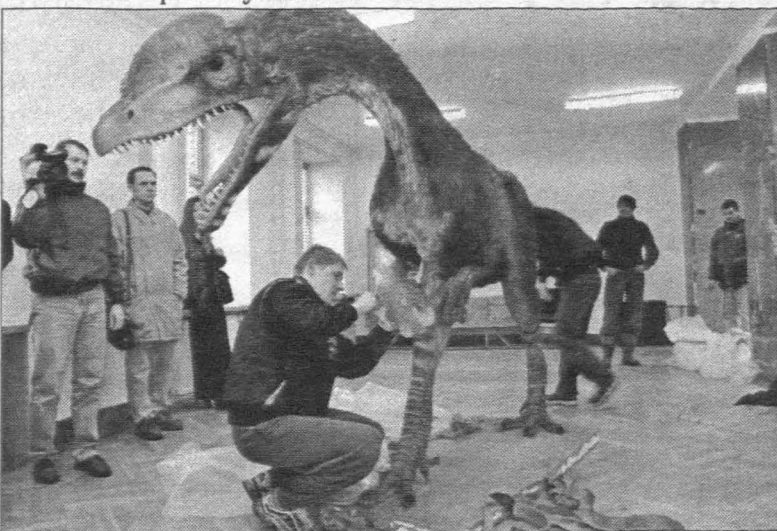
W Sołtykowie już udostępniono zwiedzającym miejsce, gdzie odkryto tropy dinozaurów. Niedługo powstaną ścieżki dydaktyczne i tablice informacyjne.

- Warto zabiegać o utworzenie parku jurajskiego, takiego jaki działa w Hiszpanii, Portugalii, Niemczech i USA. „Dinoturystyka” staje się coraz bardziej popularna. Wszystko zależy od spraw organizacyjno-finanso-

wych - mówi dr Grzegorz Pieńkowski.

Taki kompleks to odległy projekt. Na razie tropy dinozaurów wystawiano w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Wystawę przygotowaną przez Muzeum Geologiczne IIG w Warszawie można zwiedzać codziennie w godzinach pracy urzędu. Wstęp wolny.

ROBERT FELCZYŃSKI



Taki dinozaur krążył miliony lat temu w okolicy Gór Świętokrzyskich

Dinozaury, grupa wymarłych gadów, pojawiły się w triasie (ok. 230 do 195 mln lat temu), gwałtownie rozwinęły się w okresie triasu, jury (180 mln lat temu), czas trwania przynajmniej ok. 45 mln lat. W kredzie (ok. 135 mln lat temu) czas trwania 70 mln lat). Wyymarły nagle w końcu okresu kredowego. Wykształciły obok brzoźmi bogactwo form. Dzieliły się na dwa wielkie rzędy: dinozaury gadziomiednicowe (drapieżne: tarbazar, tyranozaur, ornitomimus i roślinożerne brontozaury, diplodok i dinozaury ptasiomiednicowe (iguanodon, stegozaur, kentaurozaur).

Mam na koncie około 50 wesel

Poseł akordeonista

Wielką miłością doktora nauk ekonomicznych, posła Zdzisława Kałamagi, jest akordeon. Grywa na nim w domu, na spotkaniach z przyjaciółmi, a nawet w hotelu sejmowym.

Pańska miłość do akordeonu ujawniła się kilka lat temu we Włoszech, o czym szeroko rozpisywała się lokalna prasa.

- Stanowczo zaprzeczam. Moja miłość do akordeonu ujawniła się w dzieciństwie. A pewien kielecki dziennik zrobił wielką hecę - aferę z całkiem sympatycznego wydarzenia. Jako prezydent Ostrowa Świętokrzyskiego byłem z grupą przedsiębiorców w oficjalnej delegacji we Włoszech. W Padwie po wyjściu z bazyliki świętego Antoniego trafiliśmy na słynny uniwersytet. Na olbrzymim dziedzińcu pełno było turystów z różnych krajów. Śpiewali swoje piosenki. Jakiś człowiek grał na akordeonie. Podeszedłem do niego, poprosiłem, żeby mi pozwolił zagrać i zaśpiewaliśmy to, co Polacy umieją najlepiej, czyli „Szła dziewczynka do laseczka”. Na pewno nie skompromitowaliśmy województwa. Wręcz przeciwnie: pokazaliśmy, że Polacy też umieją się bawić. Nagrodzono nas brawami.

Kiedy dostał pan pierwszy akordeon?

- Kupił mi go ojciec z okazji pierwszej komunii. Była to sześciuśięciobasowa „muza”. Na niej



mniejszy w klasie, ale instrument był o połowę mniejszy od tego, na którym gram obecnie. Do dziś uważam, że jest najbardziej uniwersalnym instrumentem, jaki wymyślono.

Nie dogryzają panu czasem, że gra pan na harmoszcze albo cyjach?

- Cyje to nazwa gwarowa, a harmonia tym różni się od akordeonu, że ma guziki z lewej i prawej strony. Akordeon ma z lewej guziki a z prawej klawisze. Na harmonii gra się czterema palcami, kciuk jest schowany pod blat klawiatury. Technicznie wydaje się to łatwiejsze, bo wszystkie dźwięki dzięki guzikom są bliżej, ale ja nie mogłem się do tego przyzwyczaić.

Dlaczego nie poszedł pan do szkoły muzycznej?

- Wychowałem się w typowo robotniczej rodzinie. Chociaż byłem humanistą ojciec mówił: pójdziesz do technikum, zostaniesz majstrem w hucie i będziesz gość.

Nie zabraniał mi jednak grać i chyba dobrze się stało. W sytuacjach stresowych wystarczy, że pół godziny pogram sam dla siebie i od razu lepiej się czuję. Muzyka pomaga żyć.

Dlatego zabiera pan akordeon do Sejmu?

- Leży w moim pokoju od listopada, kiedy to razem z Andrzejami, Barbarami i Zdzisławami zrobiliśmy wspólne imieninowe spotkanie. Zbyt długo eksploatowany instrument odmówił posłuszeństwa i musiałem go oddać do naprawy. Zapłaciłem za nią tyle, że mogłem kupić jakiś inny przyzwoty akordeon, ale jestem do starego bardzo przywiązany. Kupiłem go w 1987 roku w kraju, którego dziś nie ma na mapie: w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Wybrałem go spośród kilkudziesięciu instrumentów. Sprzedawca pochwalił mój wybór i dał mi nawet 500 marek upustu.

Lubi się pan popisywać swoją grą?

- To niezbyt ładne słowo. Uważam, że nie muszę wstydić się swoich umiejętności. Przyjaciele, znajomi i rodzina przyzwyczaili się, że gram podczas różnych spotkań i uroczystości. Przyznam się, że nigdy nie potrafiłem odmówić sobie przyjemności grania na oficjalnych balach. Teraz, kiedy jestem osobą publiczną, też to robię. Zwykle po północy biorę instrument i gram razem z zespołem. W

latach 80. na balu rzemiosła w Poznaniu miałem nawet przyjemność zagrać z muzykami Górnego. Powiedzieli potem, że jakby mi było ciężko w życiu mogę się do nich zgłosić.

W Ostrowcu pamiętają pana jako weselnego gajka.

- Kiedy pracowałem w hucie często proszono mnie o zastąpienie chorego akordeonisty albo klawiszowca. Nigdy nie odmawiałem. Mam na koncie około 50 wesel. Kiedy zostałem prezydentem miasta, wprowadziliśmy zwyczaj spotkania się na rynku w noc sylwestrową. Przynosiłem akordeon, grałem i śpiewałem razem z mieszkańcami. Absolutnym hitem była piosenka „Szła dziewczynka do laseczka”. Już nigdy w życiu pewnie tego nie zaśpiewam z towarzyszeniem kilkudziesięcioro chóru.

Jaką muzykę pan gra?

- Bardzo lubię stare tanga, walce. Mam w repertuarze kilka popisowych utworów z muzyki klasycznej: „Marsza tureckiego”, chór niewolników z opery „Nabucco”. Chętnie gram też świętokrzyskie polki i oberki, ale są one piekielnie trudne. Próbuje też improwizacji na znane temat jazzowe, ale nie potrafię ich powtórzyć. Jak mi coś wpadnie w ucho, to słucham tego do upadłego. Kiedy mi się coś podoba, notuję pierwsze takty na serwetkach albo na mankietach koszuli.

Zegar ma chodzić

Ratuje czasomierze

82-letni Stanisław Krzywiecki opiekuje się zegarami na sandomierskich wieżach.

Jego przygoda z zegarami zaczęła się ponad pół wieku temu. W czasie wojny ojciec wysłał go do znajomego zegarmistrza z zegarkiem. - Widok zakładu, zegarów, rozłożonych mechanizmów i życzliwość okazana mi przez zegarmistrza tak mnie ujęły, że zostałem w tym zawodzie do dziś - opowiada S. Krzywiecki. Po wyzwoleniu Krakowa kierował zakładem zegarmistrzowskim dla polskiego wojska. Potem zdał egzamin i został instruktorem w krakowskim Technikum Zegarmistrzowskim.

Do Sandomierza przyjechał w latach 80. Tutaj zaczął interesować się zabytkowymi czasomierzami. Reperował zegary w zabytkowych pałacach w Klimontowie, Kozłowie, Rozwadowie i Skrzyńcu. Ponad 20 lat opiekuje się zabytkowym zegarem znajdującym się na sandomierskiej wieży ratuszowej. Kilka razy w miesiącu odwiedza i reguluje stary mechanizm.

- Napis w gotyku wryty na kamieniu zegara głosi, że: „Ten zegar reperował Wolfgang Ulrich Schmidt von Rosenberg 1822” - mówi sandomierski zegarmistrz. Nie wiadomo, kto wykonał zabytkowy zegar trzykołowy z hakową wskazówką, sześciometrowym wahadłem i żelazną obudową ramową.

- Był nakręcany korba, dwoma cięgłami i regulowany w dni słoneczne według zegara znajdującego się

na ścianie ratusza. Jego dokładność zależna jest od temperatury i wynosi 10 minut tygodniowo - opowiada S. Krzywiecki.

W latach 70. zabytkowy czasomierz wzbogacono o napęd elektryczny. W stanie wojennym zegar

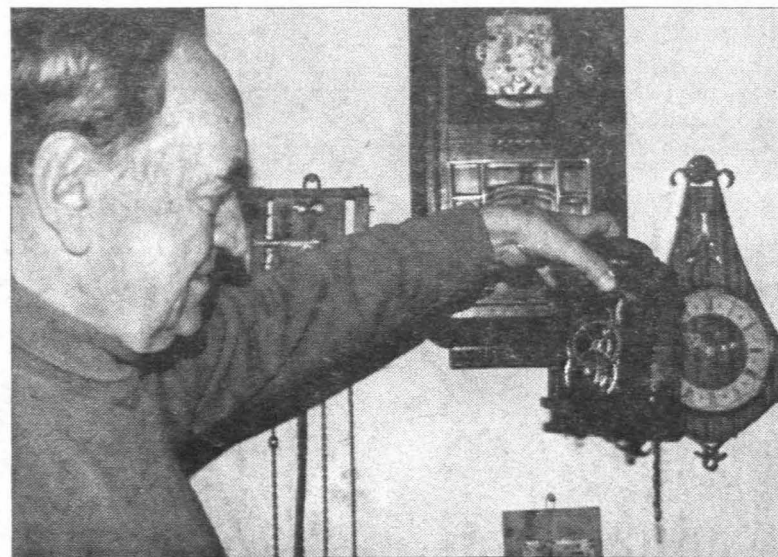
Przed wynalezieniem zegarów ludzie odczytywali porę dnia lub nocy w przybliżeniu, na podstawie ruchu słońca lub gwiazd. Pierwsze zegary pojawiły się 2-3 tysiące lat p.n.e. i wykorzystywały zjawisko cienia. - Najdawniejsze zegary, zwane gnomonami, stanowił pionowy pręt w otoczeniu kamieni na okręgu lub misy kamienne z pionowym prętem i kreskami na obrzeżach - opowiada zegarmistrz. Noszone zegary słoneczne, ulepszone przez Arabów, zdobione złotem, srebrem oraz kością słoniową, przetrwały do XVIII wieku. Dzisiaj wykonywane są w celach ozdobnych.

Po słonecznych czasomierzach przyszedł czas na wodne, ogniowe i paskowe. Najstarsze mechanizmy wodne działały piętnaście wieków przed Chrystusem. - Potężne maszyny wodne nie tylko wskazywały czas czy uwalniały spadające kule (bicie godzin), ale też otwierały drzwi świątyni egipskich i budziły uczniów Platona gwizdem syren.

Na początku XIII wieku pojawiły się mechaniczne zegary wieżowe bez tarczy i wskazówek, z dzwonnikami bijącym w dzwon na podstawie znaków znajdujących się na największym kole zegara. - Dalsze dzieje, to zegary monumentalne, osiągające wysokość dwupiętrowej kamienicy, które były swoistymi księgami mądrości z dziedziny astrologii, horoskopów, kalendarzy, wschodów i zachodów słońca. Opatrzone były figurkami i głosami zwierząt i stanowiły XV-wieczną telewizję. Potem przyszła kolej na ślusarza z Norymbergi i zegary noszone, domowe, latarniowe, strażnicze, podróżne i kukułki.

Zegary mechaniczne zastąpiły pod koniec lat dwudziestych minionego stulecia czasomierze kwarcowe. Pierwszy, wykonany na początku lat 50., ważył 35 kg i miał wielkość średniej szafy. Dopiero po piętnastu latach firma „Seiko” wykonała kwarcowy zegarek naramienny. Ostatnie osiągnięcia, to zegarki naramienne sterowane falą radiową.

Warto podkreślić, że zegary atomowe, wynalezione w 1954 roku, chodzą z dokładnością do jednej sekundy w ciągu trzech milionów lat.



- Czas jest stawianiem kresek przez ludzką wyobraźnię na przemijalności życia, skrawku wyjętym z wieczności. Jest złudzeniem obserwatora swego przemijania i zwiekaniem tego, co ma nastąpić - twierdzi Stanisław Krzywiecki, sandomierski zegarmistrz

wzbogacony był dodatkowo o kurant. Melodie wygrywał tylko w dzień, żeby w nocy mieszkańcy starych miast mogli spokojnie spać. Pewnego dnia kurant zepsuł się i zaczął wygrywać melodie w nocy. - Kiedy rano obudziłem się, zobaczyłem przed moją kamienicą milicyjny samochód. Zabrali mnie na przesłuchanie. Myśleli, że to jakiś sabotaż - wspomina zegarmistrz.

Wkrótce S. Krzywieckiemu przydarzyła się kolejna przygoda z zegarem. Znajomy poprosił go o naprawę swojego zegara, który bardzo głośno cykał. - Chodziłem wtedy na lekcje angielskiego i zabrałem ten zegar z sobą. Potem zapomniałem o nim. Dyrektor bardzo się wystraszył, kiedy w klasie usłyszał cykanie zegara, był pewny, że ktoś podłożył bombę. Znowu zrobiło się ogromne zamieszanie.

W zakładzie S. Krzywieckiego można znaleźć mnóstwo przepięknych, starych zegarów ściennych i kieszonkowych. W szufladzie przechowuje ponad 100-letnie japońskie, amerykańskie i szwajcarskie czasomierze oprawione w srebrne koperty z ciekawymi zdobieniami. - Staram się robić wszystko, by te zegary żyły i nie były nieboszczykami. Rozbrajam zegarek jest martwą naturą, a rolą zegarmistrza jest przywrócić go do życia - twierdzi S. Krzywiecki.

Pasjonują go nie tylko stare czasomierze, ale również ich historia. W swojej bibliotece ma książki ilustrowane rycinami i malowidłami przedstawiającymi pierwsze mechanizmy zegarów. Może rozprawić o nich godzinami.

BEATA ORŁOWSKA

Ze „Słowem” zdrowiej

Prostata - męski problem

Zachorowalność na choroby nowotworowe układu moczowego, a szczególnie raka prostaty wzrasta lawinowo.

- W Polsce co roku rejestruje się 3 tysiące nowych zachorowań, niestety, spośród nich 2,5 tysiąca osób umiera - mówi dr Stefan Olszewski, kierownik Działu Urologii Onkologicznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. - Przyczyną tej tragicznej statystyki jest fakt, że bardzo często pacjent trafia do lekarza w ostatnim stadium choroby nowotworowej. Zazwyczaj uskarża się na bóle kostne (które są objawem przerzutów) lub z zatrzymaniem moczu, co oznacza, że nowotwór się rozrósł i blokuje odpływ moczu z pęcherza.

Przyczyną nowotworu gruczołu krokowego jest podwyższony poziom androgenów. Jeśli brat

miał nowotwór gruczołu krokowego, to ryzyko zachorowania zwiększa się, zwłaszcza u osób w wieku 50-55 lat o około 25 procent, jeśli ojciec lub dziadek o 9-10 procent.

Nie ma możliwości regulowania ilości androgenów, ale dieta bogata w nasycone tłuszcze, a uboga w witaminę D sprzyja wzrostowi zachorowań. Nie można jednak powiedzieć, że człowiek, który się dobrze odżywia nie zachoruje.

Zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, które powinny skłonić do wizyty u urologa, zwłaszcza mężczyźni po 40 roku życia to: częste oddawanie moczu, osłabiony strumień moczu, trudności w

oddawaniu moczu i krwimocz.

Wykrywanie raka stercza polega na badaniu przez odbytnicę gruczołu krokowego. Następnym badaniem jest oznaczenie poziomu PSA, czyli swoistego antygenu sterczowego. Kolejny krok to badanie usg, w uzasadnionych przypadkach przeprowadzana jest biopsja lub inne specjalistyczne badania. Świętokrzyskie Centrum Onkologii dysponuje wszelkimi możliwościami diagnozowania i radykalnego leczenia.

Skuteczne leczenie jest możliwe, gdy choroba jest ograniczona do gruczołu krokowego.

Współorganizatorami akcji jest Świętokrzyska Regionalna Kasa Chorych, która finansuje programy profilaktyczne, Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Radio Kielce S.A. oraz Sanofi-Synthelabo.

Tym razem zapraszamy na badania wyłącznie mężczyzn po pięćdziesiątce, którzy mimo że zaobserwowali u siebie niepokojące objawy, nie brali udziału w poprzednich akcjach i nigdy wcześniej nie byli badani przez lekarza urologa. Zainteresowani powinni się zgłosić 3 i 4 marca br. w godzinach od 8 do 12 do pokoju 59 (parter) w Świętokrzyskim Centrum Onkologii przy ul. Artwińskiego 3 w Kielcach.

Niepotrzebne jest skierowanie, do badania - jak zawsze - uprzednio zamieszczony obok kupon. Należy również mieć przy sobie dokument z PESELEM.

Jeśli się okaże, że lekarz będzie w stanie zbadać wszystkich chętni zostaną zapisani na kolejne terminy. Świętokrzyskie Centrum Onkologii obejmie badania przesiewowymi mężczyzn po pięćdziesiątym roku życia.

MAŁGORZATA ŻARNOWSKA

Słowo Ludu
Twoja gazeta codzienna

RK
POLSKIE
RADIO
KIELCE
S.A.

**ŚWIĘTOKRZYSKA
REGIONALNA
KASA
CHORYCH**

Z nami zdrowiej

Imię i nazwisko:

Adres:

Belfer 2001

Publikujemy piąty fragment „puzli” - rodzinnego zdjęcia uczniów i nauczycieli VII LO im. Piłsudskiego. Przypominamy, że najbliższe wybory najmilszego belfra odbędą się w VI LO im. Słowackiego w Kielcach.

Nie krzycze

Rozmowa z Bożeną Stachurą, nauczycielką języka niemieckiego w LO im. Piłsudskiego, której w wyborach „Belfer 2001” uczniowie przyznali trzecie miejsce.

Licealiści chętnie uczą się języków obcych?

- Owszem, jeśli mają możliwość kontaktu z tym językiem.

Taką okazją są zagraniczne wycieczki, korespondencja z rówieśnikami z innych krajów, na przykład za pomocą Internetu. Staram się stwarzać im takie możliwości. Jednak w nauce języka zawsze najważniejsze będzie nauczanie się słownictwa. Jest to żmudne, ale gdy na wycieczce okazuje się, że młodzi ludzie potrafią się dogadać, spytać o drogę, dokonać zakupów, to wtedy czują się szczęśliwi. Po powrocie uczą się o wiele chętniej.

Jeździecie razem?

- Oczywiście. W ubiegłym roku byliśmy w Berlinie.

Czy nadal zamężna się licealistów nauką gramatyki?

- Zgodnie z programem mam ich nauczyć porozumiewania się w sytuacjach codziennych w sposób poprawny gramatycznie. Najpierw staram się sprowokować ich do mówienia, a gramatykę przerabiam, omawiając popełnione przez nich błędy. Trudno jest jednak uczyć języka obcego w 30-osobowej klasie.

Za co lubią panią uczniowie?

- Trudno mi powiedzieć, choć cieszę się, że mnie wybrali. Może dlatego, że staram się im pomagać. I nie krzycze.

Rozmawiała

EWA ZIOŁKOWSKA

Z LISTÓW

Ku niekorupcyjnemu systemowi doboru kadr partyjnych

Rakiem, tocącym dziś demokrację okresu transformacji, jest narastające, wszechstronne zjawisko korupcji. Korupcja zaś rodzi się i rozwija najlepiej na styku gospodarki i polityki.

Na styk ten proponuję spojrzeć poprzez pryzmat partii politycznych. (...)

Naturalne dla okresu transformacji gospodarczej są procesy prywatyzacji, przyjmujące w przypadkach patologicznych formę „uwłaszczania się nomenklatury” (tak po lewej, jak i po prawej stronie sceny politycznej). Doprowadziły one do bardzo niebezpiecznego dla demokracji zjawiska zwiększonego pola przenikania się prywatnej przedsiębiorczości (jawnej lub ukrytej) i aparatu partyjnego, administracyjnego, rządowego, samorządowego i parlamentarnego. Służba publiczna w organach państwa stała się w wielu przypadkach przykrywką dla wspomagania i rozwijania prywatnej przedsiębiorczości. Biznesmeni stali się politykami, a politycy w trakcie swojej służby publicznej - biznesmenami. (...) To zaś stanowi bezpośrednie podłoże korupcji i całkowitego wypaczenia idei służby publicznej.

Obserwując zaś procesy zachodzące w najwyżej rozwiniętych państwach gospodarki rynkowej, dostrzegamy tendencję odwrotną. (...)

Widzę tu ogromną rolę i szansę dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej, partii ze swej istoty socjaldemokratycznej. Złazszcza w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych i związane z tym wyłaniania kandydatów na listy partyjne, a następnie, po zwycięskich wyborach - doboru kadr do administracji publicznej. (...) Dostrzegam w tym ogromną szansę, jeśli to właśnie SLD jeszcze przed wyborami parlamentarnymi wysunie jako element swego programu koncepcję niekorupcyjnego systemu doboru kadr partyjnych. I składu list w wyborach parlamentarnych. Byłby to czytelny sygnał dla tworzenia pola powiększania uczciwości w polityce, do czego socjaldemokracja jest najbardziej predysponowana

ze względu na wartości widniejące w jej programach.

System taki polegałby na stworzeniu mechanizmu lub zasady takiego doboru kadr partyjnych, który zakładałby konsekwentny rozdział polityki i gospodarki. Dla SLD najbardziej niebezpieczne jest to, gdy przedsiębiorcy prywatni deklarują się jako socjaldemokraci. To znaczy, kiedy deklarują, że realizując program SLD będą działali w interesie ludzi pracy, a nie w swoim własnym. Jest to tym niebezpieczniejsze, że dzieje się to często w warunkach obywatelskich, kiedy „działacze” ci przenoszą swoje firmy na rodzinę w obszarach przedwyborczych twierdząc, że nie są przedsiębiorcami prywatnymi. Po pierwsze, wyborcy wszystkimi wiedz i ich wiara w socjaldemokratyczny charakter partii spada. Po drugie, nie ma gwarancji, że działacze ci już w parlamencie lub administracji rządowej nie będą preferowali interesów swoich bliskich firm. Tak jest podłoże korupcji.

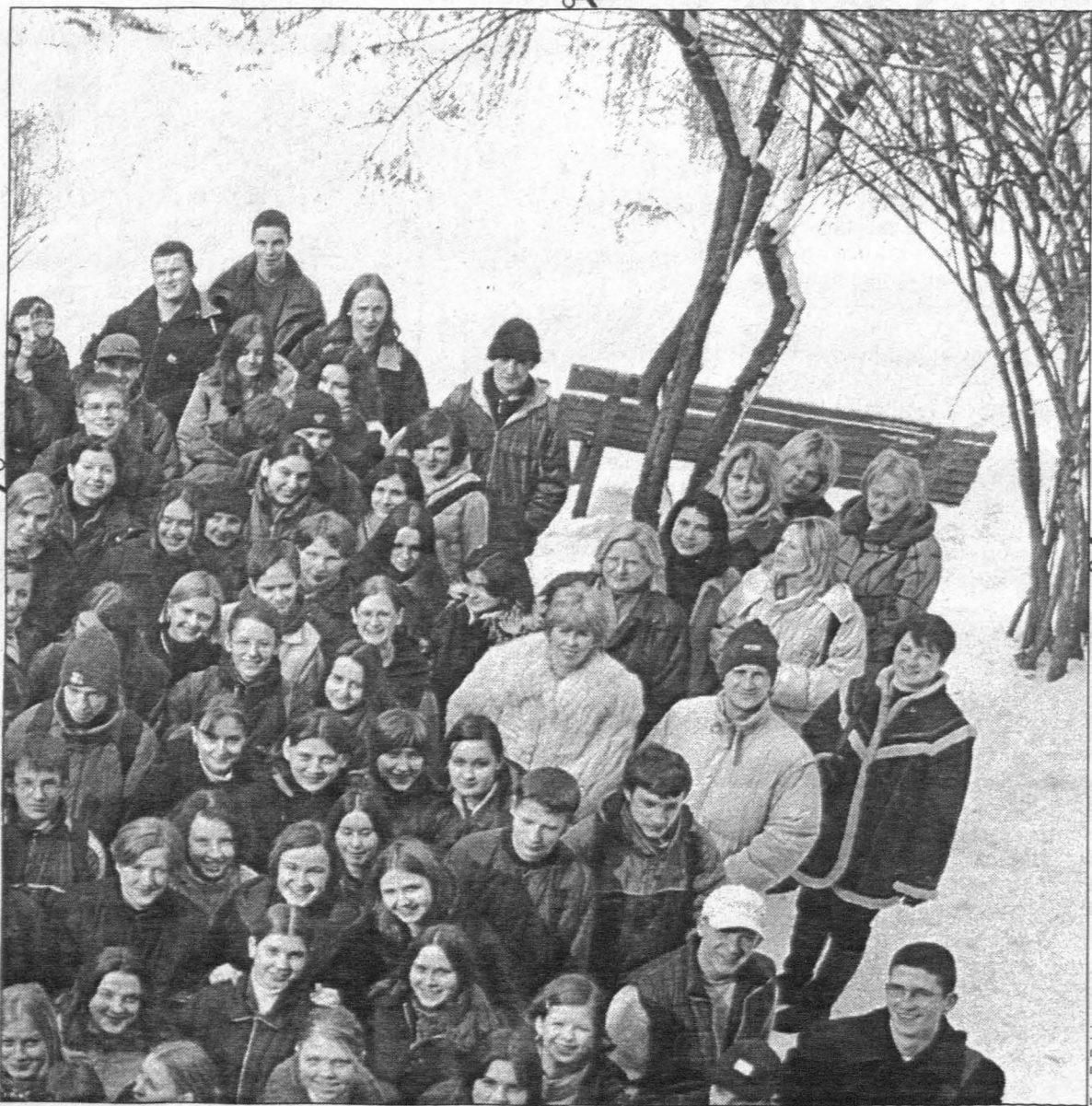
Niekorupcyjny system wyłaniania kadr partyjnych pozwoli na uczciwienie obrazu partii i stworzy grunt dla zwiększonego zaufania społecznego dla SLD.

Nie chodzi o wyeliminowanie przedsiębiorców z szeregu partii ani też z ław poselskiej administracji rządowej. (...) Chodzi tu raczej o określenie proporcji ich udziału w parlamencie i w administracji publicznej. Dominować powinni ludzie pracy narodowej. 20 proc. przedsiębiorców w tych gremiach z pewnością niewyczerpałoby socjaldemokratycznego charakteru partii.

Bo w końcu to o sam charakter partii socjaldemokratycznej chodzi. Interes ludzi pracy narodowej powinni reprezentować przedstawiciele tej grupy, a nie przedstawiciele kapitału, nawet niewielkiego, ale prywatnego.

Chodzi w końcu też i o to, ma to być partia pragmatyczna czy partia ideowa. Dominacja ukrytych przedsiębiorców w gremiach kierowniczych pchnie partię na stronę pragmatyzmu. Ale co wtedy z realizacją socjaldemokratycznych programów? Zwłaszcza w kontekście wyborczego hasła: „dotrzymujemy słowa”?

KAZIMIERZ



Fot. P. Polak

Sto wyroków na szkoły w Świętokrzyskiem

Punkt krytyczny

Pikiety, okupacje budynków, blokady dróg - tak mieszkańcy Świętokrzyskiego gotowi są bronić szkół przeznaczonych do likwidacji. Fala protestów przetacza się przez całe województwo.

Wczoraj ocena sytuacji w regionie dotarła do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Kurator Andrzej Sygut nie ukrywa:

- Obawiam się o pokój społeczny. Mam wrażenie, że doszliśmy do granicy. Społeczeństwo nie jest już w stanie przyjmować zmian.

Próby zamknięcia szkół doprowadziły m.in. do „stanu przedrewolucyjnego” w Ostrowcu Świętokrzyskim. Kielcom grożą blokady dróg na Kraków i Warszawę, okupacje urzędów i szkół. Fala pikiety, policjanci albo strażnicy miejscy na sesjach rad gmin podczas których podejmuje się tzw. uchwały intencyjne o zamiarze likwidacji szkół nikogo już nie dziwią.

Zgłoszone cięcia

Do 28 lutego uchwały intencyjne o likwidacji, zmniejszeniu liczby oddziałów albo przekształceniu szkół zgłosiły do nadzoru wojewody gminy Morawica, Staszów, Gnojno, Baltów, Moskorzów, Brody, Skarżysko-Kamienna (trzy podstawówki), Krasocin, Wąchock, Łubnice, Bejsce, Baćkowiec, Nagłowice, Osiek, Łagów, Sobków, Gowarczów, Kunów, Jędrzejów, Oksa, Działoszyce, Stąporków, Iwaniska, Opatowiec, Chmielnik, Słupia Jędrzejowska, Bieliny, Cmielów, Nowa Słupia, Klimontów, Kije, Bodzechów, Tarłów, Piekoszów, Pińczów, Kielce (cztery podstawówki). Ostrowiec - zmienił zgłoszone zamiary. Lista może się wydłużyć ponieważ uchwały mogą być nadsyłane pocztą.

● Likwidować przedszkola zamierzają m.in. gminy: Staszów, Starachowice, Krasocin, Łubnice, Chęciny, Nagłowice, Osiek, Stąporków, Solec Zdrój, Ostrowiec, Iwaniska, Nowa Słupia, Pierzchnica, Tarłów.

Tonący z brzytwą

W Dąbrowie wchodzących do szkoły witają flagi narodowe w kolorze. Mieszkańcy tej peryferyjnej dzielnicy Kielc, dowiedzieli się o zamiarze likwidacji szkoły w momencie, gdy mają gotowy projekt budowy nowej podstawówki. W dodatku przygotowany przez społeczny komitet. Niektórzy nie

chcieli wierzyć, że miasto w takiej sytuacji zamierza zamknąć szkołę. Jak tonący, który chwytą się brzytwy czekali na wiceprezydenta Kielc Alojzego Soburę z uzyskanym w magistracie projektem uchwały „likwidacyjnej” nie obejmującym SP 4. Na ich oczach podarł zapisy.

- To jest nic - usłyszeli od wiceprezydenta - Były dwa projekty. Dostaniecie ten właściwy z podpisem Przewodniczącego Rady Miejskiej.

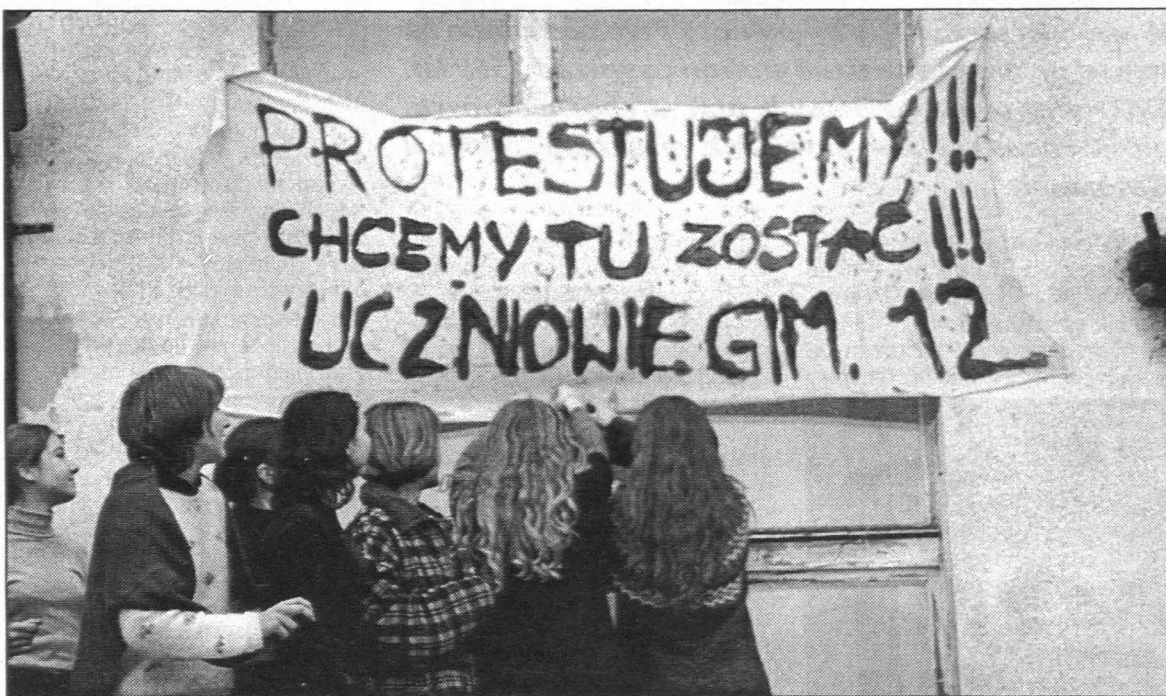
Rozmowy nie zażegnały protestu. Rodzice grożą blokadą dróg wyjazdowych na Warszawę. Po drugiej stronie miasta, drogi na Kraków chce blokować zdeterminowany Słowik z SP 35 do likwidacji. A wiceprezydent Alojzy Sobura jak strażak do pożaru jeździ też do Domaszowic (filia SP 15) i na ul. Kujawską - gdzie rodzice nie chcą przenoszenia Gimnazjum nr 12.

Ale protesty są nie tylko w miastach. Walczą rodzice uczniów małych wiejskich szkół, czasem w fatalnym stanie technicznym, ze sławijkami na podwórkach. Z transparentami, petycjami, wnioskami przychodzą do urzędów gmin, jak było np. w Nowej Słupii czy Piekoszowie. W Kosterze (gm. Gnojno) - zdeterminowani ludzie zdecydowali się na secesję. Postanowili przenieść swoją miejscowość do innej gminy byle tylko ocalała szkoła. To samo próbuje zrobić Miedzianka z gminy Chęciny.

Czarna lista cięć

- Do tej pory była możliwość przebic się przez emocje jakie towarzyszą likwidacji szkół, ale to się skończyło - mówi kurator Andrzej Sygut - Prowadzenie merytorycznych negocjacji staje się niemożliwe. W Ostrowcu widać to jak w laboratorium. Przy bezrobociu, biedzie, frustracji decyzje o zamknięciu szkół działają jak detonator. Z drugiej strony są samorządy, którym brakuje pieniędzy. To wymusza oszczędności.

Oszczędności w gminach to właśnie „cięcia” w oświacie. W województwie świętokrzyskim już w ubiegłym roku zlikwidowano ok. 100 placówek (głównie małych wiejskich szkół i filii). W 102 gminach regionu zostało ok. 760 podstawówek. Samorządy, które do końca lutego miały czas na poinformowanie rodziców o zamy-



Rodzice i uczniowie walczą o szkołę z ogromną determinacją, grożą blokadami dróg a nawet przenoszeniem miejscowości do innych gmin

rze zamknięcia szkół czy przedszkoli, wytypywały znowu ponad 100 placówek. Zniknąć z mapy województwa, albo wygasać po okrojeniu liczby oddziałów ma 80 podstawówek lub ich filii, 20 przedszkoli. Kurator jak dotąd skorzystał z prawa weta dwukrotnie.

- W Ostrowcu nie widziałem ani pedagogicznego, ani społecznego celu - mówi - W grę wchodziło m.in. zamknięcie szkoły, która w myśl wcześniejszych decyzji

Zasady gry

● Rodzice powinni być zawiadomieni o zamiarze likwidacji szkoły na pół roku przed jej zamknięciem.

● Kurator może nie wyrazić zgody na zmiany realizację uchwał rady gminy, gdy nie będzie widział celowości likwidacji lub przekształcenia, albo z obawy o naruszenie pokoju społecznego.

● Przed końcem maja powinna być znana skala cięć. To ostatni termin na wręczenie wypowiedzi nauczycielom.

● Przy wprowadzaniu zmian w sieciach szkół podstawowych i gimnazjów samorządy mają nowe możliwości łączenia liceów z gimnazjami. Przygotowywana jest też zmiana zapisu o rozłączeniu podstawówek i gimnazjów. „Furtka” pozwalająca na zlokalizowanie ich razem w szczególnie uzasadnionych przypadkach nie zniknie w tym roku. Proponowane jest przedłużenie do 2003r.

miasta miała być placówką integracyjną. Nauczyciele rozpoczęli tam kształcenie. Zapłacili za to duże pieniądze. Wydatki poniosło też państwo dokładające do kształcenia. Natomiast w Kosterze, chodziło o to, żeby decyzji nie podejmowała gmina, od której miejscowość ma się „oderwać”.

Cena niżu

Z rachunku ekonomicznego wynika, że z utrzymaniem szkół poradzić mogą sobie gminy wiejskie, w których średnia liczba uczniów w klasie jest nie mniejsza niż osiemnaście. W przypadku miast pułap idzie w górę do 26. Mniej dzieci - oznacza droższe szkoły. A gminy już teraz są w dramatycznej sytuacji. Subwencje rządowe na utrzymanie ucznia to ok. 3 tys zł w gminach wiejskich i nieco ponad 2 tys. w miastach (stawki z na rok budżetowego 2000). Tymczasem w Kielcach średni koszt jednego dziecka w szkole to 2,8 tys, a są i dużo droższe placówki. Samorządy alarmują:

- Oświata zjada ponad połowę budżetów, mamy na karku kredyty na pensje dla nauczycieli, rezygnujemy z inwestycji - nie będzie nowych dróg, kanalizacji, wodociągów.

Skali cięć w sieci oświatowej, a co za tym idzie redukcji etatów nikt nie chce przewidywać. Niektóre samorządy, np. ostrowiecki, zrezygnowały z zamykania

szkół, inne (np. Kielce) nie podjęły jeszcze ostatecznych decyzji. Dane demograficzne nie wróżą jednak nic dobrego.

- Przez ostatnie dwa lata w całej gminie urodziło się tylko 180 dzieci. Za sześć lat z czterystu uczniów w szkole w Piekoszowie zostanie 160 - usłyszeli ostatnio radni tej podkielekiej gminy.

O skutkach niżu w skali województwa kurator Andrzej Sygut mówi zaś: - Za 2-3 lata typowa wiejska gmina na Kielecczyźnie będzie mieć sieć szkolną złożoną z jednego gimnazjum, 1 szkoły podstawowej i 1-2 filii SP. Pojawia się też samorządy, które nie będą mieć żadnego gimnazjum, bo nie będzie kogo posłać do takiej szkoły.

Decyzje: likwidować czy utrzymywać szkoły spadną na samorządy. Te płaczą, płacą i czasem... nawet - budują nowe szkoły na terenach dotkniętych głębokim niżem. Na co mogą liczyć?

- W Sejmie jest projekt nowelizacji ustawy, tak by gminy mogły prowadzić szkoły przez osoby np. prawne - mówi o świątelku nadziei dla niektórych placówek kurator A. Sygut.

Zmiana przepisów dałaby możliwość podpisania umów na prowadzenie szkół publicznych. Dyrektorzy takich placówek mieliby do dyspozycji pełną subwencję oświatową na ucznia, ale i możliwość pobierania czesnego.

BARBARA RYNKOWSKA

Przeabawna historia małżeństwa i ich popisowe tańce
wywołują salwy śmiechu!!!

110/sł/r

„Taniec śmierci”

A. Strindberga - pierwowzór komedii
„PLAY STRINDBERG” F. Dürrenmatta, reżyseria Andrzej Łapicki,
muzyka Krzesimir Dębski, choreografia Zofia Rudnicka

JANUSZ GAJOS

Joanna SZCZEPKOWSKA

Marek BARBASIEWICZ

2 kwietnia 2001 r., godz. 17.30, 20.15

Duża scena KCK

BILETY: Orbis, KCK, zakłady pracy; INFORMACJE: tel./fax 362-59-71

Słowo Ludu

710

R

POLSKIE RADIO KIELCE S.A.
101,4 MHz



Rodzice przygotowali projekt nowej szkoły w Dąbrowie, a miasto proponuje likwidację

Nigdy nie znaleziono czegoś tak pięknego

Złote groby Indian Moche

W wielkiej piramidzie na północy Peru natrafiono na trzy wypełnione skarbami grobowce sprzed 1500 lat. Odkrycie, owoc trzyletnich prac archeologicznych, ogłoszono w marcowym wydaniu magazynu „National Geographic”.

Niesplądrowane grobowce, znalezione w 32,5-metrowej piramidzie, obfitują w ceramikę, tkaniny, ludzkie szczątki ofiarne. - Jakość wyrobów ceramicznych oraz metalowych zdumiewa - mówi archeolog



Niezwykle piękna złoto-miedziana maska pogrzebowa

Christopher B. Donnan z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles. Donnan, którego badania w miejscu odkrycia sponzorowało „National Geographic Society”, od 35 lat zajmuje się badaniem pozostałości po kulturze Moche.

- Do tej pory odkryto ponad 350 grobów Indian Moche, lecz ani ja, ani moi koledzy nie widzieliśmy niczego, co choćby odrobinę przypominało te grobowce - napisał na łamach „National Geographic”. Odkryte groby znajdują się na peruwiańskim wybrzeżu, 64 kilometry na południe od Sipán, w odkopywaniu którego Donnan uczestniczył w roku 1988.

Moche byli rolnikami, ich cywilizacja rozkwitała na pustynnej równinie między Andami a Pacyfikiem w latach 100-800 n.e. Rzeki przekształcili w sieć kanałów nawadniających, zajmowali się uprawą kukurydzy, fasoli, papryki, ziemniaków i kabaczków. W menu mieli również kaczki, lamy, świnki morskie oraz ryby.



Grymas na obliczu posążka dowodzi nadzwyczajnych umiejętności artystów ludu Moche

Lud Moche stworzył bardzo złożoną kulturę, wznosił z wysuszonych na słońcu cegieł z błota ol-

brzymie mauzolea, w których grzebano największych dostojników, wytwarzał ze złota, srebra i miedzi wspaniałe przedmioty. Często ozdabiał je sceny polowań, połowów ryb, walk, kaźni, aktów płciowych czy wyszukanych ceremonii.

Najnowsze znalezisko archeologiczne, znane jako Dos Cabezas („dwie głowy”), jest pierwszą odkrytą dużą osadą z najwcześniejszego okresu kultury Moche. Trzy grobowce to źródło fascynujących informacji na temat społeczności, która zniknęła tysiąc lat przed zajęciem tego obszaru przez Inków.

W każdym z grobowców natrafiono na szczątki wybitnie wysokich mężczyzn - mogli uchodzić za gigantów. Alana Cordy-Collins, współpracowniczka Donnana, sądzi, że mężczyźni ci mogli cierpieć na chorobę zbliżoną do zespołu Marfana - zaburzenia genetycznego powodującego wykształcanie cienkich, wydłużonych kości.

Miniatury grobowiec, umieszczony tuż za każdą komorą grzebalną, zawierał ceramikę i mały miedziany posążek, najwyraźniej mający przedstawiać osobę pochowaną w komorze. Taki pomysł nie był znany żadnej innej kulturze. Liczne cylindryczne przybrania głowy pokryte były złożonymi miedzianymi płytkami w stylu nie spotykanym w żadnym innym miejscu.

Jeden z grobowców był szczególnie bogaty, co sugeruje, że osoba w nim pochowana cieszyła się nadzwyczajną władzą. Na twarzy zmarłego umieszczono dnem do góry wielką miedzianą misę. Pod nią znajdowała się niezwykle maska pośmiertna ze złota i miedzi. W ustach zmarłego znaleziono pięć złotych przedmiotów. Wzdłuż grobowca



Christopher Donnan, archeolog z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles bada szkielet mężczyzny pochowanego w liczącym 1500 lat grobie

ustawiono ozdobne rzeźby z gliny, miedzi i złota, dowodzące metalurgicznej i artystycznej maestrii ludu Moche.

W grobowcu znalazły się również liczne wizerunki nietoperzy, w kulturze Moche często wykorzystywane przy przedstawianiu ofiar składanych z ludzi i rytualnego picia krwi. Mężczyznę pochowano z przepięknym ceramicznym nietoperzem, jego nakrycie głowy również zdobiły pozłacane miedziane nietoperze, a nos nietoperz wykonany ze złota.

W grobowcu znajdowało się 18 innych nakryć głowy oraz zestaw grzebalny, zawierający najświetniejszą ówczesną broń - wojenne pałki, włócznie i urządzenia do ciskania nimi, oraz pozłacane tarcze.



Nietoperze - w tym ten wykonany z litego złota

Zmarły dostojnik nie był samotny: poza łamą w grobowcu odnaleziono także ciało młodej kobiety, najprawdopodobniej zmarłej w ofierze, by towarzyszyć mu na wiecznym odpoczynku.

Pełny tekst Christophera Donnana w marcowym wydaniu „National Geographic”

Zdjęcia: Kenneth Garrett National Geographic Society

8 marca

od „Słowa Ludu”

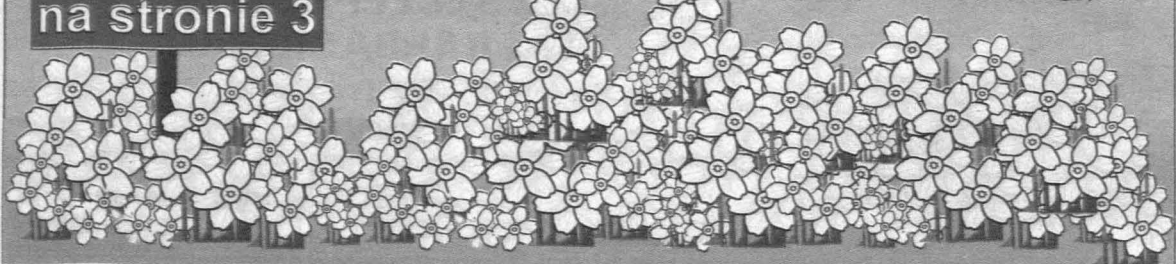
specjalnie dla Pań

2500

kwiatów i upominków z okazji

Dnia Kobiet

Szczegóły na stronie 3



Dziewczyna Lutego

Szukamy „Dziewczyny na okładkę”, która zagości na bożonarodzeniowej okładce „Telesłowa”.

Zgodnie z zapowiedzią, spośród twarzy prezentowanych w lutym jury w składzie: Andrzej Borys, fotografik, Andrzej Załucki redaktor naczelny „SL” i Domini-

Kandydatki do tytułu Dziewczyny Marca możecie podziwiać już w dzisiejszym „Telesłowie”.

Justyna Grabowska z Końskich.

Justyna ma 16 lat i jest uczennicą drugiej klasy I LO w Końskich. Z optymizmem patrzy na świat ufając, że życie przyniesie jej wiele dobrych niespodzianek. Jak twierdzi, nie potrafi usiedzieć na jednym miejscu i nie znosi samotności. Lubi słuchać i poznawać nowych ludzi, fascynują ją podróże. Marzy o zwiedzeniu słonecznej, egzotycznej Brazylii i bliższych Niemiec.

Kiedyś trenowała bieganie, dzisiaj z przyjemnością gra w siatkówkę. W wolnych chwilach pisze wiersze. Jej hobby to muzyka. Wspólnie z kolegami myśli o nagraniu amatorskiej płyty hip-hop i rap, w którym wystąpi jako woka-



ka Milewska, wicemiss Polki, wybrała dziewczynę lutego. Justyną Grabowską z Końskich. Drugie miejsce zajęła Ilona Wesołowska z Kielc. Gratulujemy!

listka. Lubi słuchać polskiego rocka. Prawdziwą pasją Justyny jest rysowanie. Swoje plakaty wykonuje węglem i... chowa do tajemniczego skrzynka. Ceni sobie przyjaźń, uczciwość i szczerość.

Ilona Wesołowska - ma 19 lat i w tym roku zdawać będzie maturę w kieleckim Technikum Chemicznym. Marzy o tym by w przyszłości być dentystą, prowadzić klinikę i zakład stomatologiczny.

Lubi spacerować, pływać, kryć ząbką lub jeździć konno. W chwili relaksu nie stroni także z dyskotekowego tańca. Z przyjemnością uczy się języków obcych.

U ludzi ceni szczerość i zaufanie. Lojalnym przyjacielem Ilony, jak sama twierdzi, jest jej mama.





Serwowanie piwa

Kurier Piwowski to cykl 6 artykułów o tematyce browarniczej, w których znajdziesz informacje, ciekawostki i porady na temat chmielowego trunku. Zbierając kolejne numery Kuriera staniesz się prawdziwym znawcą piwa. Dodatkowo możesz wygrać wiele nagród – wystarczy wziąć udział w naszym konkursie.

Umiejętne podanie piwa nie jest łatwiejsze niż jego wyprodukowanie. Chmielowy napój jest niezwykle wrażliwy na czynniki zewnętrzne. Odpowiedni sposób serwowania pozwala zachować jego specyficzne właściwości i dostarczyć konsumentowi niezapomnianych wrażeń podczas degustacji.

Jak nalewać piwo?

Wbrew pozorom umiejętność nalania piwa jest bardzo ważna dla jego późniejszej konsumpcji. Generalna zasada głosi, że należy używać naczyń o takiej wielkości, aby można było do nich przelać całą zawartość butelki. Dzięki temu zapobiegniemy zbyt szybkiemu utlenianiu się napoju. Piwo powinno się nalewać do szklanki lub pokala, nachylonego pod kątem 45 stopni w taki sposób, aby płyn spływał początkowo po ściance naczynia. Następnie należy je stopniowo wyprostowywać do pozycji pionowej. Pozwoli to na właściwe uwolnienie się dwutlenku węgla i uzyskanie gęstej piany. Zgodnie z wymogami savoir-vivre'u, naczynie, z którego nalewamy, nie powinno opierać się na szklance.

Ważna piana

Jedną z cech wyróżniających dobre piwo jest jego pienistość. Chodzi tutaj zarówno walor estetyczny, jak i praktyczny. Wspaniała, gęsta piana cieszy oko piwośza. Dla smaku piwa dużo ważniejsza jest jednak jej funkcja ochronna. Dzięki pianie napój dłużej zachowuje swój aromat. W kontakcie z powietrzem piwo utlenia się, co ujemnie wpływa na jego walory smakowe i działa szkodliwie na niektóre składniki. Piana, która wydziela się podczas nalewania, zapobiega temu procesowi. Za dobrą pianę uważa się taką, która nie opada zbyt szybko. Optymalny czas, w jakim powinna utrzymywać się na powierzchni, to ok. 3-5 minut. Szybko opadająca piana świadczy o gorszej jakości piwa. Zamiast wypić można nim umyć włosy (zdrowotne właściwości chmielowego trunku zostały w tym względzie potwierdzone).

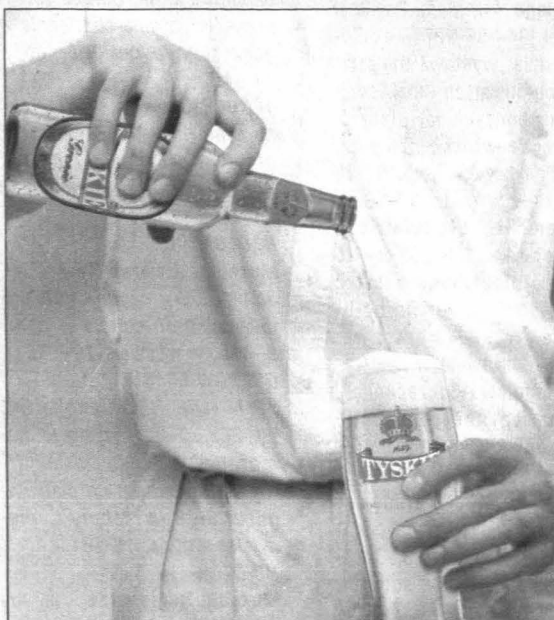
Czystość przede wszystkim

Piwo można rozlewać do różnych naczyń: kufli, szklanek, pokali itd. Zawsze jednak należy uważać na to, aby były one nieskazitelnie czyste. Najmniejsze ślady tłuszczu czy osadów na ściankach mają zgubny wpływ na jakość spożywanego trunku. Piana błyskawicznie znika i nie zabezpiecza pitego napoju przed szkodliwym działaniem powietrza. Dobrze jest krótko przed degustacją zwilżyć wodą szklankę, z której zamierzamy pić. Zbyt suche naczynie przy-

spiesza wydzielanie rozpuszczonego w piwie dwutlenku węgla.

Kiedy pić?

Nie zaleca się rozpoczynania dnia od małego jasnego. Jest to zdecydowanie napój na popołudnia i wieczory. Olejki eteryczne zawarte w szyszkach chmielowych używanych do produkcji piwa mają



Prawidłowe nalewanie piwa z butelki.

właściwości uspokajające. Dlatego też piwo, spożywane w niewielkich ilościach, świetnie wpływa na poprawę snu.

Z czym pić?

Do piwa dobrze jest coś przegryźć. Najlepiej smakują chipsy, słone paluszki i orzeszki ziemne. Niektórzy producenci piwa wprowadzają na rynek własne rodzaje przekąsek. W wielu restauracjach serwowane są ostre potrawy, których konsumpcja wprost wymaga piwnego towarzystwa. Przy degustowaniu wielu gatunków piwa podczas jednego dnia zaleca się spożywanie kawałków żółtego sera, który znakomicie oczyszcza kubki smakowe.

Piwo pite inaczej

Kto powiedział, że piwo należy pić jedynie w tradycyjnej formie? Chmielowy trunek można przygotowywać i spożywać na wiele sposobów. W Belgii bardzo popularne jest piwo ziołowe, które podaje się z dodatkiem bazylii, kolendry, mięty czy nawet herbaty. W innych krajach zachodnich, ostatnio także w Polsce, coraz popularniejsze są piwa z dodatkiem soków owocowych np. jabłkowego. Trunki te są szczególnie cenione przez kobiety ze względu na ich delikatny, pozbawiony gorzkiego smaku. Swoich zagorzałych zwolenników ma także piwo grzane. To idealny pomysł na chłodne wieczory w gronie znajomych. Istnieje wiele przepisów, jak zrobić dobre grzane piwo. My przedstawiamy Państwu jeden z nich:

Piwo grzane z żółtkami

Składniki:

- 2 butelki TYSKIEGO Gronie 0,33 l
- jaja 3 szt.
- cukier 8 dag

Przepis: Jaja umyć, oddzielić białka od żółtek. Do żółtek dodać cukier i ubić razem na puszystą masę. W tym czasie piwo podgrzać. Naczynie z masą cukrowo-żółtkową, ciągle ubijając, ustawić nad parą i gdy cukier będzie całkowicie rozpuszczony, strumieniem wlewać gorące piwo, dalej ubijając, aż napój zacznie być nieco bardziej gęsty. Wówczas należy go zdjąć z ognia i wlać do szklanek. Podać na ciepło.



W każdym odcinku Kuriera Piwowarskiego drukujemy kupon z pytaniem i trzema możliwymi odpowiedziami. Zakreśl właściwą odpowiedź, wytnij kupon i wyślij do nas. Na pierwszych 2000 czytelników, którzy przysła nam prawidłowe odpowiedzi, czekają firmowe koszulki TYSKIEGO.

Jeśli masz skończone 18 lat i chcesz wygrać więcej, zbierz przynajmniej 4 kupony, odpowiedz na zawarte w nich pytania i opisz swoimi słowami w 5 zdaniach, co to jest piwo. Na autorów najciekawszych odpowiedzi czeka 20 zestawów upominków składających się z ozdobnego kufła i zapasu piwa TYSKIE (24 szt.).

Pytanie: Jakie właściwości mają szyszki chmielowe?

a) uspokajające b) pobudzające c) odurzające

Odpowiedzi prosimy przysyłać pod adresem: Kontakt Telemarketing, skr. poczt. 129, 05-200 Wołomin 1 do dnia 29.03.2001 (data stempla pocztowego).

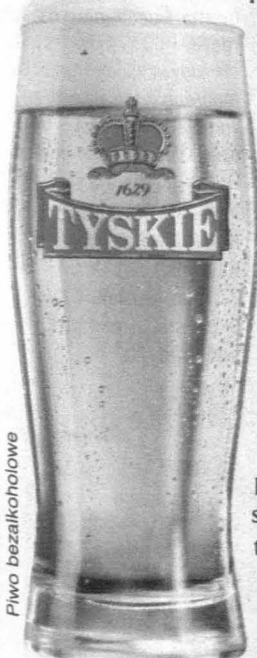
Wszystkie nagrody prześlemy pocztą.

Imię i nazwisko

Adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych uzyskanych przez Organizatora dla potrzeb konkursu w zgodzie z przepisami ustawy z dnia 28 sierpnia 1998 o ochronie danych osobowych.

Podpis:



SZPITALA, APTEKI

Dyżury ostre szpitali: Oddział Wewnętrzny - Czarnów; Chirurgiczny - Kościuszki.

Apteki dyżurujące: okresowy całodobowy dyżur tygodniowy od 26.II do 4.III. pełni apteka „Remedium” przy ul. Kościuszki 7/9. W niedziele czynne są apteki: „Przy Pogotowiu”, ul. św. Leonarda 10 (8-20), „Centrum”, ul. Radońska 8 (10-20), „Pigularz”, ul. Jagiellońska 23 (9-16), „Alfa”, ul. Żeromskiego 20/24 (8-15), „Gemellus”, ul. Seminaryjska 27B (8-13), „Małgosia”, ul. Pocieszka 11 (8-23).

Apteki z dyżurami stałymi:
Apteka „Na Rogatce” - ul. Jana Pawła II 13 - czynna codziennie 7.30 - 23 (w niedziele i święta) 041/362-02-25.
Apteka „Herby” - ul. 1-go Maja 194 (os. Herby) - czynna 7 - 22, w niedziele i święta - 9 - 19.
Apteka „Gemellus” - ul. Starodomaszowska 11 (obok szpitala przy ul. Kościuszki) - czynna codziennie, także w niedziele i święta.

USŁUGI MEDYCZNE

344-85-15 - „ZDROWIE” - CODZIENNE.

(zd 471)

GABINETY UROLOGICZNE - BEZOPERACYJNE LECZENIE PROSTATY - Seminaryjska 27b, 361-30-60 Jagiellońska 23, 346-22-99 - specjaliści urologów. (zd 485)

WIZYTY domowe pediatrów Sieczko 041/331-69-04.

(dg 11203)

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE. 331-14-94.

(dg11757)

ZAKŁAD LECZNICZY CHOROBY KŁĘGOSŁUPA „NATURA” - dr Jerzy Stodolny - leczenie manualne chorób kręgosłupa i narządu ruchu, masaże lecznicze, fizykoterapia - ćwiczenia. Kielce, Spacerowa 6, tel./fax 361-68-04, (9 - 18).

(zn 330)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - lecznica „Medistar”, ul. Warszawska 34 (DOM RZEMIOSŁA), czynne NON STOP - tel. 344-39-45.

(zd 472)

GABINET PSYCHIATRYCZNY - dr n. med. Michał Pieciewicz - poniedziałki, środy, piątki (16-18), soboty (10-12), Kielce, Sienkiewicza 77, wizyty domowe - 33-22-853, 0-602-705-991.

(dg 12364)

USŁUGI Medyczne Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, ul. Langiewicza 2, telefon 361-55-25 - ECHO, HOLTER, RTG, USG. Urodynamika. Endoskopia. Testy alergologiczne,

Badania laboratoryjne - bakteriologiczne. Rehabilitacja.

(zn 325)

SPECJALISTYCZNY gabinet dziecięcy MARIA DZIEMIDOK choroby nerek, moczenie nocne, nadciśnienie. Kielce, Kościuszki 3/6, wtorki, piątki 15.00 - 16.00.

(dg11117)

NIEBIESKI piling w Busku - Zdroju - NATURA - dermatolog Jadwiga Stodolna. Głębokie złuszczenie skóry twarzy. Blizny, zmarszczki, przebarwienia. 3-dniowe turnusy w Busku od 22.02.01. Tel. 041/361-68-04, 041/378-30-01; www.natura.med.pl

(zn 329)

368-11-07 OSTEOPOROZA, BADANIA KREĞOSŁUPA - KOŚCI UDOWEJ. Specjalista - reumatolog - Paderewskiego 14.

(dg 12068)

STOMATOLOGIA w pełnym zakresie (ortodoncja, laseroterapia, paradontologia, chirurgia, implanty) pracownia protetyczna i RTG. Świętokrzyska i Brązowa Kasa Chorych. Zabiegi w narkozie. Rejestracja 345-11-47, 366-95-03.

(kd 2995)

TEATRY

Teatr im. S. Żeromskiego - nieczynny.
Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” - nieczynny.

KINA

„Romantica” (dolby digital), tel. 366-37-19 - „Przedwiośnie” - pol., I. 15, g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.15, 20.
„Moskwa” (dolby stereo), tel. 344-47-34 - „102 dalmatyńczyki” - USA, bo., g. 11.15; „Wampirek” - niem-hol, b/o, g. 13.15, 16.45; „Księga cieni. Blair Witch 2” - USA, I. 15, g. 15, 18.45; „Stracone dusze” - USA, I. 15, g. 20.30.
„Studyjne” - „Niezniszczalny” - USA, I. 15, g. 14.15, 18; „Stracone dusze” - USA, I. 15, g. 16.15; „Chungking express” - hongk., I. 15, g. 20.
UWAGA! Tanie poniedziałki oraz seanse przed godz. 15 - bilet tylko 10 złotych.
„Echo” (w WDK) - „Syzyfowe prace”, g. 16; „Regulamin zabijania”, g. 18.

BUSKO

„Zdrój” - „Pieniądze to nie wszystko”, g. 16, 18.30.

JĘDRZEJÓW

Kino w DK - nieczynne.

KAZIMIERZA WIELKA

„Uciecha” - brak terminarza.

KOŃSKIE

„Adria” - brak terminarza.

OPATÓW

„Studyjne” - brak terminarza.

OSTROWIEC ŚW.

„Etiuda” - „Reich”, g. 17;

„Markiz de Sade”, g. 19.

PIŃCZÓW

„Belweder” - „Romeo musi umrzeć” - g. 17.

SANDOMIERZ

„Milenium” - „Szósty dzień”, g. 18, 20.15.

SĘDZISZÓW

„Ballada” - „Dinozaur”, g. 18.

SKARŻYSKO-KAM.

„Metalowiec” - „Granice wytrzymałości”, g. 17, 19.15.

STARACHOWICE

„Miejskie” - brak terminarza.

STOPNICA

„Powiew” - brak terminarza.

SUCHEDNIÓW

„Kuznica” - „Gra o miłość”, g. 16, 18.

WŁOSZCZOWA

„Muza” - „Zasady walki”, g. 18.

MUZEA

Muzeum Narodowe - pałac biskupów w Kielcach - plac Zamkowy 1 (tel. 344-23-18) - ekspozycje stałe: korpus główny - „Wnętra zabytkowe z XVII i XVIII w.”, „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie”, „Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Skrzydło północne: „Galeria malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej (od XVII w. do 1939 r.)”. Wystawa czasowa: „Piotr Michałowski (1800-1855) - w dwusetną rocznicę urodzin artysty”. Czynne: wtorek w godz. 10-18, środa - niedziela - w godz. 9-16; **Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego** - ul. Jana Pawła II 25, (tel. 344-57-92) - ekspozycja stała: wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńcych lat pisarza. Czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9 - 16 oraz środy w godz. 11-18; **Muzeum H. Sienkiewicza w Oblęgorku**, tel. 303-04-26 - wystroj mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Wystawy czasowe: „Zamki i warownie w akwarelach Zbigniewa Szczepanka”. Muzeum czynne codziennie prócz poniedziałków i wtorków w godz. 10-16. **Muzeum Pamięci Narodowej** - więzienie kieleckie z lat 1939 - 1956, ul. Zamkowa 3. Czynne we wtorki, środy, soboty i niedziele w godz. 10 - 14. Grupy zorganizowane mogą zwiedzać w innym terminie - tel. (041) 342-19-82. **Muzeum Zabawkarstwa** - ul. Kościuszki 11 - codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-17. Wystawy: „Zabawki i modele współczesne”, „X wieków stroju polskiego”, „Wigilia u Boryni”, „Lalki Barbie” i projekty rzeźb „Baby-Jagi”. **Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach** - Park Etnograficzny w Tokarni - wnętrza XIX-wiecznych chałup, XIX-wieczna apteka, dwór z Suchedniowa, wystawy: „Opowieści o rzeczach zwyczajnych” - tradycyjne rzemiosło ludowe. Czynne w dni robocze, w godz. 9 - 14.30. W soboty, niedziele i święta - nieczynne. **Muzeum Wsi Kieleckiej** - Dworek Laszczyków - ul. Jana Pawła II 6 - „Wigilie polskie”. Czynne codziennie 10 - 15. **Muzeum Wsi Kieleckiej** - zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, ul. 3 Maja - czynne cały tydzień oprócz poniedziałków i świąt w godz. 9 - 15. **Muzeum Zbiorów Geologicznych** - Oddział Świętokrzyski Państwowego Instytutu Geologicznego, ul. Zgoda 21 - wystawa „600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich” - czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 15. **Galeria Fotografii**, ul. Paderewskiego 12 - „Pamiętnik snów” Leszka Dziedzica - czynna wtorki, piątki w godz. 11-

16, w soboty w godz. 11-15. **Galeria BWA „PIWNICE”** - ul. Leśna 7 - Wystawa: „Tadeusz Szypowski - malarstwo”. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w g. 11-17, w niedziele w g. 11 - 15, w soboty nieczynna.

Galeria BWA „NA PIĘTRZE” - ul. Leśna 7 - Wystawa Współczesnej Ceramiki Ukraińskiej. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w g. 9-15, w soboty i niedziele - nieczynna. **Jaskinia „RAJ”** - nieczynna. **Klub Civitas Christiana** - Kielce, ul. Równa 18, czynny w godzinach 9-15 - XXVII wystawa pokonkursowa ludowej sztuki religijnej.

Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach (gm. Morawica) - wystawa wyrobów oraz praktyczne warsztaty garncarskie dla grup zorganizowanych (po uprzednim kontakcie telefonicznym) - czynne codziennie w godz. 10 - 16. Informacja: 31-18-702, fax 311-46-90.

Pomnik-Mauzoleum w Michniewie k. Suchedniowa - czynne w godz. 10 - 17. **BUSKO** **Galeria BWA „Zielona”** - ul. Mickiewicza 7 - Wystawa okręgowa ZPAP. Oprócz poniedziałków czynna codziennie w godz. 11-17, w niedziele godz. 11-15. **JEŃDRZEJÓW** **Muzeum im. Przypkowskich**, pl. T. Kościuszki 7/8, tel. 386-24-45 - czynne od 8 do 16. **NAGŁOWICE** **Muzeum „Dworek Reja”**, tel. 381-45-70 - czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8 - 16, w niedziele 10 - 16.

OSTROWIEC ŚW. **BWA** - ul. Siennicka 54, tel. 263-20-48 - wystawa memoratywna Tadeusza Maja - czynna od wtorku do piątku w godz. 9-18, w soboty i niedziele w godz. 10-15. **PIŃCZÓW** **Muzeum Regionalne** - ul. Armii Ludowej 2a - wystawy stałe: „Pradzieje Ponidzia”, „Pińczów - historia miasta”, „Adolf Dygasiński - życie i twórczość”, „Sławne i znane postacie w dziejach Pińczowa”, „Przyroda Ponidzia”, w synagodze - „Społeczeństwo żydowskie w Pińczowie”. Czynne wtorek, piątek w godz. 9-15, środa, czwartek w godz. 9-17, sobota, niedziela w godz. 10-15.

Galeria „Krużganki” - wystawa części repliki XII-wiecznej płyty orantów wypożyczonej z Wiślicy. **SANDOMIERZ** **Muzeum Okręgowe: Oddział Zamek** - ul. Zamkowa 14, tel. (015) 644-57-57 - czynne: od wtorku do piątku w godz. 9-16, w soboty w godz. 9-15, w niedziele w godz. 10-15 - wystawy stałe: „Kuchnia królewska”, „Historia wzgórza zamkowego w ikonografii”, „Ekspozycja etnograficzna”, „Ziemia sandomierska w pradziejach i średniowieczu”, „Rzeźba Andrzeja Tkacza”, „Lapidarium zamkowe”. Wystawa czasowa: „Moneta Polska w Tysiącleciu”. **Oddział Ratusz** - ul. Rynek 1 - czynne: od wtorku do piątku w godz. 9-16, w soboty w godz. 9-15, w niedziele w godz. 10-15 - wystawa stała: „Dzieje Sandomierza”. Wystawa czasowa: „Współczesne szkło artystyczne”. **Oddział Literatury** - ul. Katedralna 5/7, tel. (0-15) 832-21-47 - czynne: poniedziałek - pią-

tek w godz. 9 - 15. Wystawa stała: „Jazdy do Sandomierza” - ekspozycja poświęcona związkowi Jarosława Iwaszkiewicza z Sandomierzem.

Galeria Sztuki Współczesnej BWA, ul. Rynek 11.

Muzeum Diecezjalne Sztuki Kościelnej, ul. Długosza 9 - poniedziałek - nieczynne, od wtorku do soboty w godz. 9 - 16, w niedziele 13.30 - 16. **SKARŻYSKO-KAM.** **Muzeum im. Orła Białego** - ul. Słoneczna - czynne od 8 do 16.

STARACHOWICE **Muzeum Regionalne** - ul. Krywki 1, tel. 274-62-68, czynne w dni robocze w godz. 10 - 16.

KOMUNIKACJA

KIELCE

Informacja PKS - 366-02-79.

Informacja PKP - 366-93-28, 94 -38,

Informacja MZK - 345-06-95.

Bilety lotnicze - rezerwacja sprzedaż „Sigma”, Sienkiewicza 56, 366-44-32, 344-30-33.

(za 803)

OMNIA - Komunikacja Międzynarodowa, Sienkiewicza 61, 345-77-43, 345-77-46.

(za 804)

LOT - informacje, rezerwacja, sprzedaż biletów - 368-06-58.

Taxi Osobowe - Piekoszowska - 345-15-11, Jesionowa - 331-79-19; bagażowe - Sandomierska 368-06-68; ciężarowe - Mielczarskiego - 345-41-22.

RADIO - TAXI „ALFA”

- tel. 344-44-44, 96-22 (dojazd gratis).

TAXI - ul. Mielczarskiego - 366-40-40 (dojazd gratis).

RADIO - TAXI „METRO” - tel. 342-22-22, 345-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „WICHROWY” - tel. 33-10-919 (dojazd gratis).

TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE”, ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „NA STOKU” - tel. 368-10-04 (dojazd gratis).

RADIO - TAXI „OMEGA - ORIENT”, korporacja „Łysogóry”, tel. 36-00000, 36 - 11111, 96 - 26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.

TELE TAXI „WALIGÓRY” - tel. 368-74-00 (dojazd gratis).

TAXI „HERBY” - tel. 345-74-74 (dojazd gratis).

RADIO TAXI „EXPRESS” - tel. 366-11-11, 3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.

RADIO TAXI „EUROPA” - (dojazd gratis, karta stałego klienta), tel. 361-1611.

TAXI „BARWINEK” - tel. 368-76-55 (dojazd gratis).

RADIO TAXI „DORION” - tel. 36-999-99, 34-555-44, 96-23.

USŁUGI POGRZEBOWE

POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE” - usługi całodobowe, wystawianie kart zgonu przez lekarzy uprawnionych tel. 361-29-18, 361-39-12.

(zz 578)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - usługi pogrzebowe całodobowe, tel. 366-31-77, 344-67-88.

(zl 234)

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999,
Pogotowie Policyjne - 997.
Straż Pożarna - 998.
Straż Miejska - 986,

368-75-15 (przez całą dobę) i 368-75-33 w godz. 7 - 15. **Pogotowie** czynny w godz. 7 - 22 - 367-60-13.

Pomoc drogowa - 366-00-65, 981 - czynna non stop.

Pomoc drogowa - 361-79-76, 30-11-609.

Pogotowie Energetyczne

Kielce - miasto i teren - 991.

Pogotowie Gazowe - 312-020 i 992.

Pogotowie wod.-kan. -368-44-02.

Pogotowie c.o. i elektryczne, PGM - czynne w godz. 15 - 23 codziennie i w godz. 7 - 23 w dni wolne od pracy - tel. 361-18-33.

TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - 94-77.

OIKT - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - żółta linia - 94-34.

Numery miejscowe - 913.

Numery zamiejscowe - 914.

Pocztowa informacja telefoniczna - 932.

JEDZENIE NA TELEFON

Pizzeria „Studio” - czynna 10 - 22, tel. 368-86-01. Dostawa na terenie miasta przy zamówieniu powyżej 16 złotych - gratis, ceny pizzy - od 6 do 19 zł.

Kuchnia Chińska - Kielce, ul. Jana Pawła II 12. Dowóz gratis przy zamówieniu powyżej trzech dań. Tel. 0605-068-924.

INNE

KWIATY DLA CIEBIE - dostawy bukietów pod wskazany adres. Kwiatarnia „Polflower”, Kielce, ul. Sienkiewicza 60, tel. 041 - 366-00-94.

(zn 330)

TELEFONY ZAUFANIA

Świętokrzyski Klub „Amazonka” - 366-34-54, od poniedziałku do czwartku w godz. 10-14, psycholog, pedagog - telefon zaufania 366-17-41 w poniedziałki i czwartki w godz. 15 - 17.

Telefony zaufania - dla ludzi z problemem alkoholowym - od poniedziałku do piątku w godz. 18 - 20, tel. 345-73-46, w sprawach rodzinnych - 368-18-67, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 17, pomoc psychologiczna dla rodzin wychowujących małe dzieci 346-53-11, poniedziałek, g. 15-18.

Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji - 041/331 - 53 - 13 - pomoc psychologiczna i pedagogiczna, terapia rodzin i małżeństw, psychoterapia indywidualna i grupowa, pomoc dotycząca uzależnień, interwencja kryzysowa - od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 20.

Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii - Punkt Konsultacyjny w Kielcach, ul. Karczówkowska 5A - 346-16-27; poniedziałek, wtorek - godz. 9-20, środa, czwartek, piątek - godz. 16-20.

RADIO

Częstotliwości stacji słyszalnych w regionie:
TAK-106.5; 98.0; 89.7, **FAMA**-100.8, **PLUS**-107.9; 71.95, **MARYJA**-100.9; 107.2; 7.34, **RMF**-88.2, **BIS**-92.3, **III**-96.2, **KIELCE**-101.4, **ZET**-105.3, **WAWA**-95.5, **ESKA**-103.3, **OPATÓW**-93.7, **MTM** FM-102.1, **RdC**-89.1, **LELIWA**-104.7, **REKORD**-106.2.

RADIO-TAXI
ISKRA - EUROAUTO
96-62 96-63
366-40-40
KARTA STAŁEGO KLIENTA
wyjazd za miasto - cena do uzgodnienia
DOJAZD GRATIS

Mercedes
345-1111
96-25
Radio Taxi

Zaplanuj z nami weekend**Rozdajemy bilety - dzwońcie dzisiaj o godz. 13.30 pod nr tel. 36-36-223**

● Do Teatru im. S. Żeromskiego: 2 podwójne zaproszenia: jedno na sobotni i jedno - na niedzielny spektakl.

● Na II Turniej Tenorów w Kieleckim Centrum Kultury w niedzielę, dwa bilety.

Teatry

● **Teatr Lalki i Aktora „Kubus”** (Kielce, ul. Duża 9a) w sobotę i niedzielę, o godz. 9 i 11, proponuje najmłodszym widzom premierę nowego spektaklu pt. „Stworzenie słońca”, który powstał na podstawie legend indiańskich. Wyreżyserowała go Irena Dragan (bilety po 8 zł).

● **Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach** (ul. Sienkiewicza 32) zaprasza w sobotę o godz. 19 na sztukę „Panna Julia” w reżyserii Anny Trojanowskiej. W niedzielę i poniedziałek na deskach teatru angielska farsa pt. „Prywatna klinika”. Główną bohaterką sztuki jest Harriet, kochanka dwóch żonatych mężczyzn, nie wiedzących o swym istnieniu. W pewnym momencie dochodzi do spotkania Harriet z żonami obu panów, co jest początkiem szeregu komicznych sytuacji. Przedstawienie wyreżyserował Jerzy Bończak. Cena biletu: w weekend - 20 zł (normalny) i 14 zł (ulgowy), w poniedziałek odpowiednio - 24 i 16 zł.

Niedziela w muzeum

Po zimowej przerwie w niedzielę w dawnym pałacu biskupów krakowskich odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Niedziela w Muzeum”. Tym razem Elżbieta Jeżewska, kierownik działu malarstwa i rzeźby zaprezentuje otwartą niedawno wystawę „Piotr Michałowski (1800-1855) - w dwusetną rocznicę urodzin artysty”. Początek spotkania o godz. 12.

Kina

Od piątku w kieleckim kinie „Romantica” (ul. Czarnowska) wyświetlane będzie „Przedwiośnie” Filipa Bajona. Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego to pierwsza superprodukcja polskiej kinematografii w nowym tysiącleciu. W rolach głównych: Mateusz Damięcki (Cezary Baryka), Małgorzata Lewińska (Laura), Karolina Gruska (Wandzia), Krystyna Janda (matka Baryki), Janusz Gajos (ojciec Baryki) i Daniel Olbrychski (Szymon Gajowiec). Autorem zdjęć jest Bartek Prokopowicz, muzykę napisał Michał Lorenc.

Drugą premierą będzie film pt. „Stracone dusze” w reżyserii Janusza Kamińskiego. Seanse od piątku w „Moskwie” (ul. Staszica 5). Ponadto na ekranach: „Cudowni chłopcy” i „Blair Witch 2: Księga Cieni”.

Koncerty

● **II Turniej Tenorów** odbędzie się w niedzielę, 4 marca, o godz. 18 w Kieleckim Centrum Kultury. Wystąpią znakomici soliści: **Bogusław Morka, Mieczysław Błaszczyk, Piotr Rafalko oraz Waleri Kostin**. Turniej uświetnią wspaniałe śpiewające kobiety: **Katarzyna Trylnik** - sopran i **Magdalena Idzik** - mezzosopran. Bilety w cenie 50, 55 i 60 zł, w kasie KCK.

● „**Mazowsze**” wystąpi w sobotę, 3 marca, o godz. 17 w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Żytniej w Kielcach (w pełnym składzie - chór, balet i orkiestra).

● Podczas recitalu wokalnego pn. „**Muzyka w pałacu**”, który odbędzie się w sobotę, o godz. 17 w **Domu Środowisk Twórczych**, usłyszymy arie operowe i operetkowe, pieśni artystyczne oraz ludowe pieśni ukraińskie. Wystąpią: **Włodimir Turec** - bas oraz **Aleksandra Wieloch** - sopran.

● Światowej sławy pianistka **Ewa Pobłocka** zagra utwory Bacha i Chopina - w niedzielę, 4 marca, o godz. 17 w sali portretowej **Muzeum Narodowego** w Kielcach (plac Zamkowy 1). Bilety w siedzibie Świętokrzyskiego Towarzystwa Muzycznego, ul. Głowackiego 7, tel. 368-26-23 oraz w muzeum.

● **Jazz Klub Kielce** (ul. Duża 9) zaprasza sympatyków jazzu improwizowanego w piątek, o godz. 19.30, na koncert zespołu „**Trio Fair Play**”, w składzie: **Adam Pieronczyk** (saksofon), **Bartłomiej Oleś** (perkusja) i **Michał Oleś** (gitara basowa). Bilety w cenie 15 zł.

Wystawy

● W **Muzeum Narodowym** w Kielcach (pl. Zamkowy 1) po 11 latach badań i prac konserwatorskich można wreszcie zwiedzać apartament biskupi mieszczący się w południowo-zachodniej części reprezentacyjnego piętra pałacu biskupów krakowskich. Można tam m.in. obejrzeć słynne dzieło Tomasza Dąbellskiego „**Sąd nad arianami**”. Cena biletu 5 zł.

● **Kieleckie Muzeum Narodowe** zaprasza też do obejrzenia wystawy ponad stu obrazów **Piotra Michałowskiego**, która została otwarta we wtorek z okazji dwusetnej rocznicy urodzin artysty. Cena biletu 5 zł.

● W **galerii BWA** w Kielcach (ul. Leśna 7) można oglądać wystawy: malarstwa **Tadeusza Szypowskiego** i ceramiki ukraińskiej w wykonaniu artystów lwowskich. Wstęp wolny.

● **Ponad 20 eksponatów ukazujących tropy dinozaurów** żyjących przed milionami lat na terenie obecnego województwa świętokrzyskiego można obejrzeć w tzw. okrągłaku w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Organizatorem wystawy jest Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie. Wystawa jest czynna w godz. pracy urzędu. Wstęp wolny.

● W **Domu Środowisk Twórczych** (ul. Zamkowa 5 w Kielcach) dziś o godz. 17 otwarta zostanie wystawa poplenerowa „**Solec nad Wisłą 2000**”. Ekspozycję można będzie zwiedzać codziennie w godz. 10 - 18. Wstęp wolny.

● W foyer dużej sceny **Kieleckiego Centrum Kultury** (pl. Moniuszki 2b) prezentowana jest wystawa „**Stare Kielce w brzoje**” z pracowni **Arkadiusza Latosa**. Wstęp wolny.

Aukcja kolekcjonerska

Miłośników staroci i niebanalnych przedmiotów zapraszamy na kolejną aukcję kolekcjonerską, która rozpocznie się o godz. 10 w niedzielę, 4 marca, w sali kominowej **Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach**. Warto przyjść trochę wcześniej, by spokojnie obejrzeć przedmioty, które zostaną wystawione na licytację.

Warunki na stokach

Fot. Piotr Polak

W czwartek rano jeszcze jeżdżono na nartach, ale po południu zaczęło padać

Informacje z czwartku, godz. 15.

● **Telegraf Kielce** (tel. 361-83-40). Warunki bardzo dobre. Karnet 10-przejazdowy kosztuje 25 zł. Dojazd autobusami MKZ nr 3, 16, 25, 33 - należy wysiąść na ul. Wrzosowej, bilet normalny kosztuje 1,8 zł. Opłata za przewóz nart 1,80 zł.

● **Ameliówka** (tel. 361-83-40). Warunki dobre. Cena karnetu 10-przejazdowego: 10 zł. Dojazd autobusem MKZ linii nr 10 (bilet normalny za 3,66 zł trzeba także skasować za przewóz nart).

● **Krajno** (tel. 0501-285-377). Warunki bardzo dobre. Cena karnetu 10-przejazdowego: 25 zł. Narciarze nie posiadający własnego samochodu mogą dojechać do Krajno autobusami PKS (cena biletu 3,60 zł) i MKZ (niektóre kursy linii nr 14, bilet normalny za 3,66 zł). Przewożąc narty, należy wykupić bilet na bagaż: 2 zł (PKS) i 3,66 zł (MKZ).

● **Stadion - Kielce**, stok pod skocznią (0604-303-336). Warunki dobre. Za karnet 10-przejazdowy zapłacimy 15 zł. Dojazd autobusem MKZ, linii nr 4 - należy wysiąść na Al. Na Stadion. Za bilet zapłacimy: 1,8 zł (normalny) lub 90 gr ulgowy studencki. Za narty 1,8 zł.

● **Tumlin** (303-49-82). Warunki dobre. Karnet 10-przejazdowy kosztuje 15 zł. Można dojechać autobusem podmiejskim nr 32, trzeba wysiąść na przystanku Tumlin-Wykień, odległym o ok. 500 m od stoku. Za normalny bilet zapłacimy 3,66 zł. Narty: 3,66 zł.

(eref)

Chudnij w tańcu i wodzie

Klub Kwadransowych Grubasów „Superata” zaprasza wszystkich chętnych na gimnastykę w rytmie samby w sobotę, 3 marca, o godz. 9, w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Jasnej w Kielcach. Kolejną propozycja to aqua-aerobik na basenie Hotelu „Przedwiośnie” w Ameliówce w soboty i niedziele - są jeszcze wolne miejsca! Wyjazd autokaru o godz. 17.20 sprzed hali przy ul. Żytniej w Kielcach, powrót o godz. 19.30. Zapisy oraz informacje, tel. 34-22-668.

Dzieci bawią się w teatr

Podczas **I Gminnego Przeglądu Szkolnych Zespołów Teatralnych**, który odbędzie się w sobotę w Piekoszowie, zaprezentuje się 215 dzieci z 16 zespołów teatralnych. Zwycięskie grupy wystąpią podczas Regionalnego Przeglądu Szkolnych Zespołów Teatralnych w Małogoszczu. Gościnnie wystąpi Justyna Dzwonek, laureatka I miejsca na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej we Włoszech. Impreza rozpocznie się o godz. 10 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Piekoszowie.

Rusz się w plener

Na kolejną niedzielą wyprawę zaprasza kielecki **Klub Turystów Pieszych „Przygoda”**. Do pokonania będzie 18 kilometrów, a trasę zaplanowano tak: Szczecno - Pierzchnianka - Gumienice - Straszniów - Maleszowa - Celiny. Zbiórka 4 marca o godz. 7.35 na dworcu PKS. Piechurów poprowadzi Jarosław Leszczyński.

**TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH**

zaprasza na spektakl
August Strindberg

„**PANNA JULIA**”

reżyseria Anna Trojanowska, 3 marca, godz. 19

John Chapman i Dave Freeman

„**PRYWATNA KLINIKA**”

reżyseria Jerzy Bończak, 4, 5, marca, godz. 19.

Kupon uprawnia do nabycia biletu ulgowego w dn. 3 marca

Słowo Ludu

ORGANIZATORZY:



WYŻSZA SZKOŁA
EKONOMII
I ADMINISTRACJI

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO

12 MARCA 2001 R., GODZ. 19. 00

KIELECKIE CENTRUM KULTURY

PATRONAT PRASOWY



Rejonowy Urząd Poczty

SPONSORZY



Hotel „Gromada”
Cedzyna



PATRONAT RADIOWY



Bilety w cenie 20 zł do nabycia: Redakcja „Słowa Ludu” (ul. Wesoła), Salon Prasowy Kolporter S.A., Impresariat KCK, tel. 344-90-54.

„Big Brother” już od niedzieli

To nie grzech a tylko przygoda

Studentka działająca w ruchu oazowym, sprzedawczyni damskiej bielizny, kierowca rajdowy, bezrobotny oraz 60-lletnia Wiesława mają największe szanse, by wystąpić w nowym programie telewizyjnym „Big Brother”. Na razie są w gronie 120 osób wybranych z ponad 10 tysięcy chętnych. W ścisłym finale są ludzie wszystkich zawodów, zarówno stanu wolnego, jak i mający stałego partnera. Jest także były ksiądz.

Grażyna z Lublina ukończyła AWF. Teraz prowadzi firmę - naprawa gier zręcznościowych. Ma męża i kilkuletniego syna. To właśnie on namówił mamę do wystąpienia zgłoszenia. Mąż jest przeciwny. Zna program i wie, że często w gronie uczestników dochodzi do romansów. - Seks, pieniądze, sława? Dla mnie kasa - mówi Grażyna na pytanie o motywację wzięcia udziału w „Big Brotherze”. O mężu: - On i tak ma lepiej. Będzie mnie obserwował w telewizji. Ja jego nie... Seks? Nie bio-

Dzień Zakochanych ma pewne obawy. Dominika jest studentką pierwszego roku socjologii na uniwersytecie w Toruniu. Myśli o dziennikarstwie. - Boję się, że będę wśród obcych ludzi - mówi i zdradza, że 31 maja obchodzić będzie 20 urodziny. Gdyby dotrwała w domu „Wielkiego Brata” do końca właśnie tam przyszłoby jej świętować to ważne wydarzenie. Andrzej, (53 lata z Gliwic, żona, dwoje dorosłych dzieci, kierowca rajdowy, zna Hołowczyca) boi się, co będzie po tych stu-



Spośród 10 osób telewizyjnie wybiorą dwie (kobietę i mężczyznę), które wejdą do programu BB. Kandydaci prezentowani są na stronie www.tvn.pl. W czwartek najwięcej głosów mieli: Patrycja i Sebastian



sie córki. Sam od dziewięciu miesięcy szuka pracy. Jest domatorem. Zgłoszenie chęci udziału w programie „Big Brother” jest jedną z najbardziej szalonych rzeczy, jaką zrobił w życiu. Jak sam mówi intymność jest dla niego wielką wartością, a upublicznianie doznań i emocji nie leży w jego naturze. - Boję się tego, że każdy mój ruch będzie śledzony. Ale takie są reguły i podporządkowuję się im.

Śmiech i łzy

To największa produkcja w historii telewizji. Sto dni relacji non stop - dodaje Maciej Amano-wicz, producent. Mike Morley z Endemol Neovision przypomina zasady kwalifikacji do programu - Otrzymałymi dziesięć tysięcy zgłoszeń. Z tych wyłoniliśmy 5 tysięcy. W dalszych eliminacjach zostało 1200 kandydatów, którzy zostali zaproszeni na próby i badania psychologiczne. Zostało pół tysiąca. Z tej grupy wyłoniliśmy 120 osób. Co dziesiąta znajdzie się w domu „Wielkiego Brata”. - Kryteria? - Osobowość. Gotowość przeżycia przygody. Chęć dokonania zmian w swoim życiu - dodaje Edward Miszczak, dyrektor programowy TVN.

W trakcie przesłuchań przyszli zawodnicy musieli odpowiadać na wiele szczegółowych pytań. Prezentować się przed kamerą. Popisywać zdolnościami aktorskimi. Było karaoke. Malowanie obrazów. W dotychczasowych edycjach programu „Big Brother” na świecie zdarzyło się wszystko; były romanse, związki erotyczne, spory, bójkę, przyjaźnie, śmiech i łzy.

W konfesjonale

W domu „Big Brothera” nie będzie telewizora, radia, magnetowidu, komputera, telefonu ani jakichkolwiek innych urządzeń elektronicznych służących roz-

rywce czy uzyskiwaniu informacji. Mieszkańcy domu nie będą mieli dostępu do gazet, czasopism, książek i zegarów. Będą pozbawieni kontaktu ze światem zewnętrznym. Jedyny głos jaki będzie do nich docierał z zewnątrz, będzie głosem - Wielkiego Brata. Warunki panujące w domu nie będą luksusowe. Jedzenie i picie będzie racjonowanie. Mieszkańcy domu będą mogli zwiększyć swoje przydziały jedzenia i picia, jeśli wykonają cotygodniowe zadania zespołowe zlecane im przez Wielkiego Brata. Jeżeli nie uda im się wykonać zadania, ich racje żywnościowe mogą zostać zmniejszone. Od cza-

spełnia oczekiwań, jest nudna, nie wnosi do programu.

Dzień z Bratem

Program nie będzie pokazywany non stop w Internecie. Jest to na Zachodzie. Nowością jest to, że polscy widzowie, jako pierwsi na świecie będą mogli zdecydować, który z przedstawionych kandydatów wejdzie do domu „Wielkiego Brata”. W sumie w domu znajdzie się nie dziesięć, jak to zwykle bywa, lecz dwanaście osób.

4 marca pokazany zostanie moment wejścia do domu uczestników. Od tej chwili przez trzy miesiące relacje z „Big Brothera” zajmować będą znaczną część programu TVN. Codzienne relacje o godzinie 20 i bardziej pikantne o godzinie 23. Do tego talk-show codziennie o godzinie 17.15. Za w niedzielę specjalny program pokazujący opuszczenie domu przez jedną z osób.

Ten, kto wygra, czyli pozostanie w programie do końca, otrzyma 500 tysięcy złotych.

To nie grzech

„Big Brother” jest zwierciadłem ustawionym przed obliczem Polski. W zbliżeniu będzie można zobaczyć to, co piękne i to, co nie zbyt urodziwe. - „Wielki Brat” to mikrokosmos Polski - mówi niepatetycznie Mike Morley. - Mówi o tym, co jest wariatem - mówi o Andrze-



Małgorzata i Wojtek jeszcze mają szansę na awans do programu

re tego pod uwagę... Na dzień dzisiejszy, oczywiście...

Mam w sobie to coś

Sześćdziesięcioletnia Wiesława ze wsi pod Tczewem: - Lubie młodych ludzi. Zawsze z nimi pracowałam. Ale nie wyobrażam sobie, bym kochała się z własnym synem - mówi pytana o ewentualny romans w domu „Wielkiego Brata”. - „Big Brother” to kolejne życiowe wyzwanie. Będąc małą dziewczynką spotkałam Cygankę. Wywróżyła mi, że nie będę miała w życiu ani pieniędzy, ani miłości. W końcu dodała, że może na starość będę jednak bogata. Może to teraz?... Nie boję się niczego. Chyba tylko tego, że widzowie mnie odrzucą, bo jestem za stara i nie pasuję do pozostałych. Tak jak ostatnio. Chciałam zatrudnić się jako ekspedientka, ale właściciel wybrał młodszą.

Piątką ewentualnych uczestników programu przedstawiona w

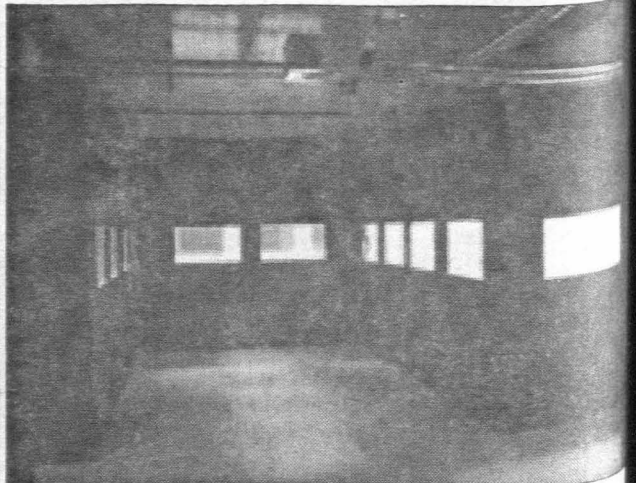
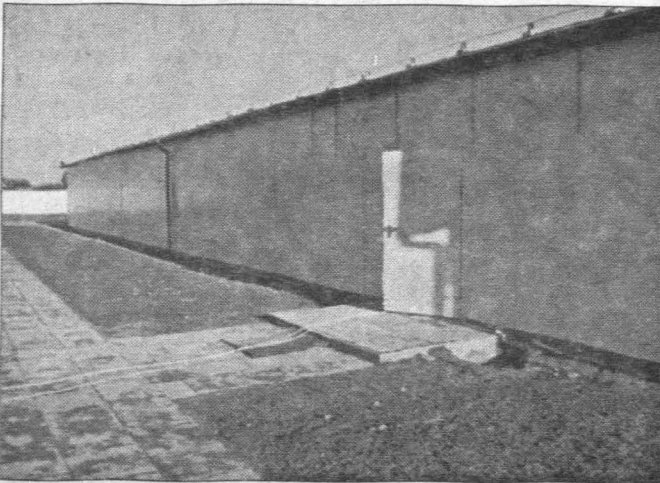
dniah spędzonych na planie programu. Kto będzie rządził w kraju, może odebrać się jakieś wybory. - Przekraczanie barier intymności? Nie, tego się nie boję. Postaram się, by dzięki mnie widzowie mieli niezłą zabawę - reklamuje się Andrzej, który ostatnio wspólnie z kolegami wyprodukował nowy samochód na bazie małego fiata. Sprzedał już prawie pięćdziesiąt sztuk. Edyta, 23-letnia warszawianka jest atrakcyjną blondynką. Z mamą prowadzi sklepy z bielizną. W przyszłości chciałaby mieć własną sieć sklepów. Mogłaby też sama reklamować bieliznę. Nie ma chłopaka. Mówi, że odpowiedni jeszcze się dla niej nie urodził. - Nie piję, nie palę. Jestem rozrywkową dziewczyną, ciekawą świata. Mam w sobie to coś, czego inni nie mają - mówi o sobie. Z tego grona najbardziej stremowany jest Eugeniusz. Mieszkaniec Szczecinka, żona jest dyrektorem szkoły, ma dwie doro-

Przy realizacji programu weźmie udział 150 osób. Przez 24 godziny na dobę czuwać będą: realizatorzy, redaktorzy, operatorzy, technicy, montażyści, redakcja internetowa, redakcja tygodnika „Big Brother”, psycholodzy i zespół medyczny. Dom „Wielkiego Brata”, którego budowa dobiega właśnie końca w podwarszawskim Sękocinie, ma własne zasilanie. Nie ma mowy o tym, że nie będzie energii i przerwana zostanie relacja. Dom będzie wyposażony w 27 kamer i ponad 50 mikrofonów, które 24 godziny na dobę nagrywać będą każdy ruch i każde słowo wypowiedziane przez uczestników. Do dyspozycji będą oni mieli dwie sypialnie i salon połączony z kuchnią. Do tego mały ogródek otoczony wysokim ogrodzeniem. - Kamer nie będzie jedynie w toalecie - mówi Andrzej Sołtysik, rzecznik TVN.

su do czasu staną przed mieszkańcami domu dodatkowe, trudniejsze i bardziej skomplikowane zadania do wykonania, stwarzając im okazję do wygrania szczególnych nagród, takich jak możliwość słuchania muzyki przez godzinę, otrzymania papierosów, a nawet alkoholu. Co tydzień mieszkańcy domu wezwani zostaną do specjalnego pomieszczenia zwanego „konfesjonalem”, gdzie zdradzić będą musieli nazwiska dwójki uczestników, którzy powinni opuścić dom. O tym, kto naprawdę pożegna się z programem zadecydują jednak widzowie. To oni w głosowaniu będą mogli wybrać jedną z tych dwu osób, która nie

ju jego córka. - Ciągłe muszę być nakręcony. Iść do przodu - mówi on sam. - Rodzina mi wybacz - dodaje. - A gdybyś wygrał? - pyta żona Eugeniusza. - Spełniłoby się twoje marzenie o małym domku - odpowiada mąż. - Dla mnie najważniejsza jest wiara - zwierza się Dominika, który aktywnie uczestniczy w katolickim ruchu Światło - Życie. Uczestniczy w pielgrzymkach, rekolekcjach, prowadzi oazę dla młodzieży. - Uczestnictwo w „Big Brother” nie będzie grzechem. To, że przez sto dni nie będę w kościele, nie znaczy, że uciemnia moja wiara. To nie będzie grzechem tylko przygoda.

GRZEGORZ SAJÓ



Te drzwi przekroczą 4 marca, ten kto wyjdzie ostatni wygra 500 tys zł. Wnętrze domu naszpikowane jest elektroniką, kamery będą śledzić każdy ruch mieszkańców domu Wielkiego Brata

W świecie spodni

Nosić spodnie to... żyć wygodnie. Z tym stwierdzeniem zgodzi się na pewno wiele pań. Ta część kobiecej garderoby, mająca przecież męski rodowód, jest chyba najczęściej noszonym przez nas strojem.

Spodnie mogą mieć nie tylko charakter sportowy lecz także wieczorowy, elegancki, seksowny, zależnie od fasonu, a przede wszystkim rodzaju zastosowanej tkaniny.

Oto najmodniejsze fasony spodni, które nosimy i będziemy nosić w nadchodzącym sezonie. Uroda zwierząt jest dla mody tego sezonu źródłem nieskończonej ilości fantastycznych inspiracji. Na zdjęciu obcisłe spodnie ze stretchu o wzorze imitującym skórę węża - bardzo seksowne i kuszące.

cielskie. Przeznaczone dla pań o nienaganej figurze.

Supermodny fason spodni lansuje skandynawska firma „Vero Moda”. Czarne, obcisłe, z wysokogatunkowej skóry nawiązują do strojów harleyowców. Doskonale prezentują się z czarnymi wysokimi kozakami oraz skórzaną torebką na krótkim pasku.

Kolejną propozycją są spodnie jeansowe, pochodzące z kolekcji firmy „Axara”, specjalizującej się w produkcji konfekcji młodzieżowej. Różnią się one

niedo od tradycyjnych jeansów dzięki szerokim mankietom wykonanym na lewej stronie tkaniny oraz ozdobnym haftom umieszczonym na szwach bocznych i pasku. Elementy te nawiązują do mody hippisowskiej lat 70.

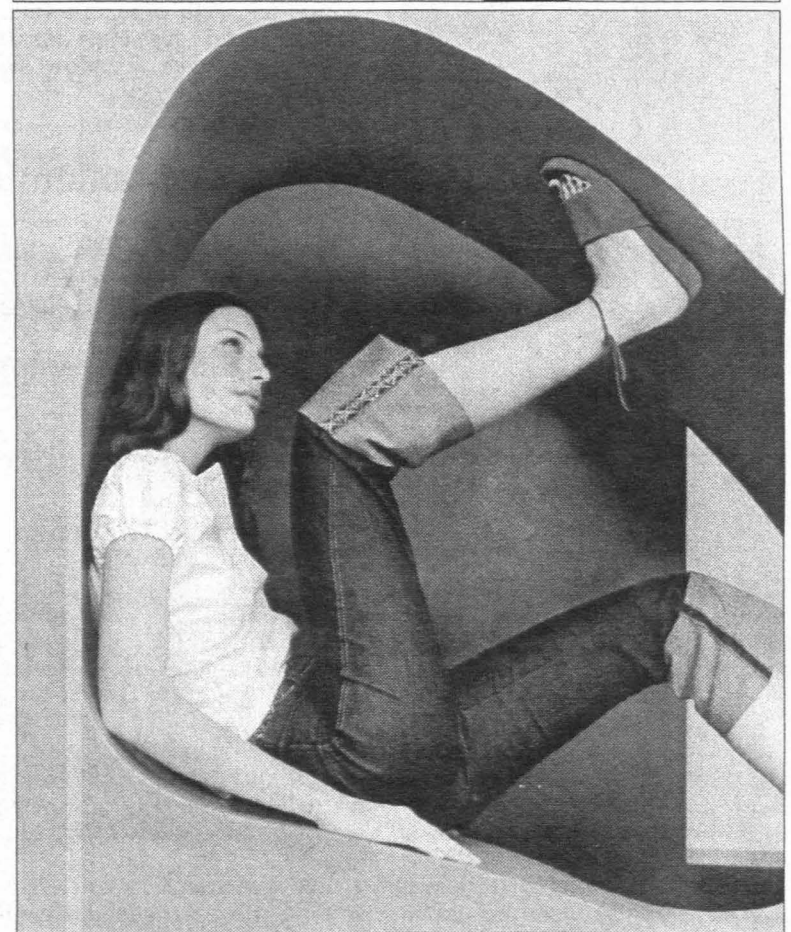
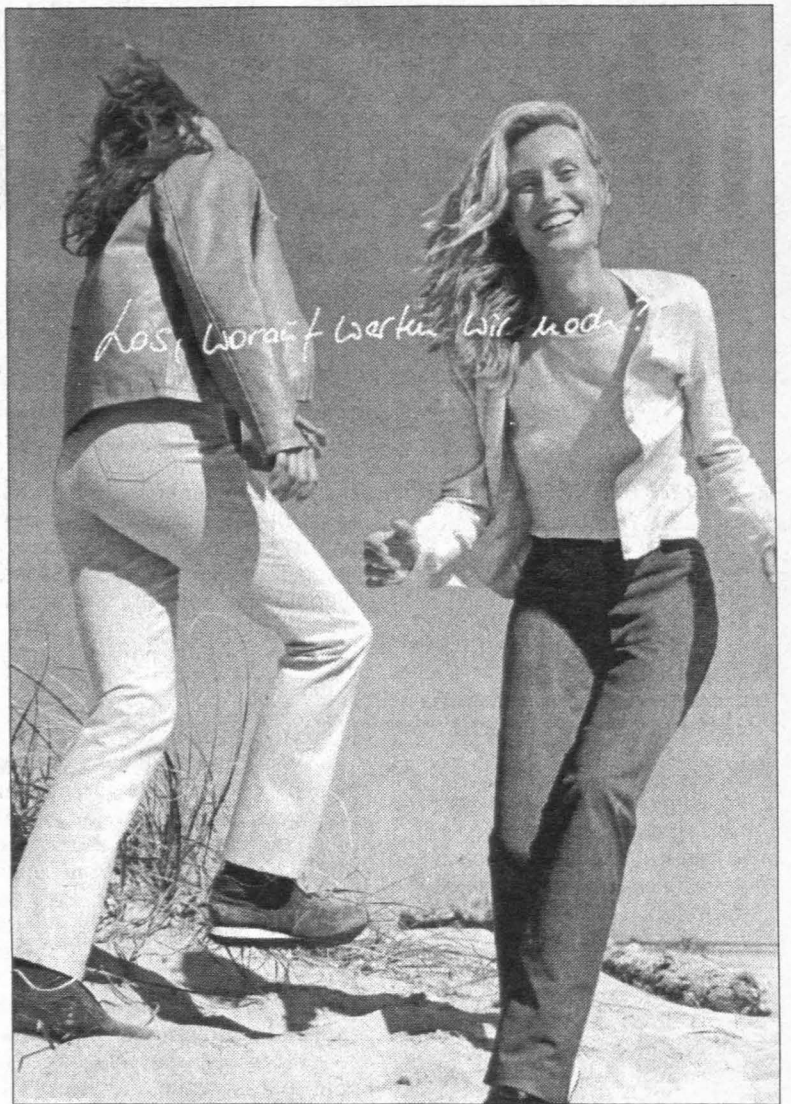
Najwygodniejsze i najbardziej komfortowe w noszeniu są spodnie o klasycznym kroju, z kieszeniami i podwójnym stębnowaniem. Jeśli są wykonane z tkaniny z dodatkiem lycry lub stretchu

są wówczas jeszcze bardziej funkcjonalne. Sportowy fason spodni nakazuje, by nosić do nich bawełniane bluzy, ciepłe, wełniane swetry, krótkie kurtki z kapturem. Tego typu fasony preferuje firma „Brax”.

A oto najmodniejszy fason spodni, który nosić będziemy w nadchodzącym sezonie wiosennym. Model na zdjęciu pochodzi z kolekcji firmy „Vestino”.

Długość 7/8 (nieco poniżej połowy łydki), odcięcie poniżej kolana z suwakiem w szwie bocznym, wąskie nogawki - to charakterystyczne elementy tego modelu.

ANNA
WĘGRZYNOWICZ-TRYBEK
projektantka mody



Nowinki kosmetyczno-drogeryjne

By włosy były piękne

W drogeriach pojawił się nowy szampon i odżywka „schauma” firmy „Schwarzkopf Henkel” do codziennej pielęgnacji włosów suchych i zniszczonych. Kosmetyki zawierają proteiny z mleka, które wnika do wnętrza włosa i regenerują go. Dzięki temu włosy są nawilżone, elastyczne i miękkie. Witamina B3 i prowitamina B5 wnika do wnętrza włosa i wzmacnia go aż po same końce. Kobiety, które lubią zmieniać kolor włosów mogą sięgnąć po żele trwale koloryzujące „live color”. Kosmetyki nadają włosom intensywne kolory i połysk. Dzięki zawartej w nich formule „pro-color”, podczas procesu barwienia, we

wnętrzu włosa powstaje dużo pigmentów, które odbijając światło dodają nowemu kolorowi intensywnego blasku. Sprawiają, że ko-

lor staje się wielowymiarowy. Dzięki temu w zależności od natężenia światła włosy za każdym razem wyglądają inaczej. Żel „red blue taboo poly live color” (świetlista fioletowa czerwień nr 74) nadaje włosom trwały wiśniowy kolor. W zależności od natężenia światła na włosach powstają granatowe lub czerwone refleksy.

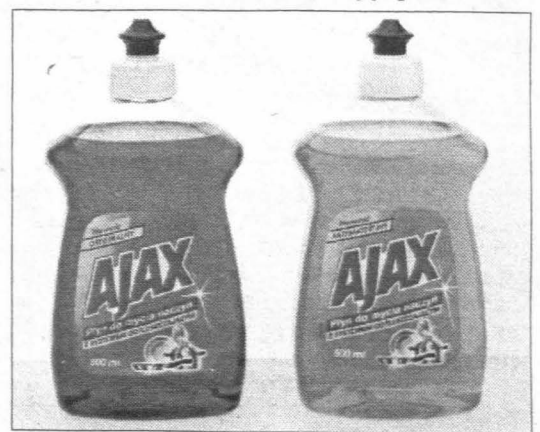


„Ajax” do mycia naczyń

Miłośnicy płynów „ajax” mogą już kupić w sklepach kolejny produkt tej serii. Firma „Colgate-Palmolive” wprowadziła do sprzedaży na rynek polski płyn do mycia naczyń „ajax”. Płyn ma w swoim składzie specjalny system odtłuszczający, dzięki czemu łatwo, szybko i skutecznie usuwa tłuszcz oraz zasznięte resztki jedzenia.

Opr. (MAG)

Dla pierwszych pięciu czytelników, którzy zadzwonią dziś do „Słowa”, pod numer: 36-36-199, czekają upominki.



Kawa pomaga w koncentracji, ale może być śmiertelną trucizną

Mała czarna

Kawa praktycznie nie ma wartości odżywczych ani kalorii, więc pijąc ją nie możemy utyć. Chyba, że ktoś przesadzi z ilością cukru.

Pita umiarkowanie kawa - dzięki zawartej w niej kofeinie - zmniejsza zmęczenie i sprzyja wysiłkowi intelektualnemu. Jej działanie polega na ułatwianiu kojarzenia myśli, rozjaśniania umysłu, pobudzeniu wyobraźni. Honoriusz Balzac, pisząc swoje genialne powieści, nadużywał kawy i twierdził, że właśnie jej w dużej mierze zawdzięcza swoją literacką płodność. Niestety, rów-

nież kawie zawdzięczał śmiertelną chorobę serca.

Pita w nadmiarze, szczególnie mocna kawa jest dla organizmu człowieka trucizną - śmiertelna dawka to ok. 80 filiżanek. Nadmiar kofeiny wywołuje niepokoję, bicie serca, zawroty głowy, bezsenność, mniejszą odporność systemu nerwowego, powoduje zaburzenia przewodzenia pokarmowego i zwiększa ciśnienie krwi. Napoju tego powinny unikać osoby cierpiące na nadkwasotę i wrzodowcy. Kawa ponadto zatrzymuje wydzielanie soków wewnętrznych i w ten sposób hamuje łaknienie, apetyt.

Wszystkie te objawy najczęściej powoduje kawa parzona. Ta przyrządzona w ekspresie ma już nieco łagodniejsze działanie. Natomiast kawa gotowana ma zupełnie inną naturę i smak. Przy tej samej ilości użytej kawy - gotowana daje wrażenie dużo słabszej w porównaniu z kawą parzoną.

Kawa gotowana pobudza całe ciało, głównie nerki, wzmacnia przemianę materii, łagodzi bóle reumatyczne, likwiduje migreny, napięcia przedmiesiączkowe, łagodzi zgagę i jest dobrze tolerowana przez wrzodowców.

Jaka kawa?

Do dzbanuszka wlać wodę, zagotować, zmniejszyć ogień i wsypać 1-2 łyżeczki kawy na szklankę, gotować 1-2 min.

Kawa tak przyrządzona polecana jest po przejedzeniu się słodyczami, owocami i serami. Według francuskich dietetyków kawy nie należy pić z mlekiem, gdyż napoje te wymagają zupełnie innych soków trawiennych.

Energetyczne wspomaganie organizmu

Witalność ukryta w dotyku dłoni

Mudry, to energetyzujące lecznicze układy rąk, przy których pomocy szybciej odzyskamy zdrowie i dobre samopoczucie.

Wykonywanie mudr wymaga jednak cierpliwości. Choroby narastają w nas przez lata, nie należy więc oczekiwać cudów. Do wyleczenia potrzebne są chęci, czas i wytrwałość. Ćwiczenia nie wymagają specjalnych warunków i można je wykonywać podczas spaceru, oglądania telewizji, w pracy.

Najlepiej jest poświęcić na ćwiczenia co najmniej 45 minut dziennie. Można ten czas podzielić na dwa, trzy lub więcej odcinków. Niesmiernie ważne jest jednak, aby przy wykonywaniu ćwiczeń mięśnie były całkowicie rozluźnione.



rys. 1

Murda żółw

Jest stosowana wówczas, gdy odczuwamy duży spadek sił witalnych, przemęczenie lub przy zaburzeniach układu krążenia. Ten układ dłoni zapobiega ucieczce energii życia z organizmu.

Wykonanie: palce obydwu rąk są z sobą splecione. Kciuki przyle-

gają do siebie opuszkami tworząc kopułę nad dłońmi (rys. 1.)

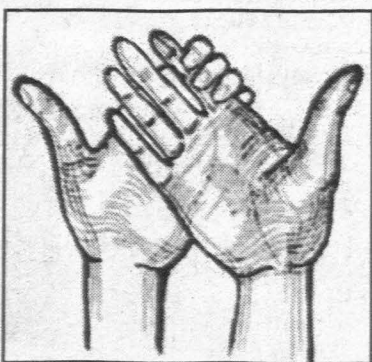
Mudra „dziewięć skarbow”

W mitologii wschodniej „dziewięć skarbow” symbolizuje duchowe bogactwo człowieka. Z dziewięciu skarbow składa się całe nasze jestestwo - ciało, umysł i świadomość człowieka, a także otaczający świat. Zbierając wszystkie te skarby do jednego kielicha, umacniamy jedność duszy i ciała.

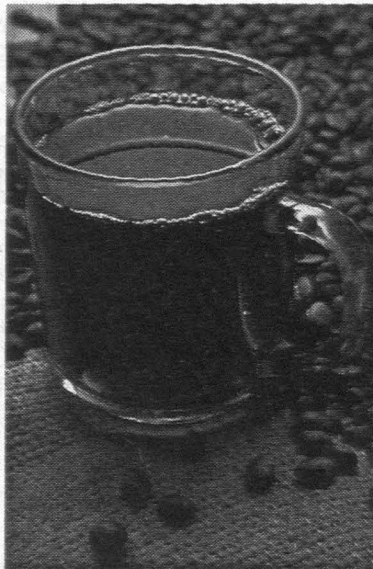
Mudra ta jest najczęściej stosowana wówczas, gdy w organizmie jest wiele zastoin (np. przy przebiegach górnych dróg oddechowych) lub kiedy dokuca nam osłabione trawienie.

Wykonanie: cztery palce (wskazujący, środkowy, serdeczny i mały) ręki prawej podtrzymują od dołu i obejmują analogiczne cztery palce lewej ręki. Kciuki obu rąk odstawia na zewnątrz, swoim układem przypominając uchwyty czary lub kielicha (rys.2)

(Ala)



rys. 2



Jest także wskazana przy alergii, astmie, kaszlu, przeziębieniach, przy osłabionej śledzionie i żółtaczce. Jej właściwości rozgrzewające możemy wzmocnić dodając do gotowania cynamonu lub imbiru.

Nie należy pić gorzkiej kawy, gdyż może ona zablokować wątrobę. Jeżeli nie lubimy używać cukru, to możemy zastąpić go miodem np. wielokwiatowym.

(Ala)

Konkurs

Nagrodę za odpowiedź na nasze ostatnie pytanie wygrała pani Wanda Bartkiewicz z Nowin - prosimy o kontakt z kielecką redakcją. Pytanie konkursowe: Z czego można robić okłady pomagające przy reumatyzmie? Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres naszej redakcji. Nagrodą w konkursie jest wizyta w gabinecie medycyny wschodniej, Poradnia Lekarza Rodzinnego w Malikowie 150, tel. 344-15-84, 0605-033-469, gdzie przyjmuje Kshaluinaa Dashravjaa.

W przyjaźni z akupunkturą

Ulga dla stawów

Akupunktura jest jedną ze skuteczniejszych metod leczenia reumatyzmu. Dzięki nakłuwaniu stawów ustępuje ból i obrzęk. Równocześnie zwiększa się sprawność ruchowa pacjenta.

Reumatyzm, podobnie jak wiele innych chorób, powstaje przez to, że jemy żywnościowe „śmieci”. Szkodliwe składniki pożywienia zamiast zostać wydalone, dostają się do krwi. Gdy przeziębimy stawy, zanieczyszczona krew zostawia „śmieci” właśnie tam i powoduje reumatyzm. W początkowym stadium choroby akupunktura może całkowicie uwolnić od niej pacjenta. Jeśli jednak zaszły już zmiany w kościach, nakłuwanie zwalczy jedynie ból i obrzęk.

Aby zobaczyć pierwsze pozytywne zmiany w chorobie reumatycznej, konieczne są co najmniej dwie serie zabiegów akupunktury oraz wspomaganie leczenia zioło-

Najlepszym lekarstwem dla człowieka jest prawidłowe odżywianie

Żyjesz tak jak jesz

Grupa krwi jest identyfikatorem człowieka. Podobnie jak np. linie papilarne czy DNA.

Jeśli grupę krwi będziemy traktować jako wyznacznik determinujący nasz tryb życia, w sposób naturalny osiągniemy właściwe zdrowie, wagę i wygląd. Rodzaj jedzenia ma bowiem znaczący wpływ na ciało, jego budowę i kształt. Grupa krwi jest również wyznacznikiem osobowości człowieka - np. japońscy pracodawcy niektórych koncernów na stanowiska kierownicze zatrudniają ludzi o określonej grupie krwi.

Według grupy krwi próbuje się dobierać partnerów seksualnych, małżeńskich i przyjaciół. A świat marketingu, szczególnie w zakresie usług i towarów, wielokrotnie robił badania dotyczące dopasowania produktu do klienta o określonej grupie krwi.

Przeciętny człowiek może wykorzystać wiedzę o grupie krwi aby być zdrowym. Wystarczy dostosować do grupy krwi to co codziennie się jada. To od grupy krwi zależy bowiem jak będą działać na nasz organizm lektyny. te pochodne węglowodanów mogą powodować dolegliwości, np.:

- zmiany w błonach śluzowych układu pokarmowego,
- zaburzenia samego procesu trawienia,
- spowolnienie tempa przemiany materii,
- upośledzenie procesu produkcji insuliny.

Ludzie z grupą krwi A mają przewody pokarmowe, które z trudem trawią tłuszcze zwierzęce i białko. Dlatego powinni się trzymać diety bogatej w błonnik, wybierać pożywienie o właściwościach przeciwrakowych, ze względu na zwiększoną podatność w tym kierunku (soczewica, soja, orzeszki ziemne, fasola lima, zarodki pszenicy, ślimaki winniczki - przy raku piersi).

Dla wzmocnienia i uodpornienia grup A, AB zalecane są her-

batki ziołowe wzmacniające układ trawienia z korzenia łopianu i echinacei. A dla wzmocnienia osłabionego stanu psychicznego (do którego te grupy mają skłonności) poleca się techniki relaksacyjne: medytację i witalizację.

Inaczej jest z grupą 0 - ewolucyjnie to ludzie zbieracze, myśliwi. Ruch i wysiłek fizyczny były ich życiem, a białko zwierzęce z niewielką ilością węglowodanów - ich podstawowym pokarmem. Dziś muszą inaczej patrzeć na mięso, które jest słone i naszpikowane antybiotykami. W przeciwieństwie do innych grup krwi nie zaadaptowały się do przyswojenia produktów mleczno-zbożowych. Ludzie z grupy 0 mają predyspozycje do nadwagi, brakuje im ruchu, a węglowodanów jedzą za dużo. Charakterystyczna jest skłonność do osłabienia funkcjonowania tarczycy. Zalecane dla nich zioła to mięta, pietruszka, owoc dzikiej różnicy oraz owoce morza - doskonałe źródło jodu dla tarczycy. Olej rybny są bardzo skuteczne w leczeniu zapalenia jelit lub choroby Crohna, na które są podatne osoby z grupą krwi 0.

Grupa krwi B jest wytworem podróży ewolucyjnej wynikającej z połączenia rozbieżnych kultur ludzi. Stąd też większa odporność na wiele współczesnych chorób (serca i raka). Ale wydaje się, że ta grupa jest bardziej podatna na zaburzenia systemu odpornościowego, takie jak stwardnienie rozsiane, toczeń i syndrom chronicznego zmęczenia. Dieta grupy B jest zrównoważona i urozmaicona.

Wiedząc jaką masz grupę krwi wiesz, co powinieneś jeść, pić, a to pozwoli ci pokonać wiele problemów związanych ze zdrowiem.

JANUSZ KOWAL

Poradnictwo Życia Ekologicznego
Kielce, św. Leonarda 12.
tel. 344-25-08

wspomagać leczenie. Pacjenci chorzy na reumatyzm powinni unikać przeciągów i przebywania w wilgotnych pomieszczeniach. Należy unikać również przeziębienia.

W Kielcach zabiegi akupunktury wykonuje lekarz medycyny Kshaluinaa Dashravjaa w gabinecie medycyny wschodniej znajdującym się w Poradni Lekarza Rodzinnego w Malikowie. Kshaluinaa Dashravjaa ukończyła w 1998 roku Wydział Lekarski Akademii Medycznej Ułan Bator w Mongolii. Jest specjalistką chorób wewnętrznych. Następnie zrobiła specjalizację w akupunkturze i ziołolecznictwie w Instytucie Specjalizacji Lekarskiej w Ułan Bator. Praktykowała również w Chinach. W Polsce mieszka od sześciu lat. Jej dyplom został zatwierdzony przez ministra zdrowia i opieki społecznej (ing).

LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH w tym NIERUCHOMOŚCI

LEASINGOWE CENTRUM INWESTYCYJNE

Biuro leasingowe:
25-512 Kielce, ul. Warszawska 34, tel./fax (0-41) 368-13-17
26-600 Radom, ul. Wernera 33/39, tel./fax (0-48) 360-91-79



Dynamika Twojej Firmy...

OKNA z PCV-REHAU

ZIMOWA OBNIŻKA CEN

Producent



**Przedsiębiorstwo
VICTOR**
Sp. z o.o.

RATY

Kielce, ul. Skrajna 86
(obok „CHEMADINU”),
tel. 366-20-73, 345-32-92, do 93

BUSKO-ZDRÓJ - „PROSPER”, tel. 370-18-95
BUSKO-ZDRÓJ - „BORTO”, tel. 378-30-78
KOŃSKIE - „PLAST-DOM”, tel. 372-21-39
OSTROWIEC ŚW. „ARKADA PLUS”, tel. 265-22-46
OSTROWIEC ŚW. „STOLSA”, tel. 265-13-78
SUCHEDNIÓW - „FRESCO”, tel. 25-44-121
WARSZAWA - „EXTRA-DOM”, tel. (022) 775-76-89

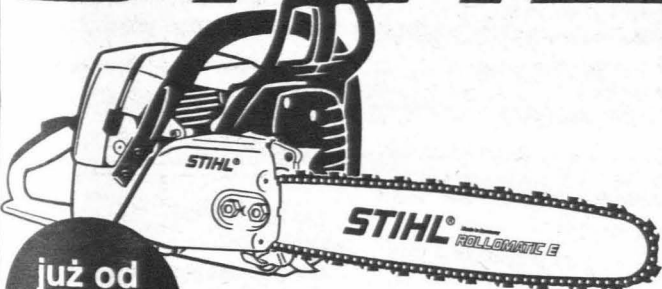
U NAS KUPISZ NA RATY



STIHL
SPRZEDAŻ - SERWIS
Pilarki spalinowe i elektryczne,
kosi i przecinarki.

„RÓB TO SAM” KIELCE, ul. SKŁADOWA 3 (róg Czarnowskiej), tel. 366-36-70

STIHL®



już od
799,-

- ☒ **NOWOCZESNY**
- ☒ **NIEZAWODNY**
- ☒ **BEZPIECZNY**

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedają prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białobrzegi - Krakowska 23, tel. 0606 610 995; Będów - Zosiówka 46B, tel. 048 66 80 236; Busko Zdrój - Kilińskiego, tel. 604 117 220; Gościeradów - Sandomierska 7, tel. 838 14 60; Grójec - P. Skargi 37, tel. 67 03 585; Janów Lub. - Wesola 9, tel. 0603 873 091; Kazimierz Wik. - Głowackiego 1, tel. 352 28 39; Kielce - Żeromskiego 17, tel. 36 17 333; Sandomierska 170, tel. 36 91 370, Składowa 3/róg Czarnowskiej, tel. 36 63 670; Końskie - Spółdzielcza 16, tel. 0603 384 045; Kozłów - Książa 256, tel. 384 10 26; Lipsko - Spacerowa 88, tel. 378 23 97; Miechów - Kilińskiego 3, tel. 383 15 57; Nowe Miasto n. Pilicą - Wyżwolenia 11, tel. 674 17 29; Opoczno - Małachowskiego 8, tel. 755 44 95; Ostrowiec Świętokrzyski - Zygmunta 15, tel. 248 08 44; Ożarów - Jana Pawła II 18, tel. 861 05 27; Pionki - Sienkiewicza 43, tel. 381 85 89; Piotrków Trybunalski - Sienkiewicza 6, tel. 646 57 19; Połaniec - Pl. Uniwersału Połanieckiego 26, tel. 601 297 820; Przedbórz - Trytwa 9; Przysucha - Chopina 3, tel. 375 29 36; Puławy - Piłsudskiego 21, tel. 88 318; Partyzantów 15, tel. 88 84 504; Radom - Lubelska 32, tel. 365 34 22; Malczewskiego 18a, tel. 36 36 882; Żeromskiego 120, tel. 36 28 933; Sandomierz - Lwowska 32, tel. 832 24 22; Przemysłowa 1a, tel. 64 45 768; Skarżysko Kamienna - 1-go Maja 11, tel. 25 11 485; Stalowa Wola - Okulickiego 108, tel. 84 40 979; Okulickiego 95, tel. 84 49 348; Rozwadowska 43, tel. 844 46 93; Starachowice - 17 Stycznia 33, tel. 273 58 09; Staszów - Koszarowa 4, tel. 86 43 603; Szczucin - Wolności 39, tel. 6 436 894; Szydłowiec - Zamkowa 14, tel. 617 00 98; Tarnobrzeg - Czekarzewska 14, tel. 838 53 50; Tarnobrzeg - Niepodległości 2, tel. 823 01 04; Tomaszów Maz. - Liliowa 5, tel. 72 41 909; Warka - Gośniewska 6, tel. 667 30 58; Włoszczowa - Kilińskiego 3.

2714kr

PIA PIASECKI INWESTYCJE Sp. z o.o.

wynajmie lub sprzeda
w centrum miasta



piasecki

lokal handlowo-usługowy o pow. 124 m²

Kielce ul. Starodomaszowska 30

Budynek wyróżniony
w konkursie
„Budowa Roku '99”

Informacji udziela:

Biuro Obsługi Klienta

PIA Piasecki Inwestycje Sp. z o.o., 25-323 Kielce, ul. M. Lipcowego 15A

tel. 344-69-19 lub (0601) 164-204

794za



TOYOTA

Salon sprzedaży samochodów

Nowo otwarty salon zaprasza

TOYOTA M. Romanowski

Czynne

pn. - pt. 10-18, sob. 9-14

KIELCE ul. Warszawska 146

tel. 041/331-55-14, 331-55-15,
fax 041/331-55-35

10md



Od 1 marca

NOWA PLACÓWKA BANKU BPH

Powitalna oferta

- bezpłatne prowadzenie kont BPH SEZAM oraz internetowych kont E-Sez@m* - dla pierwszych 100 klientów.
- bezpłatne otwarcie i prowadzenie rachunków bieżących i pomocniczych dla podmiotów gospodarczych*.

*Oferta ważna do końca maja 2001 r.

BANK BPH



Kielce, ul. Sienkiewicza 27, tel. (041) 368-00-13, faks (041) 368-07-02, godziny otwarcia: 9.00-17.00

2979kr

**KUPNO
SPRZEDAŻ
LOKALE
NIERUCHOMOŚCI
PRACA
ZGUBY**

JEŚLI...

...ogłoszenie drobne, które zamieściłeś w „Słowie Ludu” nie odniosło skutku...
...przyjdiesz z rachunkiem do Biura Reklamy „Słowa Ludu” w ciągu 5 dni od ukazania się ogłoszenia

UWAGA! Tylko dla osób fizycznych, umieszczających w „Słowie Ludu” ogłoszenia prywatne.

BO/zniżka

ZNIŻKI NA DROBNE**> 90 % w sobotę****> 60 % w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek****> 30 % w piątek****AUTO-MOTO**

0001 S.C. AUTA powypadkowe, zniszczone - kupię. 0604-522-334.

dg12127

0001 S.C. AUTA powypadkowe kupię - 041/344-72-96.

dg12128

041/342-20-30 AUTOALARMY Prestige, Car Audio.

zd484

041/343-17-57. AUTOALARMY, centralzamki. GPS. RATY.

zt459

041/344-85-25. MOTOART: silnikowo podwoziowe, (zachodnioeuropejskie), wymiana amortyzatorów - gratis.

zd480

041/345-16-29. HURTOWNIA - części - samochody zachodnie. BEZPŁATNA WYMIANA amortyzatorów. Tłumiki. Blacharka. Oświetlenie. MOTOMARKET, Jagiellońska 23.

zt542

041/362-00-29
AUTO NA GAZ
Kielce, Pakosz 53.
RATY.

zt547

AMORTYZATORY, tłumiki, haki - sprzedaż, montaż, naprawy eksploatacyjne. „Auto-System”, Domaszowska 41.

041/344-49-86.

dg12326

AUTO - SZYBY. Kielce, 361-57-17.

za807

AUTO RADIO HI-FI WiBtronic, 366-28-49 Kielce.

za797

AUTOALARMY
CAŁODOBOWO
041/34-434-79.

zt456

AUTOSZYBY. „Autofenix” Kielce, Wrzosa 25, 361-61-71. Radom, Warszawska 115, tel./fax 333-27-00, Szewce 39 k.Kielce, 346-52-05.

za806

CHCESZ szybko sprzedać samochód? Tygodnik AUTO-BIT. Dzwoni, tel. 032/785-94-94.

kd2980

CZĘŚCI do samochodów zachodnich, USA. „Auto-System”, Domaszowska 41, 041/344-49-86.

dg12327

INTER CARS S.A. Dystrybucja części do samochodów zachodnich. Kielce, Słowackiego 6, 041/361-61-06, 344-23-73.

zd466

MATERIAŁY wulkanizacyjne, ciężarki. 048/363-35-48.

mw236

NAJWIĘKSZY wybór ofert z Twojego regionu. Tygodnik AUTO-BIT. W każdy wtorek.

kd2981

OPONY, akumulatory do wszystkich pojazdów. Sprzedaż, serwis w tym TIR. MOTO-AGROMAX, Kąstomłoty 260b, 303-13-49.

zd477

OPONY, felgi, naprawa i renowacja felg. Warszawska 170, 041/332-22-12.

zz579

SKUPUJEMY części samochodowe. 041/34-537-56.

dg12204

WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW
QUATTRO
041/34-64-750

zt473

Z NAMI korzystnie kupisz samochód. Tygodnik AUTO-BIT. W każdy wtorek.

kd2982

BUDOWNICTWO

0% REKLAMACJI
ANTYWŁAMANIOWE
DRZWI

● GERDA ●
Salon firmowy
FIRMUS.
Kielce, Paska 6.
362-91-00.

zt516

041/368-39-49. SCHODEK - schody, tania klejonka bukowa i dębowa, listwy, cokoły, Miła 16.

zn326

BLACHY: trapezowe, dachówkowe. ONDULINE: rynny, obróbki. BRAMY, automatyka. BRAMSTAL, 041/331-49-62.

zt536

BLOCZEK fundamentowy. 041/34-554-60.

dg12449

BRAMY na 100 lat - HORMANN, garażowe, przemysłowe, drzwi, bramy wjazdowe, napędy, maszty flagowe. Promocja wiosenna. Kielce, Dymińska 18, 041/361-04-63, 362-08-75.

zd461

CHCESZ **SPRZEDAĆ** AUTO?
OGŁOSZENIOWY TYGODNIK MOTORYZACYJNY

AUTO-BIT

W KAŻDY WTOREK

Ogłoszenia na telefon - 7 dni w tygodniu, (0-32) 785 94 94

CHCESZ **KUPIĆ** AUTO?
OGŁOSZENIOWY TYGODNIK MOTORYZACYJNY

AUTO-BIT

W KAŻDY WTOREK

Ogłoszenia na telefon - 7 dni w tygodniu, (0-32) 785 94 94

BRAMY, automatyka, szlabany. Promocyjne ceny. 041/366-46-52, 300-33-28.

zt528

BRAMY, ogrodzenia. 041/366-14-09.

dg12283

BRAMY.NET.PL - automatyka, szlabany. 041/346-19-73.

zt534

BUDOWA domów. Remonty kompleksowe. Kielce, 041/346-50-09.

dg12437

FIRMA „LEDA” hydraulika, glazura, terakota. 041/368-88-58 po 20.00.

dg12369

GLAZURA, TERAKOTA. PŁYTOMEX, Jagiellońska 41a. 041/34-514-66.

zt538

NAJWIĘKSZA kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych, gresów, sanitariatów, armatury. Import, raty. Ul. Cedro Mazur 7 (Cedzyna, cmentarz) 041/368-01-65. Oddziały: Zagnańska 71, 041/362-68-70, Wspólna 19, 366-27-99.

dg12444

OGRODZENIA, BRAMY. 041/368-32-15.

zt526

OKNA PCV: ALUPLAST, PANORAMA, FAKRO. Drzwi zewnętrzne, wewnętrzne. Parapety, rolety. Montaż, raty. „DROK-PLAST”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90, 361-88-52.

zd486

OKNO S.C. - producent okien PCV - niemieckie systemy THYSEN. Każdy wymiar. Mikrowentylacja gratis. 041/346-19-17, Kielce, Łódzka 308, Skarżysko-Kamienna, Sikorskiego 4, 041/25-25-288.

zt455

PANELE boazerijne, PCV, podłogowe, listwy. Promocja, ARMIKO Kielce, Okrzei 56, 041/344-37-45.

za808

PARKIET, mozaika, kleje, lakiery. Kielce, Łazy 37, 041/345-44-84.

zd476

PIASEK z dostawą do Kielce - 18zł/tona. 041/361-27-01, 345-53-69.

za802

PRODUCENT:

- deska podłogowa
- boazeria
- schody
- parapety.

041/254-10-20.

za796

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY 1999, 2000. Automatyczne bramy garażowe, wjazdowe, przemysłowe. 2 lata gwarancji „BRAMAR”, ul.Królowej Jadwigi 1, 048/333-24-02.

mw228

TERMOKURTyny.**SYSTEMY**

WENTYLACYJNO - GRZEWCZE.
OGRZEWANIE:

- hal
- warsztatów.

041/366-46-52.

zt530

WYKŁADZINY PCV. Hurtownia fabryczna „LENTEX”, hurt - detal - raty. Kielce, Chęcińska 14, 041/362-12-97.

zd481

KUPNO

MAKULATURA, folia odpadowa, złom Sinoma, Kielce, Ściegiennego 256 041/361-49-78, Zagnańska 13 041/344-10-03, Pińczów, Nowowiejska 52. Transport.

kd2811

LOKALE

041/34-313-17. „EURODOM”.

dg12379

041/34-463-63. WOJSA - NIERUCHOMOŚCI, od 1984, licencja 874, Sienkiewicza 9, www.EUROLOCUM.com

za812

041/343-92-50 - DOMENA - Nieruchomości. www.domena.kielce.pl

dg12392

041/344-68-08 - „MEDIUM” - Nieruchomości.

zd483

041/344-98-98 PARTNER Nieruchomości.

dg12019

„AD-DRAŁOWSKI” Nieruchomości. 041/368-24-34.

zn324

AGENCJA INTERLOCUM. Kielce. 041/344-53-62.

zt522

BIURO - 30, 15, 15 m kw. - ścisłe centrum - wolne od zaraz. 041/366-22-97.

dg12402

DO WYNAJĘCIA garaż murowany na Sadach, tel. 34-31-378.

dg12436

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy lp. centrum Kielce. 0601-201-357.

dg12303

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy 200 m kw. w centrum, tel. 344-88-00.

dg12361

DO wynajęcia M-4, nowe, komfortowe - Ślichowice. 041/35-44-366.

dg12332

DO wynajęcia M-4 umeblowane, Ślichowice. 041/368-82-70 po 19.00.

dg12414

DO wynajęcia lokale biuro usługowe Buśko tel.378-44-91.

ub114

FAKTOR 344-30-03. Nowy dom parterowy Wola Kopcowa 550.000, Cedzyna 350.000.

zt226

FAKTOR 344-88-03. Mieszkania, segmenty, lokale nowo budowane.

zt225

GARAŻ do wynajęcia os. Podkarczówka. 041/366-33-99.

dg12375

INTERLOCUM sprzedaje nowo budowane M-3, M-4 (Kasztanowa). 041/344-53-62.

zt505

KAWALERKA do wynajęcia. Kielce. 311-17-35.

dg12314

KIELCE - do wynajęcia samodzielne M-2. 331-57-88.

dg12410

KIELECKA Fabryka Mebli wydzierżawia pomieszczenia handlowe, biurowe i magazynowe. 041/331-63-40.

zt532

Agencja Reklamy**Słowo Ludu**

TWOJA GAZETA CODZIENNA

ZAPRASZA

ul. Wesola 47/49
tel. (041) 344-48-58
tel. (041) 36-36-235
fax (041) 344-72-51
ul. Targowa 18
tel./fax (041) 343-02-79

ODDZIAŁY**RADOM**

ul. Żeromskiego 51
tel. (048) 363-97-88
fax (048) 362-81-60

STARACHOWICE

ul. Radomska 29 III p.
tel. (041) 275-33-33

OSTROWIEC

Al. Jana Pawła II 63 B
tel. (041) 263-16-26
0601 520-789

**PUNKTY
PRZYJMOWANIA
OGŁOSZEŃ****BUSKO**

Sklep „Mała Moda”
pl. Zwycięstwa 1
tel. (041) 378-28-20

JĘDRZEJÓW

Oficyna Wydawnicza
pl. Kościuszki 7/8
tel. (041) 386-10-42

KAZIMIERZA WIELKA

Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe T. Pęski
ul. Przemysłowa 8
tel. (041) 352-20-47

KOŃSKIE

Firma Handlowa IMPULS
ul. Piłsudskiego 48
tel. (041) 372-48-95,
0601-695-499

PIŃCZÓW

Sklep KLEKS
ul. 7 Żródeł 8
tel. (041) 357-44-10

STARACHOWICE

Radio MTM
ul. Partyzantów 1 A
tel. (041) 275-11-11

STASZÓW

ul. Armii Krajowej 10,
p. 211,
tel. (015) 864-32-58
czynne od 9.30 do 16

SKARŻYSKO-KAM.

BTKiZ TERRA
ul. Sokola 18
tel. (041) 251-16-09, 251-16-08
tel./fax (041) 251-16-07

WŁOSZCZOWA

Biblioteka Publiczna
ul. Kościuszki 11
tel. (041) 394-23-13, 394-34-33

Płyty POLIWĘGLANOWE
Płyty PCV (trapezowe, faliste)
PROFILE ALUMINIOWE
ŚWIETLIKI, ZADASZENIA: projektowanie, produkcja
sprzedaż, montaż
ALUCO Kielce, ul. Zagnańska 232, tel/fax (0-41) 362-48-45, 362-47-45

EKOTERM PLUS
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY, BENZYN
GWARANTUJEMY - najniższą cenę, krótki czas realizacji
- ciągłość i terminowość dostaw
HURTOWNIA PALIW - Kielce, ul. Chorzowska 22, tel. 346-53-60, 0-604-403-477

LOKAL handlowy 50 m kw. do wynajęcia,
041/34-26-871 po 16.

dg12425

LOKAL handlowy Szydłówek, 95.000,
sprzeda „Kontrakt”, 368-33-22, 366-33-45.

zz575

MIESZKANIE 52 m kw., 1 piętro,
Wielkopolska sprzedam 1790 zł/ mkw.
0602-572-031.

dg12442

NIERUCHOMOŚCI - „PLUS”,
041/368-08-73.

za799

NOVO budowane mieszkania Sady, Szy-
dłówek, 1 Maja, Uroczysko sprzeda „Kon-
trakt”, 366-33-45, 368-33-22.

zz570

PLAC WOLNOŚCI - pawilon do wynaje-
cia, 041/361-66-15 wieczorem.

dg12423

SPRZEDAM 70 m kw. Herby, komfort,
Ivq. Tel. 0604-61-44-95.

dg12278

SPRZEDAM M-2 w Kielcach.
041/666-21-57.

dg12275

SPRZEDAM M-4 - Na Stoku, tel. 0605-
264-230.

dg12374

SPRZEDAM dwupokojowe - Ślichowice.
345-67-92.

dg12372

SPRZEDAM kawalerkę w Ostrowcu. Tel.
247-15-09.

dg12362

SPRZEDAM mieszkanie 33 m kw cen-
trum. 041/361-00-26 wieczorem.

dg12012

SPRZEDAM mieszkanie 64 m kw. Ślich-
owice. 0502-302-462.

dg12381

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe
- Daleka. 041/361-45-71.

dg12409

SPRZEDAM mieszkanie 84 m kw. Ślich-
owice, lp., komfort, garaż. 0602-516-616,
0604-515-690.

dg12430

SPRZEDAM pilnie mieszkanie 63,30 m -
Pod Daliń, 4-pokojowe. 041/345-76-04.

dg12405

ZAMIESZKAJ we własnym mieszkaniu
za symboliczną złotówkę. 022/864-07-18,
0605/673-010.

kd3038

ZDECYDOWANIE kupię M-3.
041/368-57-33 wieczorem.

dg12376

MATRYMONIALNE

FOTOKATALOGI, solidne adresy samot-
nych- DYSKRECJA. Zaufaj zadzwoń.
0604/507-058.

kd2892

SAMOTNI! Wartościowe Panie, solidni
Panowie założą rodziny - fotooferty, adresy
- „MAŁŻEŃSTWO”, 20-950 Lublin - 1, skryt-
ka - 407. Kobiety bezpłatnie. Napisz - za-
uważaj!

po427

MEDYCYNĄ

TRANSPLANTACJA włosów
bezpłatne konsultacje w Kielcach,
03. 03. 2001r.
Infolinia 0801/321-370.

kd2975

0604-137-235 - ALKOHOLOWE odtruwa-
nie. Esperal.

dg12367

BEZPŁATNE LECZENIE - Spółdzielcze
Przychodnie - Ginekologiczna, położnicza -
Hipoteczna 3, 041/344-86-44 (bez skiero-
wań), chirurgiczna - Kościuszki 11,
041/344-50-96 (ze skierowaniem od lekarza).

zd491

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi, najtaniej,
tel. 0601-38-09-58.

ms217

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź,
0602/335-083.

kd2536

GINEKOLOGIA - doświadczeni specjali-
ści. 0603-189-873.

ms244

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 0-601-21-43-88.

dg11448

ŁUSZCZYCA: rewelacyjny lek!
032/27-670-27.

po341

MEDYCYNĄ naturalna, irydodiagnoza,
kręgarstwo, akupunktura, ziołolecznictwo,
zdrowa żywność, oczyszczanie organizmu,
odnowa biologiczna. Kielce, 041/345-66-07,
Ostrowiec Św. 041/26-31-637.

kd2969

ORTODONTA
Lekarz specjalista
II stopnia
KRÓTKIE TERMINY
041/331-97-43.

zt492

PIELĘGNIARSKI Dom Opieki - Kielce,
391-95-82.

dg12417

SCHUDNIJ na wiosnę odzyskaj zdrowie.
0604-578-639.

dg12336

ZDROWE odchudzanie, 0604-578-639.

dg12418

NAUKA

041/344-11-55
OMEGA - SZKOŁY Policealne:
MEDYCZNE

- Technik Farmaceutyczny
- Asystentka Stomatologiczna
- Kosmetyczka
- ARTYSTYCZNE
- Projektant Mody
- ŚREDNIE
- Liceum Ogólnokształcące
- Liceum Ekonomiczne

zd479

ALFA: Akademia Szybkiego Czytania.
041/34-30-438.

dg12322

ALFA: kursy ochraniarskie I, II stopnia.
041/34-30-438.

dg12321

ANGIELSKI - intensywny kurs dla doro-
słych - poziom zerowy. Szkoła „PERFECT”,
Kielce, Kościuszki 8. Dysponujemy poje-
dynczymi miejscami na wszystkich poziomach
nauczania. Również certyfikaty.
041/343-05-44.

za789

CHEMIA, FIZYKA, medycyna.
041/368-90-71.

dg11916

COMPUTEX - Kursy komputerowe.
041/344-32-02.

zt540

KURSY przygotowawcze do matury 2001
oraz egzaminów wstępnych na wyższe uczel-
nie. Kielce, Romualda 3, 368-17-43.

zd468

MARKSOFT - kursy komputerowe.
041/343-12-52.

zt545

MATEMATYKA - 041/345-38-15.

dg12260

POLSKI - 361-39-26.

dg12438

SZKOŁY PRO-FIL. KURS kosmetyczny.
Atrakcyjna cena. Kielce, Romualda 3,
368-17-43.

zd467

NIERUCHOMOŚCI

BARDZO atrakcyjna działka 11.400 m kw.
pod rezydencję, 0603-64-48-29.

dg12385

BIĄŁOGON 1274 m kw. 90 zł/ mkw; Lesz-
czyńska 1400 m kw. 195 zł/ mkw; Klonowa
860 m kw. 260 zł/ mkw. 0602-572-031.

dg12440

DOM - Kielce sprzedam. 0602-337-422.

dg12420

DOM nowy szeregowy sprzedam, Jędrze-
jów. 041/386-30-48.

uj495

DOM szeregowy 180 m, Uroczysko, cena
260.000 zł, tel. 331-75-39, 0604-583-305.

dg12439

DZIAŁKA przemysłowa 0.45ha, budyn-
ki 800 m kw., media, dobry dojazd - sprze-
dam - 610tys. PLN 041/366-22-97.

dg12401

KUPIĘ działkę 3000 do 5000 m kw. pod
zabudowę przemysłową w okolicy ul. Za-
gnańskiej, Witosa, może być z zabudowa-
niami. 041/362-70-40 wewn. 22.

zn318

PIOTRKOWICE k. Wodzisławia, dom
caloroczny, ocieplony po remoncie, dz 15a,
tel. (041) 380-53-68, 0-601-513-165.

kd3042

SEGMENT Dąbrowa 235.000, sprzeda
„Kontrakt”, 368-33-22, 366-33-45.

zz574

SKARŻYSKO Kamienna! Połowa domu,
2 mieszkania po 50 m kw., lokal użytkowy
30 mkw- pilnie sprzedam. 0602/306-350.

kd2999

SPRZEDAM 2 działki 12.5 ar nad Białą
Nidą. 041/368-82-70 po 19.00.

dg12415

SPRZEDAM dom jednorodzinny Miesz-
ka I. 041/34-573-42 po 18.00.

dg12377

SPRZEDAM dom piętrowy, budynki go-
spodarcze, 5ha ziemi lub bez ziemi koło Nowej
Słupi. 041/26-12-436.

dg11108

PRACA

A. CHAŁUPNICTWO od zaraz.
024/355-18-32.

kd2916

ADRESOWANIE, składanie.
0501-396-576.

po431

ASYSTENTKĘ stomatologiczną zatrudnię,
tel. 041/369-96-06.

dg12419

CHAŁUPNICTWO 0503/544-829.

kd2961

CHAŁUPNICTWO. 0603-40-81-38.

po428

FIRMA zatrudni kontrolera zespołu maga-
zynowego. Wymagane doświadczenie w pra-
cy na stanowisku magazyniera, dyspozy-
cyjność, tel. 344-90-91 wewn. 175.

za790

LAKIERNIKA samochodowego - zatrud-
nię. 041/34-228-20, 0601-091-185.

dg12309

NIESKOMPLIKOWANA - domowa.
0603-762-025.

po430

PHZ ELMAR Jędrzejów zatrudni spedyto-
ra ze znajomością języka angielskiego lub
niemieckiego. Wymagana praktyka w pra-
cy w spedycji międzynarodowej. Tel.
041/386-14-87.

dg12400

PRACA chałupnicza. 0603-60-14-26.

po429

PRACA w domu na pełen lub pół etatu
zleci zdyscyplinowanym Financial Partners
wynagrodzenie od 850 zł. 0605/673-022.

kd3037

PRODUCENT kotłów grzewczych zatrud-
ni handlowca w filii w Kielcach. Tel.
0605-580-325.

dg12142

SYSTEMY Multilotka, 2.500 zysku.
0503/836-584.

kd3000

ZATRUDNIĘ ORTOPTYSTKĘ, nawiążę
współpracę z okulistą. Kielce,
0602-36-10-10 po 18.

dg12351

ZATRUDNIĘ dziewczyny. 0605-13-16-18.

mg407

ZATRUDNIĘ główną księgową (sp. z o.o.,
handel, import). Kielce, 0604-905-337.

dg12432

ZATRUDNIĘ opiekunkę do dziecka.
0607-07-07-30.

dg12273

ZATRUDNIĘ plastyka, tel.
0604-53-27-41.

dg12443

ZATRUDNIĘ tancerki - masażystki Klub
Nocny Katowice, zakwaterowanie w pensjo-
nacie. 0601-44-36-59.

dg12034

ZLECIMY składanie długopisów- dosta-
wa, odbiór. 060/236-15-43.

kd2886

RÓŻNE

AAA LOMBARD - „U Marynarza”
368-22-42 - natychmiastowe pożyczki. Kan-
tor „U Marynarza” 368-22-24 także w nie-
dziele. Informacja nocna 0501-394-677.

za815

BANKOWE kredyty bez poręczycieli
do 30.000. 601/46-11-88, 604/36-73-83.

po424

DOSTAWCÓW / producentów mebli, wy-
posażenia poszukujemy. 0607-333-345.

kd3026

KLUB „LUNA”, Kielce - wesela, bankiety.
Ekstranętrze. 344-11-66; 0-502-941-447.

dg12424

POŻYCZKI - 041/343-80-63.

dg12398

POŻYCZKI - 34-30-142.

dg12429

POŻYCZKI bez poręczycieli ekspresowo.
Kielce, Karczówkowska 5a, 041/362-25-90.

kd3027

PRZYJĘCIA weselne, komunijne.
041/345-04-21.

dg12447

TAROT - profesjonalnie. 041/362-61-10.

dg11994

już za **549 zł**



Pilarki elektryczne i spalinowe
Kosy spalinowe
Przecinarki do betonu
Myjki ciśnieniowe
Świdry glebowe
Opryskiwacze
Dmuchawy
W Agrocentrum
Kielce, ul. Żeromskiego 17
Miechów, ul. Kilińskiego 3
Kozłów 256 k. Książa Wlk
Kazimierza Wlk., ul. Głowackiego 1

RATY

**BALCHY
DACHOWE
SIDING
PODSUFITKI
PANELE
OKNA DRZWI**

**PODŁOGI
KAMIEŃ ELEWACYJNY
RYNNY
PROMOCJA ZIMOWA**

**„U.S.-POL”
Kielce, ul. Ściegiennego 280A
(obok Fabryki Domów), tel. 361-63-95
Radom, ul. Lubelska 77, tel. (0-48) 384-71-74**

PHU Bumat s.c., Kielce, Krakowska 62
(obok stacji CPN, przy wiadukcie) tel./fax 346-17-47
ZIMOWA PROMOCJA
OKNA 147x145 typ 034, 035
Drewno - 909 zł PCV - 721 zł
Raty, transport, montaż

KURS PRAWA JAZDY
AB
Weekendowy - 3. III (g. 13)
Popołudniowy - 7. III (g. 16)
CDE
Sob. - niedz. 3. III (g. 13.30)
SPECJALNY RABAT
DLA STUDENTÓW I UCZNIÓW

OKNA
PCV - DREWNIANE
RABATY do 15%
Raty (10 rat na 0%)
Fachowy montaż
ZELANT KIELCE, ul. PLANTY 6/4
343-10-72

**APARATY
SŁUCHOWE**
(sprzedaż ratałna)
Polecamy najnowocześniejszy
aparat wewnątrzuszny
GABINET „LOGO”
Kielce, ul. Paderewskiego 14, tel. 366-31-67
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

do 15. III. 2001
**-14%
PROMOCJA**
**bik
meble**
PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH
BIK s.c. Bogdał & Kotwica
Salon sprzedaży - tel. 362 37 49
ul. Radomska 20 a (CH REAL)
www.bik-meble.pl

SPRZEDAŻ

041/343-18-81 SIATKI plastikowe, metalowe, ogrodzeniowe, sto wzorów.

za813

AUDI 80 2.0B, (1993) czerwony, serwisowany, pełna dokumentacja, 24.500zł. 041/361-09-23.

dg12317

BLOCZKI betonowe, pustaki żużlowe certyfikat „B” ceny z 2000 roku. Tel.378-10-13, 0604-204-087.

ub113

CINQUECENTO (1993), czarny, 700ccm, pilnie z powodu wyjazdu. 041/362-73-09, 0607-77-85-52

dg12433

CINQUECENTO (1997), 11.800. 041/368-73-87 (wieczorem).

dg12446

CINQUECENTO sporting 1997r. 0-603-44-20-44.

dg12298

CZĘŚCI do ciągników: URSUS, T-25, MF, Ostrówka, maszyn rolniczych, akumulatory, łożyska, pasy klinowe. Podlasie, Kielce, Zakładowa 6. 366-41-84, 366-13-31.

dg12125

DODGE grand caravan, śliwka metalic (1996), 3,3SE, pełna opcja, stan b.dobry, faktura VAT., peugeot 206 (1999), 1,4 orange metalic, 2-drzwiowy, pełna opcja, stan idealny. 0602-516-616, 0604-515-616.

dg12428

DOM wolnostojący, 220 m kw., osiedle Związkowiec przy Warszawskiej. Kielce, tel. 3447179, 0503829591.

dg12243

343-11-80



ENIGMA
K-ce ul. Paderewskiego 14
500zł
Zimowa promocja!

Firma posiada do wynajęcia:

**pomieszczenia biurowe,
pomieszczenia przydatne
do potrzeb:**

- handlu hurtowego
- usług lekarskich
- produkcji mało uciążliwej
- usługi inne

Lokalizacja: Kielce - Telegraf

**Szczegółowe informacje
w godz. 9-16
tel. (041) 362-92-75**

1731/rg

FIAT 126p - 1996, niebieski. Tel. 381-43-22.

uj494

FORD escort 1,6 1998r., przebieg 28.000km, cena 30.000zł. Tel. 0-502-578-160.

dg12357

HONDA CIVIC (1997). 0602-705-991.

dg12365

KUCHNIE FORTE
PROMONT - HANDEL
Kielce, Chęcińska 40a,
041/361-32-14.

za816

NOWE uniwersalne segmenty łęgowe (hodowla gołębi pocztowych, rasowych). Zedar Benzing - 30 odbić. 041/34-22-304; 368-10-97.

dg12394

OPEL Astra kombi 1,7TD (1995r.). 0501-592-493.

dg12105

PRASY, kombajny zbożowe niemieckie. 012/387-15-66.

dg12193

PILNIE Ford Escort 1,6 16V, 1998 r., 247-36-17.

kd3041

PUDELKI miniaturki, srebrne, cena 300zł. Tel. 386-16-87

uj493

RENAULT LAGUNA 2.2D (96). 041/36-990-35.

zt544

RENAULT Laguna 2.0 (1996), salonowy, wiśniowy, cena 26.400zł, tel. 0502-33-55-28.

dg12390

SIATKI. 041/332-38-02.

dg12344

SKODA FELICJA 1.9D (1999). 041/368-95-52.

dg12406

STALE: NC6, NC10, WNL, WCL, H25T, NZ SW7M i inne, cięcie na wymiar. 044/733-31-56.

kd2934

TANIO FIAT Bravo - 041/342-83-39.

dg12416

TOYOTA AVENSIS (1998) 1.6 zielona kupiona w salonie na gwarancji pełna opcja cena 45.000zł. 602-259-363, 602-497-857.

dg12274

UŻYWANE wyposażenie bufetu kawiarni. 041/34-466-48.

dg12011

TOWARZYSKIE

EXTAZA - 0600-114-067.

dg12411

TURYSTYKA

048/37-80-307, 0601-280-977 FRANKFURT, MANNHEIM, Lipsko „Wojtek”.

mw227

USŁUGI

041/303-16-47 - TELEWIZYJNE.

dg12300

041/331-57-15 - NAPRAWA telewizorów - WIECZOREK.

dg12382

041/332-29-64, 34-437-04 - TELEWIZYJNE.

dg12347

041/344-74-53, 331-21-43 SERWIS RTV.

dg10613

041/366-10-08. NAPRAWA - montaż piekóków, kuchenek. Gwarancja.

dg11038

041/369-86-89
0602-519-254

- ANTENY
- DOMOFONY
- ELEKTRYKA
- INSTALACJE
- GWARANCJA!!!

zg231

ADAPTACJA poddaszy, tel. 041/345-53-49.

dg12441

ALARMY, domofony - 041/331-10-48.

dg11923

BALUSTRADY, ogrodzenia, kraty rozsuwane, 041/25-44-559.

dg12143

BIURO Rachunkowe, 343-14-29.

dg12291

BUDOWA, remonty domów, tradycja, szkielec drewniany. WAN-K. 041/368-80-36.

dg12399

CYKLINOWANIA - lakierowanie - 332-40-32.

dg12404

CYKLINOWANIA, lakierowanie - 041/346-41-33.

dg12144

CYKLINOWANIE - 041/362-51-08.

dg12435

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 041/368-32-72.

dg12202

CYKLINOWANIE. 300-12-99.

dg12328

CYKLINOWANIE. 041/368-90-65.

dg12388

ELEKTROINSTALACJE, remonty, wykonczenia. Kielce, 041/361-63-56, 0603-894-741.

dg12329

GLAZURA - hydraulika - 041/362-53-70.

dg12302

GLAZURA panele. 041/306-23-54.

dg12187

GLAZURA, hydraulika, remonty. 041/346-44-49.

dg12310

GLAZURA, malowanie. 041/300-35-94.

dg12407

GLAZURA, parkiet, remonty. 041/368-86-89, 0601-867-547.

dg12366

GLAZURKARSTWO. 041/302-24-73.

dg12315

HYDRAULICZNE - 368-18-04.

dg12198

HYDRAULICZNE. 362-10-41, 0607-48-77-94.

dg12305

INSTALACJE wod.-kan, c.o., gazowe, przyłącza, 041/368-83-44, 0602-477-044.

dg12395

MALOWANIE - czysto - tapetowanie, szpachlowanie, remonty. 041/362-68-92.

dg12349

MALOWANIE - czysto - tapetowanie, szpachlowanie, remonty. 041/362-57-10.

dg12350

MALOWANIE - gładkie - natryskowe. 041/332-39-88.

dg12445

MALOWANIE - natryskowe i gładkie. 041/369-87-30.

dg12091

MALOWANIE, gładź, natrysk. 34-28-089.

dg11689

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie. 041/362-31-03.

dg12451

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie. 041/37-37-092.

dg12408

MEBLE kuchenne, projekty, wykonawstwo, tel. 041/331-23-22.

dg12393

MEBLE sklepowe producent. Kielce, 361-79-16.

dg11521

NAPRAWA - AGD - pralki, lodówki. 041/331-22-32.

dg10729

NAPRAWA pralek - 041/369-82-22.

dg12160

NAPRAWA pralek - 041/332-37-46.

dg12312

NOWE TECHNOLOGIE grzewcze, wod.-kan., gazowe. Modernizacja istniejących instalacji. Kotłownie gazowe, olejowe. Wkłady kominowe i wentylacyjne. Promocyjne ceny. Faktury VAT. 041/361-86-32; 0-603-858-615.

dg12261

PANELE - 041/362-53-70.

dg12301

PANELE - PROFESJONALNIE, 041/362-70-40.

dg12355

PRZEPROWADZKI Tanio - transport 5t. 041/366-78-36, 0603-34-36-01.

dg11582

PRZEPROWADZKI. Transport. 041/332-54-23, 0604-845-158.

dg12157

R-O-L-B-I-T
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
OKNA
ROLETKI
041/368-49-36

zt510

R-O-L-E-T-Y
ANTYWŁAMANIOWE
ROLOKASETY
BRAMY
VERTICALE
ROLETKI TEKSTYLNE
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
343-07-03.

zt508

R-O-L-E-T-Y
PRODUCENT - „UNIROLEX”
Krakowska 255,
368-31-33.

REMONTY. 041/368-90-65.

dg12399

„ROLET”
ROLOKASETY
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
VERTICALE
MOSKITIERY
MARKIZY
Kusocińskiego 50, tel. 362-03-67.

za810

SCHODY - solidnie. 041/311-49-39

0-605-78-64-16.

dg11199

TAPICERSKIE - 041/30-39-067.

dg12399

TAPICERSTWO - Kielce. 0-502-373-54

dg12399

UKŁADANIE kostki brukowej
041/34-554-60.

dg12446

VIDEOFILMOWANIE. 041/331-30-36.

dg12399

WAB - Przesyłki kurierskie. 0603-313-88

dg12399

WIDEO-FILM - 041/362-12-79.

dg11889

Ż-A-L-U-Z-J-E
VERTICALE
041/368-49-36.

zt510

KSEROKOPIARKI

BIUREX, 34-44-222, 34-32-222.

zt239

PROMONT - SERWIS, 041/366-10-91.

za810

ROLETY ANTYWŁAMANIOWE

ALUTECHNIKA, Paderewskiego 3
343-07-04.

zt539

ROLBIT - 1 MAJA 122. 368-49-36.

zt514

UNIROLEX - SYSTEM 041/368-31-33.

zt530

BRAMY I GARAŻE

WOLBUD. Żwirowa 5. 361-66-92
1 Maja 136. 346-32-00.

zt549

OPRAWA OBRAZÓW

NAJLEPIEJ! Najtaniej, Chęcińska 14.

zt444

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, wentylacja, kurtylny
powietrzne „AQUAKLIM”, Kielce, Masz-
skiego 14, 041/368-86-00, 041/369-71-01

zt442

KSEROKOP. FAXY

TOP SERWIS. 041/362-01-00.

za810

DEKORACJA OKNA

FIRANY - OBSZYCIE GRATIS. Tkaniny
narzuty, kamizy (montaż). Pl. Wolności 12
(W BRAMIE). 041/368-18-66.

zt551

**UNIWEERSALNE
WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW, BIUR I GASTRONOMII**

P.H.U. „MARSO”
25-420 Kielce, ul. Domaszowska 115, tel. 34-464-52, fax 34-417-04

Możliwości negocjacji cen

034 - 989 zł

OB5 - 839 zł

036 - 1159 zł

OB7 - 859 zł



**U producenta
najtaniej!!!**

FABRYCZNY SALON SPRZEDAŻY
Kielce, ul. Ściegiennego 262,
tel. 368-77-70, 361-62-32
PUNKT SPRZEDAŻY
Kielce, ul. Wspólna 15
tel. (041) 366-34-99



Kielce, ul. Witosa 66 D,
tel. 362-44-48,
fax 362-44-49, tel./fax 362-74-49



Codziennie: godz. 7.30-18, soboty: godz. 9-14.

NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWcze I INSTALACYJNE

DOSTAWA MONTAŻ SERWIS

UWAGA PACJENCI!

Refundowane
przez Świętokrzyską Regionalną
Kasę Chorych
oraz przez Branżową K. Ch.
dla Służb Mundurowych

środki pomocnicze
i przedmioty ortopedyczne
są dostępne
w Sklepie Specjalistycznego
Zaopatrzenia Medycznego

Pofam-Poznań Sp. z o.o.
Kielce, ul. Karczówkowska 45
(w budynku Przychodni „ISKRA”),
tel. (0-41) 36-65-566

pn.: 10.00 - 17.00,
wt.-pt. 10.00-14.00

Centrum Usług Finansowych
Sp. z o.o. w Kielcach,
ul. Kościuszki 52/45

działając z upoważnienia banku
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż
n.w pojazdów będących wcześniej
przedmiotem sprzedaży ratalnej

Lp.	Marka	Rok
	samochodu	produkcji
1.	Skoda 120 1,2	1989
2.	Polonez Truck 1,6	1992
3.	Mercedes Benz 2,4 D	1991
4.	Volkswagen Polo 1,3	1994/składak

- Oferty w kopertach z proponowaną ceną należy składać w terminie do dnia 10.03.2001 r.
- Samochody można oglądać w Jędrzejowie ul. Kolejowa 4.
- Spółka może odstąpić od sprzedaży bez podania przyczyny.

Europejski program finansowania zakupu samochodu nareszcie w Polsce!!!

W Europie od dawna obowiązuje i sprawdza się zasada, że zakup na raty samochodów i innych dóbr jest najtrafniejszą decyzją finansową. Wpływa na to:

- brak skomplikowanych procedur, a co najważniejsze minimalne wpłaty miesięczne,
- możliwość negocjacji pierwszej wpłaty,
- roczne odsetki na poziomie 2% i elastyczny okres spłaty.

Na przykład:

Kwota kredytu na zakup samochodu:

30 000,00 zł
40 000,00 zł
50 000,00 zł
60 000,00 zł

Wysokość spłaty miesięcznie

od 230,00 zł
od 310,00 zł
od 390,00 zł
od 460,00 zł



FORD • OPEL • SKODA • PEUGOT • HUNDAI • VOLKSWAGEN • RENAULT • SEAT • TOYOTA



Centrum
Handlowe „Makro”
SDH „Bartek”

Kielce, ul. Transportowców 15, tel. (041) 345-77-97
Skarżysko Kam., ul. Sokola 4, tel. (041) 251-49-77

**TO MIEJSCE
KOSZTUJE
115 zł + VAT**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Stąporkowie ul. 1 Maja 6 sprzedaje:

- Magazyn przy ul. Górniczej o pow. 428 m kw. wraz z gruntem 1356 m kw.
- Budynek po byłej masarni o pow. 350 m kw. wraz z gruntem 1301 m kw.
- Budynek po warsztacie naprawczym o pow. 400 m kw. wraz z gruntem 1078 m kw.
- Budynek magazynowy obok piekarni 150 m kw. z gruntem 817 m kw.
- Budynek po byłej wytwórni wód gazowanych o pow. 300 m kw. wraz z gruntem 845 m kw.
- Budynek po byłym sklepie w Błazkowie wraz z gruntem 400 m kw.
- Bar w Czarnieckiej Górze 160 m kw. wraz z gruntem 1600 m kw.
- Budynek sklepu Kalina przy 1000-Lecia pow. 250 m kw. wraz z gruntem 2070 m kw.
- Budynek po byłym młynie w Krasnej wraz z gruntem 974 m kw.
- Działkę pod budowę o pow. 585 m kw. we wsi Czarna.
- Trzy działki na bazie głównej przy ul. Piłsudskiego o pow. 1953 m kw., 484 m kw. i 485 m kw.
- Samochód marki „ROBUR”.
- Samochód marki ŻUK - furgon
- Działkę o pow. 187 m kw. cena 10.000 zł obok Pawilonu „Zosięka”.

Obiekty do wypożyczenia:

- Część pawilonu meblowego o pow. 450 m kw. przy ul. 1 Maja 6 cały obiekt 900 m kw.
- Część sklepu w Mokrej 60 m kw. powierzchnia użytkowa.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni pod tel. (041) 3741277 i 3741242, 3741513,
codziennie w godzinach od 7 do 15.20.

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA

KREDYT

**JAK KUPIŁEM MIESZKANIE
za 375 zł/m-c**

Ostatnio zwróciłem uwagę na sytuację mieszkaniową, jaka panuje w Polsce. Spotkałem się z wieloma osobami, dla których kupno mieszkania pozostaje jedynie w sferze marzeń.

Rozmawiałem m.in. z panem Jarosławem Rafalskim, który znalazł wyjście z tak trudnej sytuacji, jaką jest zdobycie własnego „M”. Właśnie kupił mieszkanie, a pieniądze na ten cel uzyskał z PGK „Kredyt”.

Chciałbym aby podzielił się Pan z nami Czytelnikami pomysłem, jak przy przeciętnych dochodach stać Pana na tak duży wydatek?

Przeglądając oferty finansowe wielu firm, propozycja Polskiej Grupy Kapitałowej „Kredyt” wydała mi się bardzo atrakcyjna.

Zadzwońmy i umówmy się na rozmowę z konsultantem.

Przedstawione warunki bardzo mi odpowiadały.

Dlaczego?

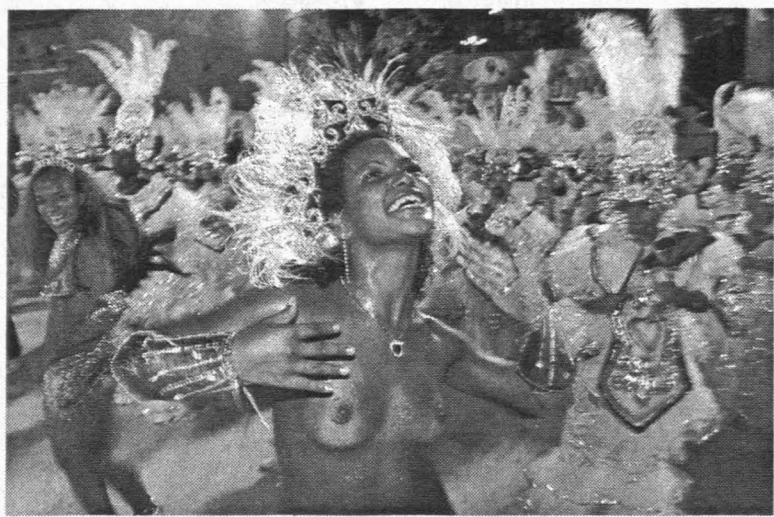
Przed wszystkim nie wymagano ode mnie tzw. „zdolności kredytowej”. Aby podpisać umowę wystarczy przedstawić tylko dowód osobisty i nr NIP. Oprócz tego miałem do wyboru różne zestawy kwotowe od 25 tys. - 250 tys. zł. Ja wybrałem zestaw 75 tys. zł, którego spłatę rozłożono mi na 200 m-cy. Okazało się, że miesięczna rata to tylko 375 zł, która jest stała przez cały okres spłaty, bez względu na stopę inflacji. Ku mojemu zaskoczeniu brak jest także ukrytych prowizji.

Czy zdecydował się Pan?

Oczywiście. W grudniu 2000 r. podpisałem umowę, a 27 stycznia 2001 r. zostały mi przyznane pieniądze. Obecnie z żoną szukamy nowych mebli kuchennych.

Życzę powodzenia i gratuluję podjętej decyzji.

KIELCE tel. 343 10 68; RADOM tel. 363 35 01;
SKARŻYSKO KAMIENNA tel. 252 26 30; STARACHOWICE tel. 275 53 30;



Brazylijczycy mają więcej powodów do posypywania głowy popiołem. Po takim karnawale!!!

Polowanie

Oto, jak polują na słonie różni ludzie:

MATEMATYK: Jedzie do Afryki, odrzuca wszystko, co nie jest słoniem i łapie jedną z pozostałych rzeczy.

DOSWIADCZONY MATEMATYK: Najpierw przeprowadza dowód istnienia co najmniej jednego słonia, a potem postępuje tak jak MATEMATYK.

PROFESOR MATEMATYKI: Przeprowadza dowód istnienia co najmniej jednego słonia a jego złapanie pozostawi jako temat pracy magisterskiej dla swoich studentów.

INŻYNIER: Łapie losowo napotkane zwierzę i uznaje je za słonia, jeśli waży tyle, co którykolwiek ze znanych słoni (z dokładnością do 15%).

EKONOMISTA: Nie łapie słoni. Uważa, że słoń łapie się sam, o ile tylko dobrze się mu zapłaci.

KONSULTANCI: Nigdy w życiu na nic nie polowali i nie będą polować, ale za to oferują swe usługi jako doradcy dla polujących.

POLITYK: Także nie łapie słoni, ale podzieli się słoniami, które złapał, z ludźmi, którzy na niego głosowali.

PRAWNIK: Nie łapie słoni, tylko dyskutuje z innymi PRAWNIKAMI, do kogo należą pozostawione przez słonie kupki.

SPECJALIŚCI od PRAWA do PROGRAMÓW: Zwykle ogłaszają, że całe stado należy do nich, jako dowód przedstawiając szczególny wygląd i zapach jednej z kupki.

Anegdoty od was

Wraca mąż z wizyty u lekarza:

- No i co ci przepisał?

- pyta żona.

- Kazał mi pić dużo wody.

- Bezczelny! Dostał koniak, a tobie każe pić wodę!

W noc wigilijną chłop wchodzi do obory, patrzy na krowy i mówi:

- Powiedźcie coś, podobno w tę noc zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Na to krowy:

- My nie umiemy po polsku, jesteśmy rasowe krowy - holenderki.

Nadestął Marcin Jędrzychowski z Kielc

Siedzą trzej faceci przy barze, nagle jeden mówi:

- Wiecie, moja żona zdradza mnie z kominiarzem.

- Czemu tak myślisz - pytają pozostali.

- Po powrocie z pracy zauważyłem moją żonę rozebraną na łóżku, i koło niej pełno popiołu, a tak się składa, że moim sąsiadem jest kominiarz.

- O, kurczę - powiada drugi.

- Moja żona zdradza mnie z moim sąsiadem młynarzem.

bo zdarzyło mi się to samo, a dookoła było pełno mąki.

- O, kurczę - powiada trzeci, a moja żona to mnie zdradza z koniem.

- Dlaczego - tak sądzisz - pytają zaciekawieni dwaj.

- Ponieważ kiedyś gdy wróciłem do domu, to zauważyłem moją żonę rozebraną a pod łóżkiem leżał dżokej.

Nadestął Jerzy Kłopot z Radomia

Nagrodę kubek firmowy SL, za najlepszy, naszym zdaniem, dowcip otrzymuje Marcin Jędrzychowski. Wasze dowcipy czekamy pod numerem telefonu 041 36-36-209.



Do wygrania: trzy nagrody książkowe

1		2		3		4		19
		1						
5								
		18		21				
6	20	7		8		25		
				9		10		11
12				13				
		13				14		15
17		28		16				18
	9							11
	12	19	20					
21		12	22			17	10	31
						29		23
			24		25		26	
27		4					28	29
		3				30		31
				32				
33					5		34	
		6					32	2
			35					15
					7			22

Hotel GROMADA-SWIEOTOKRZYSKI
w Ciedynie k. Kielc

Nie jesteśmy tacy drodzy, jak myślisz!

- ◆ Przyjęcia okolicznościowe
- ◆ Komunie, bankiety, catering
- ◆ Wesela - apartament gratis

Sprawdź ceny

Tel./fax (041) 368-00-52, 302-21-11



Powiedzonka komentatorów

● „Jęk zawodu na trybunach, zupełnie jakby torreador nie trafił w byka” - Włodzimierz Szaranowicz, tv

● „W deblu jest jednak mniej ruchu przy stole niż w grze podwójnej” - Andrzej Person, tv

● „W Szwecji jest niewiele klubów, które sięgnęły po europejskie trofea, myślę o tych klubowych trofeach” - Dariusz Szpakowski, tv

● „Piękna akcja koszykarzy Chicago Bulls, taka w koszykarskim stylu” - Włodzimierz Szaranowicz, tv

● „Piłka ugrzęzła gdzieś tam w ciałach warszawskich zawodni-

ków” - Andrzej Janisz, radio

● „Sędziowie, gdy skoczą do leju, dają wyższe noty” - Marek Szewczyk, tv

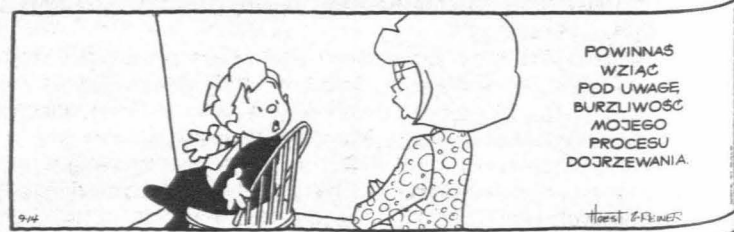
● „Widzimy dynamiczny skok Japończyka, zakończony lądowaniem” - Marek Szewczyk, tv

● „Ale zostawmy te akademickie dyskusje, bo oto Jens Weissflog” - Marek Szewczyk, tv

● „Oczywiście do tych pierwszych 45 minut możemy mieć zastrzeżenia” - Dariusz Szpakowski, tv

● „Mecz Panathinaikos z Olympiakosem, czyli świetna walka” - Dariusz Szpakowski, tv

Co za chłopak



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie, na które czekamy w redakcji 10 dni. Na karcie pocztowej prosimy nakleić znak sponsora.

Rozwiązanie krzyżówki z 9 lutego. Złotą zawieszkę w kształcie serduszka wygrała Monika Sikorska z Kielc, srebrną zawieszkę - również serduszko otrzymuje Andrzej Wagner ze Skarżyska.

Rozwiązanie krzyżówki z 16 lutego (hasło: „Według mnie ten najlepszy, kto się najmniej chwali”). Nagrody książkowe wygrali: Ryszard Rybus z Kielc, Jadwiga Nowak z Rudek, Jadwiga Długosz z Kielc.

W sprawie odbioru nagród prosimy o kontakt, tel. (041) 36-36-223

POZIOMO:

1) leki sprzedaje, 5) wyrób ceramiczny do wykładania posadzek, 6) pozostałość po ułamanej gałęzi, 9) obrok, 12) imię Nehrebeckiej, 13) cieśnina łącząca Morze Marmara i Egejskie, 17) stolica Norwegii, 18) rękę myje, 19) zakład produkujący, wapno, 21) w rafie, 23) zew, 24) prozaik współczesny, autor „Pijanego anioła”, 27) dowód niewinności, 28) au-

tor „Chłopów”, 32) muza poezji miłosnej, 33) statek rybacki, 34) imię małżonki prezydenta RP, 35) widmo.

PIONOWO:

1) starożytność, 2) mieszkaniec Ankary, 3) niezbyt dobrze moralnie się prowadzi, 4) budynek mieszczący władzę miasta, 7) autor „Nosorożca”, 8) nachylone wyrobisko w kopalni, 10) sufit, 11) ekskomunika, 14) ukochana Petroniusza, 15) ręczny

karabin maszynowy, 16) zamieniony przez Artemidę w jelenia i rozszarpany przez własne psy, 20) boczny, mały pokój służący za sypialnię, 21) mieszkanie kanarka, 22) zwolennik kierunku filozoficznego stworzonego przez T. Kotarbińskiego, 25) wiedza na podwórko, 26) koń przyczynił się do jej zagłady, 29) rodzaj zamka przy drzwiach, 30) czasem bywa weneckie, 31) włók. (JAG)

KRONICZKA aktualności

2167

REDAGUJE
Z. JUJKA



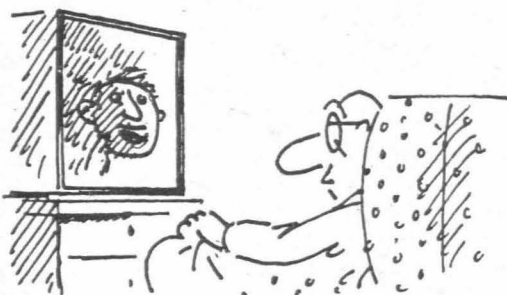
DAM KAŻDE PIENIĄDZE ZA PEŁNĄ INFORMACJĘ O TEJ KORUPCJI



TAK PRZEJĄŁ SIĘ REFORMA OŚWIA- TY, ŻE STAŁ SIĘ OFIARĄ REFOR- MY SŁUŻBY ZDROWIA



JEGO ZNACZENIE ROŚNIE, MA CORAZ WIĘCEJ WROGÓW



ZDRADZĘ PAŃSTWU, ALE PRO- SZĘ NIKOMU NIE POWTARZAĆ!



SZEFIE, Z INTERNETU ANO - NIM DO PANA...



TYLE JESZCZE DO SKNOCE- NIA, A KADENCJA SIĘ KON- CZY!

Najjaśniejszej:

Sprany etos

FELIKS KUŻMA

Kondycja polskiej kultury zależy nie tylko od sytuacji ekono- micznej naszych rodzin (MSL 2163), od polityków (MSL 2169), ale i od obowiązującego modelu go- dzinnego życia, a więc od zwyczaj- owych zachowań milionów Polaków w konkretnych sytuacjach społecz- nych, zawodowych i rodzinnych. Rzeczoną model kształtował się, przypomnijmy, w czasach bezspornej dominacji ziemiaństwa. W okre- sie magnackich przewag poprzera- stał tu i ówdzie normami podpatzo- nymi nad Sekwaną, Renem, Tybrem i Tamizą. Po upadku I Rzeczypospo- litej przedostał się pod strzechy, stamtąd do czynszowych kamienic, aż nich na blokowiska. Polskie stan- dardy etyczne, obyczajowe i kulta- ralne, powstawały, macerowały się i petryfikowały w szlacheckich dwor- ach i na plebaniach, stąd - w goto- wej już postaci - przesączały się na społeczne niziny, gdzie przyjmowa- no je z myślą o równaniu do najlep-

szych (?), jasnych panów i wieleb- nych.

Marnie urodzeni - chłopci i mieszcianie - nie mogli wszak wie- dzieć, iż nie wszystkie wzory, po- wstałe na pańskim i plebańskim god- ne są naśladowania. Zachowywali się zatem, w miarę posiadanych możli- wości, jak ich panowie i księża. Za- akceptowali pieniądze, przemoc, oszustwa, okolicznościowe obzar- stwo, pijaństwo, nierówność płci, zwyczajową religijność, obłudę, cwa- niactwo, bałagan, niesprawiedliwość, bezrząd; nauczyli się bić i ginać za ojczyznę, ale nie nauczyli się dla niej pracować. Transformacja, o któ- rej mowa, następowała - rzecz jasna - bardzo powoli, ale bez przerwy. Włóściański etos tracił w tym trybie typową dla się łagodność, rzetelność, pogodę i logikę. Komplikował się z wieku na wiek coraz bardziej, tracił jednoznaczność i siłę. A chłopci? No cóż, otrzymali ziemię i wolność osobistą, aliści przestali być chłop- mi; zostali rolnikami, a na końcu je-

dynie - zamieszkałymi na wsi - pro- ducentami rolnymi, sezonowymi ro- botnikami, kombinatorami i powsi- nogami. Polscy mieszcianie, a ści- ślej - mieszkańcy miast, podlegali tym samym wpływom co i chłopci. Ban- krutujące ziemiaństwo trafiło do miast, zmieniało swój status społecz- ny i zawodowy, lecz nie wyzbywało się przyniesionych z sobą zwyczaj- ów, przeświadczeń i nawyków. Pol- ski dziewiętnastowieczny posiadacz (kamienicznik, bankier, fabrykant) nie przypominał zachodnioeuropej- skiego bourgeois. Był raczej sfrustro- wanym szlachcicem, skrzywdzonym „przez los” ziemianinem, niż przed- siębiorcą. Z kolei rzemieślnicy, su- biektci, praczki i kucharki, bardziej przypominali awansowanych chłop- pów, niż - dajmy na to - francuski proletariatus. Polska inteligencja nie miała, i nadal nie ma, własnego oblicza. Zawieszona pomiędzy pleb- sem a sfrustrowanym patrycjatem, uzależniona od zleceniodawców, miotła się i miotła bez własnego

Szepty na rykowisku

Oskarżony Pierwszy Maja

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

W Radomiu powróci- ła sprawa ulicy Jac- ka Jerza/Gwardii Ludowej. Rządząca lewica jest za Gwardią, prawica za Jerzem. Po niedawnym głosowaniu wygra- ła Gwardia, a prawica ogłosiła, że Radom jest czerwony, ale ze wsty- du. Pisałem tu już kiedyś, że lewi- ca powinna dać Jerzowi spokój, gdyż człowiek ten, po błędach mło- dości, działał później w opozycji, siedział w internecie, przeszedł jakąś istotną przemianę i, jeśli jest dla kogoś dobrym kandydatem na pa- trona ulicy, to niech nim będzie. Natomiast GL, jako organizacja politycznie kontrowersyjna, po- winna stać się przedmiotem analiz historyków. Pod warunkiem, że analizy obejmą, m.in., Narodowe Siły Zbrojne - także bardzo kon- trowersyjne, a przez prawicę ho- lubione: w Radomiu jest rondo NSZ ustanowione właśnie za rządów prawicowej władzy.

Niestety, nic nie zapowiada umiaru i być może dojdzie do sy- tuacji pingpongowej. Po objęciu władzy przez prawicę ulica Jerza powróci. Gdy znów wygra lewica - będzie Gwardii Ludowej. Każdo- razowa zmiana tabliczek to znacz- ny i niepotrzebny koszt. W tej sy- tuacji należałoby ogłosić konkurs na tabliczkę uniwersalną dla ulicy Gwardii Ludowej/Jerza. Najlepiej, gdyby była to tabliczka na zawia- sach. W zależności pod rządzącej opcji, nazwę ulicy zmieniałoby się jednym ruchem ręki, a zaoszczę- dzone pieniądze przeznaczone na jakiś zubożny cel, np. podwyżki pensji dla urzędników magistratu.

Radząc niegdyś lewicy, by od- czepiła się od Jerza, podpowiada- łem skoncentrowanie wysiłków na przywrócenie nazwy ulicy 1 Maja, którą zastąpiono niegdyś nazwą 25 Czerwca. Większość ra-

domian wciąż używa starej nazwy, a pewien wójt spoza Radomia po- wiedział mi, że nie może zapamię- tać, o którego czerwca chodzi, więc na wszelki wypadek krzyżuje na- zwę starą z nową i mówi o 21 Czerwca. W każdym razie nazwa ulicy 1 Maja wciąż funkcjonuje i dążenie do jej przywrócenia wydawałoby się słuszne, jednak po przeczytaniu tego, co ma na ten temat do powie- dzenia prawica, opadła mi szczę- ka. „Jedną z lewicowych organiza- cji postulowała przywrócenie w Radomiu ulicy 1 Maja, choć data ta jest jednym z bardziej znanych symboli komunizmu” - powiedział „Słowo Ludu” Jan Rejczak, poseł i radny AWS z Radomia.

Nie wiem, czy poseł Rejczak, ponoć wzorowy katolik, uważa że sekta „Niebo” albo każda podob- Na sekta, to również katolicy. Sek- ta „Niebo” i jej podobne używa, jako symbolu, tego samego krzyża, pod którym modli się Rejczak. Jak to rozumieć? Ano tak, że sekta so- bie ten symbol przywłaszczyła. Po- chody pierwszomajowe, panie po- śle, były w przedwojennej Polsce przede wszystkim świętem PPS - organizacji, która komunistów nie trawiła lub ledwie tolerowała - a że w PRL te pochodzie przywłaszczyła sobie PZPR, to rzecz również zna- na, choć nie wiadomo czy akurat panu. Pewna katechetka z Nowe- go Sącza ułożyła listę satanistycz- nych wykonawców rockowych i zakazała słuchania ich młodzieży. Na liście znalazły się tak Bogu du- cha winne zespoły, jak Deep Purple czy Pink Floyd. Widać, dla ka- techetki, każdy kto gra głośno jest już satanistą. Dla pana wszystko, co było w PRL trąca komunizmem. Pan w PRL kończył studia i otrzy- mał PRL-owski dyplom. Jak rozu- miem, też jest pan komunistą.

miejsca w strukturach społecznych i obyczajowych. Zlekceważona przez posiadaczy, zniechędzona przez proletariuszy, popadła w stan totalnej niemocy i rezygnacji, z któ- rego nieprędko się wydostanie.

To dlatego, jak sądzę, klasycz- ne podziały społeczne skończyły się wraz z upadkiem I Rzeczypospolitej. Zaborcy nie zlikwidowali, ma się rozumieć, podziałów. Zmienili jedy- nie ich kryteria, co poskutkowało daleko posuniętą unifikacją. Waż- niejsze od pochodzenia stały się z nagłą wymogi dotyczące konspiracji i i walk narodowowyzwoleńczych, realnego stanu posiadania, kwalifi- kacji, stanowisk w wojsku, policji i administracji, powiązań z ludźmi władzy i finansjery. Wzbożacy hurtownik, syn magistrackiego urzędnika - dajmy na to, żył podów- czas tak samo, albo i lepiej, jak pan hrabia na dwóch kamienicach. Jeż- dził powozem, bywał u wód, zimę spędzał w mieście, a lato na wsi, dzie- ci posyłał do szkół, udzielał się to- warzysko; nawet książki kupował i obrazy, co by nie odstawać od naj- bogatszych. Nie czytał ich, oczywi- ście, bo nie miał stosownego nawy- ku, lecz i pan hrabia przestał czyty- wać, jako że - stłamszony przez ży- cie - stracił był resztę nadziei i aspi- racje. Oberżysta przy trakcie, wczor- ajszy ulubieniec jaśniepani, praf te- raz po gębach swoje dziewczki-kelner-

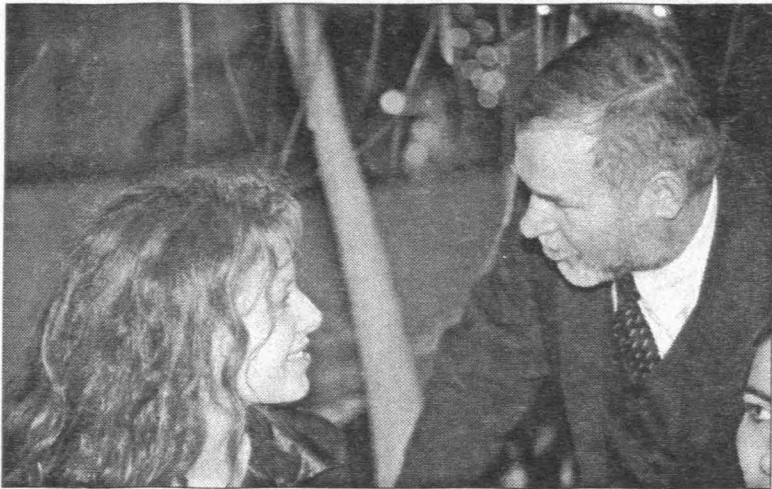
ki prawie tak dobrze jak ów szlach- ciec, któremu przyparował był rogi. Jadał dużo i niezdrowo jak on i psuł chłopskie córki jak on; popijał sta- tecznie ze stojkowymi, a w niedzielę i święta zasiadał z karczmarzyczą w kolatorskich ławach razem z wójtem i dzierżawcą dworskiej resztówki. Był przecież kimś.

Ostatni etap unifikacji, który dopełnił dzieła, nastąpił w 1945. Po 44 latach wyrównywania (?) szans nikt już nikogo nie umiał roz- poznać. Nowe podziały, kulturowe i mentalne, miały dopiero nadejść, lecz nie nadeszły, gdyż masom za- chciało się awansu na kredyt.

W SOBOTNIM SŁOWIE LUDU

W „Przeglądzie Prasy” Wła- dysława Grabki wszystko o ula- skawieniach.: Lech Wałęsa podpi- sał 3680 aktów łaski, Aleksander Kwaśniewski 3252. Więzienia uniknęli gangsterzy, gwałciciele, złodzieje. W tych sprawach jest lokalny wątek: Dojścia do proku- ratury i wymiaru sprawiedliwości załatwiał ówczesny poseł z Rado- mia Tadeusz K., powiązany z gan- giem pruszkowskim i grupami z Trójmiasta.

PRZEZ PLOTKI



Wiceprezydent Kielc Alojzy Sobura uległ urokowi Karoliny Gruski grającej w „Przedwiośniu” Wandzię. Czy i ona polubiła prezydenta, nie wiemy

Punktualny wiceprezydent

Nowy wiceprezydent Kielc Jan Gwizdak ogromną wagę przywiązuje do punktualności. Kiedy szef magistratu Włodzimierz Stępień powiedział mu, że o godzinie 11 przedstawi go oficjalnie urzędnikom, przyszedł kilka minut przed czasem. Przez prawie 15 minut stał cicho w kącie, zanim pojawił się gospodarz. Ciekawe, która opcja zwycięży w urzędzie, punktualność czy przywiązanie do akademickiego kwadransa.

Muska z sukni

Pani Marta, małżonka prezydenta Kielc Włodzimierza Stępnia pojawiła się na dorocznym Balu Świętokrzyskim w pięknej srebrnej kreacji. Srebrną muchę i wypustkę w kieszonce smokinga miał także jej mąż. Okazało się, że zostały uszyte z tego samego materiału co suknia.

KTO JEST KTO



Fot. Piotr Polak

Kielczanin, prof. ZDZISŁAW MIGAŚ Z E W S K I (54) został redaktorem naczelnym „Przeglądu Geologicznego”, miesięcznika wydawanego przez Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie.

Studia magisterskie ukończył na Wydziale Geologii UW, podyplomowe i doktoranckie na AGH w Krakowie, a pracę habilitacyjną obronił na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska AGH. W latach 1970-88 pracował w kieleckim Przedsiębiorstwie Geologicznym, a potem, do 1999 roku - w Oddziale Świętokrzyskim PiG w Kielcach. Obecnie jest kierownikiem Zakładu Geochemii i Ochrony Środowiska w Instytucie Chemii Akademii Świętokrzyskiej oraz samodzielnym pracownikiem naukowym w Zakładzie Geologii Środowiskowej PiG w Warszawie.

Przez 18 lat pełnił funkcję prezesa Oddziału Świętokrzyskiego Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi, a następnie Świętokrzyskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Geologicznych w Kielcach. Jest członkiem Rady Geologicznej i Komisji do spraw Ocen Oddziaływań na Środowisko przy ministrze ochrony środowiska. Ma honorowy tytuł dyrektora górniczego III stopnia. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 90 prac publikowanych w kraju i za granicą.

Zona Łucja, zajmuje się prowadzeniem domu, ma troje dzieci. Hobby nowego redaktora naczelnego to podróże, turystyka i przyroda.

wszystkich i ponownie podarował perły małżonce.

Pod dwiema batutami

Maestro Jerzy Maksymiuk przyjechał do Kielc, by dyrygować orkiestrą Filharmonii Świętokrzyskiej. Znając jej możliwości trzy dni wcześniej przysłał swojego asystenta Stanisława Winiarczyka, żeby z muzykami solidnie popracował. Koncert poprowadził sam. Asystent słuchał muzyki z widowni. Nagle, pod sam koniec koncertu, mistrz zaprosił go na scenę i ubrał w swoją frakową marynarkę. „Bolerem” Ravela dyrygowali na zmianę, co owacyjnie zostało przyjęte przez publiczność.



Fot. Piotr Polak

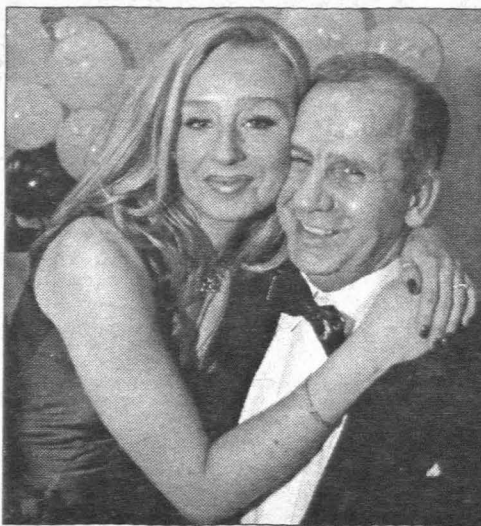
To nie jest powtórka z ubiegłego tygodnia. Poseł Długosz z małżonką wiodą poloneza tym razem na Balu Świętokrzyskim. Tydzień wcześniej trenowali na Balu Lewicy

Pożyczone „usta”

Jednym z hitów aukcji na tym samym balu, z której dochód przeznaczono na zakup mammobusa, był oprawiony w ramki odcisk ust małżonki posła Henryka Długosza (za 450 złotych kupił go Robert Siejka, przewodniczący Rady Miejskiej SLD). Pani Anna zwierzyła się nam, że miała z odciskiem ust spory problem. Używa bowiem pomadki, która nie płami. Musiała pożyczyć szminkę od koleżanki.

Łzy szczęścia

Elżbieta Jezierska, żona właściciela firmy produkującej okna, przekazała na wyżej wspomnianą aukcję sznur pereł podarowany jej przed laty przez męża. - To są łzy szczęścia Eli. Nie mogę dopuścić, by dostały się w obce ręce - stwierdził pan Andrzej, przeliczył



Fot. Piotr Polak

Sympatia naczelnego radia TAK Jerzego Chroboty? To za mało powiedziane. To miłość, i to wielka. Córka Magdalena jest oczkiem w głowie taty, który towarzyszył jej na Balu Świętokrzyskim



Z ŻYCIA WZIĘTE



Kura złodziejka
Nadesłał Michał Rachowski z Radomia
Masz aparat fotograficzny? Lubisz obserwować życie? Zrób zdjęcie sytuacji zabawnej czy niezwyklej i przyslij do redakcji. Najlepsze publikować będziemy w piątkowych wydaniach „SL”, a ich autorzy dostaną film fotograficzny i ramkę, ufundowane przez Foto Expert.

Foto EXPERT

KIELCE ul. Sienkiewicza 41,
tel. 34-31-929,
ul. Mała 21, tel. 368-13-20

ZDJĘTE



Załatwiła to wiosna?

Ostry dyżur?

Nowy wiceprezydent Kielc Jan Gwizdak rozpoczął już urzędowanie. Zaczął od zapoznania się ze spadkiem odziedziczonym po Zdzisławie Chrobocie (złożył rezygnację po tym, jak Polskę obiegła wiadomość o wykrytych przez policję promilach we krwi). Nie wiedzieć dlaczego, wczoraj w kulturalnym magistratu krążyła wiadomość, że policja powinna się przygotować na ostry dyżur, a dziennikarze - zostać w redakcjach. Z rozkładu dnia Jana Gwizdaka wynikało, że zapoznaje się z pracą miejskich służb ochrony środowiska w budynku przy ul. Szymanowskiego.

Radny jak kobieta

Wojciech Żeleziak, kielecki radny, a kiedyś wiceprezydent słynie z mów podczas sesji. Złośliwi twierdzą co prawda, że nie może się pozbyć nauczycielskiego nawyku gadania przez 45 minut non stop, ale go słuchają. Ostatnio mówca miał jednak pecha. Wystąpienie na temat sytuacji podstawówek kieleckich Marian Winiarski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Kielc skomentował przez mikrofony, jako „Traktat o dobrej szkole”. A koledzy dorzucili publicznie: - Miał mówić o konieczności oszczędzania, a teraz broni szkół.

No cóż z radnymi - jak z kobietami - zmieniają się.

I KTO TO MÓWI

Po Młodych Demokratów, którzy przeszli do Platformy Obywatelskiej, Unia Wolności ma nową młodzieżówkę pod tytułem Młode Centrum. Jeden z założycieli Młodego Centrum, Łukasz Mężyk oświadczył buńczucznie: „Unia idzie w tych wyborach po zwycięstwo i zrobi Milerowi niespodziankę”. Zważywszy na notowania (SLD - 40-44 proc., UW - 4-5 proc.) będzie to dla Młodego Centrum przyjemna niespodzianka.

Niejaka Katarzyna Laska ustanowiła seksualny rekord Polski, bywając 167 stosunków w czterech godzinach. Niestety, nasza Laska nie miała szans na pobicie rekordu świata Amerykanki Houston (63 stosunków w 24 godziny), gdyż jej partnerami było zaledwie 70 panów. Reszta przepadła w eliminacjach, jak w tym kraju można marzyć o sporcie masowym?

Z kręgów zbliżonych do domskiej kurii z oburzeniem drwiną donoszą, że na jednym z spotkań, ważny miejski urzędnik zwracał się do biskupa Chrapka per pan. Nie wiemy skąd to oburzenie. Przecież nie zwracał się per pani.

Jak podaje „Wyborcza”, dyrektorzy polskich szkół żalą się, że młodzież chce zgłębiać wiedzę seksie, ale nie ma kto tej wiedzy uczyć. Jak to nie ma kto? A nauczyciele i nauczycielki?!

Lider SLD, Leszek Miller zapowiedział zdecydowaną walkę z pijaństwem w szeregach lewicy. Tylko patrzeć, jak kierownictwo SLD zakaze swoim członkom picia i seksu. Prawicowcy zaczną ją rękę, bo gdy Sojusz z partii prawicy obrazi się w zakon nie będzie mógł wystartować w wyborach.

Podczas kolejnej rozprawy w sprawie zagarnięcia pieniędzy z kasy śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, zeznający jako świadek Marian Krzaklewski kategorię nie zabronił robienia zdjęć jednemu z fotoreporterów. „Ludzie mogliby pomyśleć, że jestem tu jako oskarżony” - wyjaśnił. To fakt. W AWS teraz takie zamieszanie, że można się pomylić.

Gazety donoszą o nowym obyczaju lekarskim faszerozowaniu chorych niezbyt pomagającymi im tybiotykami amerykańskiej firmy. Przywiązanie lekarzy jest zrozumiałe - w nagrodę za wypisywanie recept otrzymują zagraniczne wycieczki. Pacjenci, którzy chcą być leczeni dobrze powinni się dowiedzieć czy ostatnio i na czyj koszt wojażował ostatnio ich doktor.

Ring wolny na żywo!



"Ring wolny" to nasza nowa propozycja dla kibiców czytelników "Słowa Ludu".

Jeżeli chcecie się podzielić z kims swoimi spostrzeżeniami, radością, zwrócić uwagę, gdy w waszym klubie lub miejscowości dzieje się coś niedobrego - telefonujcie, piszcie, przychodźcie.

Dziennikarze działu sportowego "SL" wysłuchają was i pójda śladem waszych interwencji. Czekamy codziennie. Nasze telefony w Kielcach: 36-36-298, 36-36-253.

Dziękujemy wszystkim, którzy do tej pory pisali i telefonowali do nas, aby podzielić się swoimi uwagami. Widać, że pomysł się przyjął i dzięki temu będziemy redagować wspólnie gazetę.

A już dziś zapowiadamy nową atrakcję dla kibiców - czytelników "Słowa Ludu".

W przyszłym tygodniu po raz pierwszy odbędzie się "Ring wolny na żywo". Gośćmi naszej redakcji będą wiceprezydent Kielc Marek Piotrowicz - prezes KKP Korona oraz trener Czesław Palik, którzy odpowiadają będą na telefoniczne pytania Czytelników na temat przyszłości piłki nożnej w Kielcach.

Przewidujemy duże zainteresowanie tą "gorącą linią" i pewnie nie każdemu uda się dodzwonić do redakcji. Proponujemy więc, aby już teraz telefonować i przekazać nam pytania jakie chcielibyście zadać naszym gościom.

Czekamy.

(sts)

Kieleccy studenci trenują i grają w Hiszpanii Obóz z „Dziekanem”

W znakomitych warunkach przygotowują się do wiosennych rozgrywek siatkarki i piłkarze nożni z Politechniki Świętokrzyskiej.

Studenci przebywają na obozie w hiszpańskiej miejscowości Lloret del Mar i trenują w warunkach, o jakich zespoły z naszego regionu mogą tylko pomarzyć. W tej nadmorskiej miejscowości średnia temperatura wynosi aktualnie 18 stopni, więc bez przeszkód można trenować na powietrzu.

Siatkarki, przygotowujące się do turniejów barażowych o awans do drugiej ligi, mają do dyspozycji

halę sportową, w której ćwiczą dwa razy dziennie. Dodatkowo trenerka Ewa Nadgrodkiewicz aplikuje swoim podopiecznym bieganie po plaży.

Kielczanki rozegrały też mecz sparingowy z męską reprezentacją Włoch w triathlonie wygrywając łatwo 3:0.

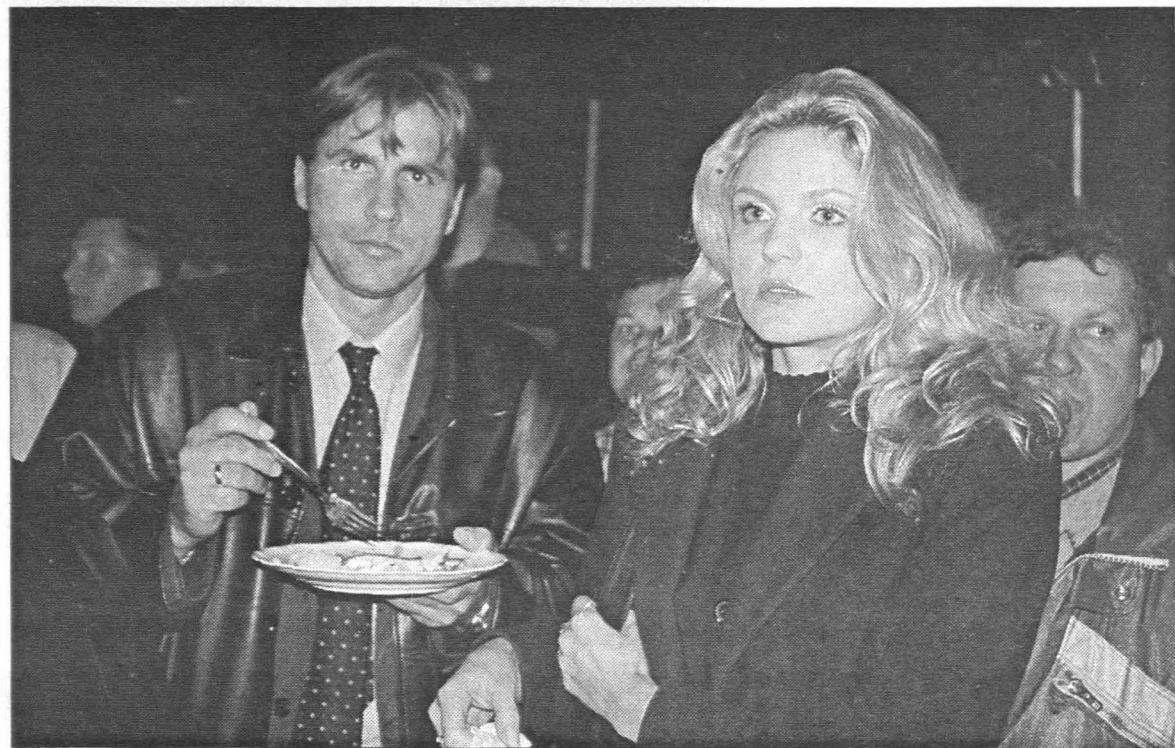
Ze słońca i suchych, znakomicie przygotowanych boisk cieszą się A-klasowi piłkarze politechniki i ich trener Jarosław Niebudek, któremu w treningach pomaga... Dariusz Dziekanowski, były reprezentant i jeden z najlepszych piłkarzy w historii Polski. Studenci mogą trenować także

wieczorem, bowiem jedno z boisk, które mają do dyspozycji, posiada sztuczne oświetlenie. Wczoraj wieczorem rozegrali na nim mecz sparingowy z czwartoligową drużyną ze Szwajcarii.

Z pewnością jedną z największych atrakcji w Hiszpanii była wycieczka na stadion Camp Nou w Barcelonie, na mecz ligi hiszpańskiej Barcelona - Real Sociedad San Sebastian. Jeszcze w sobotę czeka studentów wycieczka do Andory a następnego dnia powrót do Kielc.

Wyjazd sportowców politechniki do Hiszpanii był możliwy dzięki pomocy firmy Mitex SA.

(sts)



Fot. Sławomir Sijer

Dariusz Dziekanowski (na zdjęciu z małżonką) trenuje kieleckich studentów

O przepustki do Florencji

Dziś w Nowej Rudzie rozpoczynają się Halowe Mistrzostwa Polski juniorów i kadetów w łucznictwie.

W imprezie tej strzelać będą oczywiście reprezentanci województwa świętokrzyskiego, którzy wymieniani są w gronie faworytów. W kategorii juniorów będą to: Iwona Durlik, Rafał Dobrowolski, Dawid Sokołowski, Leszek Ruszkowski i Dawid Gołuzd oraz w gronie juniorów młodszych - Anna Machulska, Agnieszka Walerowicz, Joanna Łapińska, Daria Sokołowska, Tomasz Przepióra, Wojciech Zawiasa, Sławomir Wosiek (wszyscy Stella Kielce) oraz Iza Niemiec i Jacek Gałczyński (Olimp Dwójka Suchedniów).

- Stawką rywalizacji oprócz tytułów i medali będą przepustki na halowe Mistrzostwa Świata, jakie w dniach 19-25 marca rozegrane zostaną we Florencji. Zdobywcy złotych medali automatycznie zapewnią sobie miejsce w ekipie, która pojedzie do Włoch. Z grona zawodniczek i zawodników naszego województwa największe szanse na włączenie się do walki o czołowe lokaty mają juniorka młodsza z Suchedniowa Iza Niemiec oraz junior Stelli Piotr Dobrowolski. Licząc także na dobry występ drużyny juniorów, która przed rokiem wywalczyła mistrzostwo kraju w kategorii kadetów. Stawka kandydatów do medali jest jednak bardzo liczna i na pewno naszych łuczników czeka bardzo trudne zadanie - powiedziała nam szkoleniowiec kieleckiej Stelli, Wiktor Pyk.

(wid)

Oldboje w Zawierciu



W najbliższy weekend w Zawierciu rozegrane zostaną XI Halowe Mistrzostwa Polski w piłce nożnej oldbojów.

Weźmie w nich udział reprezentacja województwa świętokrzyskiego.

Na turniej wyjadą następujący zawodnicy: Tadeusz Dziezdzic i Jan Wąchała (bramkarze), Mirosław Madej, Piotr Zawadziński, Andrzej Fendrych, Krzysztof Dziubel, Tomasz Kozera, Paweł Kozak, Robert Bak, Zdzisław Mojecki, Mieczysław Mazur i Dariusz Zak.

- Lista kandydatów była znacznie dłuższa. Byli na niej między innymi Krzysztof Tochel, obecny trener KSZO Ostrowiec, Michał Gębura, Marek Gniady i inni. Niestety, obowiązki służbowe sprawiły, że nie pojadą oni do Zawiercia. A szkoda, bo w pełnym

składzie mogliśmy sporo zwojować - żałuje Jan Wąchała, kierownik drużyny.

W mistrzostwach wystartuje 16 zespołów, które wygrały spotkania eliminacyjne, oraz obrońca tytułu - Marymont Warszawa i gospodarze - Stadion Zawiercie.

- W tego typu zawodach zawsze startuje wiele sław polskiego futbolu. Co rok przyjeżdżają do Zawiercia Jan Furtok, Jerzy Fijas czy Dariusz Dziekanowski. Mecze stoją na bardzo wysokim poziomie a emocji jest co niemiara - dodaje Zdzisław Mojecki, kapitan drużyny MOZ Błękitni (bo tak nazywać się będzie reprezentacja województwa świętokrzyskiego). Nasz zespół w ubiegłym roku odpadł w eliminacjach, ale jestem przekonany, że teraz wyjdziemy z grupy, choć mamy naprawdę silnych rywali - Górnika Wałbrzych (mistrz Polski z 1999 roku), Ruch Chorzów i Hetmana Byczyna.

(mac)

Z RÓŻNYCH AREN

Skuteczny „Żurek”

Bardzo dobrą formą błysnął w meczu o Puchar Polski w Przemyślu były koszykarz Cersanitu Nomi Kielce Wojciech Żurawski. Popularny „Żurek” był najskuteczniejszy na parkiecie, zdobywając 31 pkt dla Unii, a tarnowskie „Jaskółki” wygrały ten mecz 97:85.

Mysłowski cross

Zawodnik STS Skarżysko Piotr Marczał zwyciężył w biegu na dystansie 3 km młodzików podczas 29 Crossu w Mysłowicach. Także inni reprezentanci naszego regionu zajmowali czołowe lokaty podczas tej imprezy. Juniorki - 3. Agnieszka Tomaszewska (Juventa Marbo Starachowice), 5. Anna Adamska; młodziczki - 4. Bernadetta Stępień (obie STS), 6. Anna Grześkiewicz; juniorzy - 3. Maciej Tumilo (oboje Juventa Marbo), 5. Daniel Chuchała (Ostrowia); juniorzy młodszy - 4. Szymon Skorupski (STS), 5. Paweł Rogala (Ostrowia); młodzicy 5. Michał Pasternak (Juventa Marbo).

Futbol i „Jazz”

W niedzielę rozegrane zostaną finałowe mecze XI Halowego Turnieju „Piątek” piłkarskich im. Mieczysława Zientala. Dodatkową atrakcją niedzielnych decydujących spotkań będą występy zespołu baletowo-rewiowego „Jazz” p. Elżbiety Szluk-Pańtak.

Pingpong z LZS

W Kazimierzy Wielkiej rozegrane zostały mistrzostwa województwa Zrzeszenia LZS w tenisie stołowym. W rywalizacji przy stołach wystąpiło 90 zawodniczek i zawodników. Kadeci - Aleksandra Szalek (STS Skarżysko), Karolina Marzec (Rafaello), Paulina Machnik (LZS Cieszkowy) oraz Sebastian Piwowarski, Mateusz Kolbus (STS), Łukasz Grzywna (Rafaello). Drużynowo zwyciężył LZS Cieszkowy przed STS i Rafaello. Juniorzy - Małgorzata Jajęśniak, Anna Mysiór, Agnieszka Nowak (Rafaello) oraz Piotr Odelski (STS), Dominik Cieszkowski (Rafaello), Łukasz Waglewski (STS) Drużynowo zwyciężyła ekipa Rafaello przed STS i WLKS Kielce.

(d)

RADIO TAXI
331 11 11
WARSZTAT SAMOCHODOWY
HOLOWANIE
CAŁA DOBA

Słowo Ludu

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Andrzej ZAŁUCKI (36-36-309), zastępcy redaktora naczelnego: Grzegorz ŚCIWIARSKI, Dariusz RYŃ (36-36-125), sekretarz redakcji Krzysztof WIECZOREK (36-36-125). Dział miejski (34-44-863, 36-36-315, 117, 207, 263), region (36-36-143), łączności z czytelnikami (34-44-816), prawny (36-36-131), dział społeczny (36-36-147, 153), finanse, rynek, praca (36-36-215), kultura i edukacja (36-36-261), sportowy (36-36-253, 298), kraj - świat (36-36-121). Centrala tel. 36-36-199, 344-24-80 - łączy wszystkie działy.

Redaktorzy wydania

Lidia Cichocka
Krzysztof Wieczorek



ADRES REDAKCJI: 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49, fax 34-46-979, <http://www.slowoludu.com.pl>, e-mail: redakcja@slowoludu.com.pl

BIURO OGŁOSZEŃ: 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49, tel. 34-44-858, 36-36-235, fax 34-47-251, punkt przyjęć, 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, tel./fax 34-30-279,

e-mail: redakcja@slowoludu.com.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

WYDAWCA: Słowo Media sp. z o.o., 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49. Prezes Zarządu Krzysztof ZDEB.

DRUK: Poligrafia S.A., 25-415 Kielce, ul. Górna 21.

Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu” na terenie województwa świętokrzyskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275

SPRINTEM

Czy wystartuje Małysz

Adam Małysz wyjechał na zawody narciarskiego Pucharu Świata do Obersdorfu, ale decyzja o tym czy będzie skakał zapadnie tuż przed zawodami. Tymczasem na wczorajszym pierwszym treningu najlepiej skakał Austriak **Andreas Widhoelz**, który skoczył na odległość 216 m. W treningu wystartowało tylko 14 z 64 skoczków zgłoszonych do zawodów, nie było wśród nich Polaków oraz zajmujących czołowe miejsca w Pucharze Świata - Niemców i Finów.

Porażka z Grekami

Reprezentacja Polski przegrała we wtorek w Brzegu Dolnym z Grecją 2:3 w pierwszym meczu decydującym o miejscach 10-12 w europejskiej Superlidze tenisistów stołowych.

W Kowgołowie bez Finów

Ani jeden Fin nie weźmie udziału w zawodach o Puchar Świata w biegach narciarskich, które w najbliższy weekend odbędą się w rosyjskiej miejscowości Kowgołowo. Powodem są afery dopingowe wśród fińskich biegaczy. Do tej pory u czterech reprezentantów Finlandii wykryto stosowanie dopingu podczas niedawno zakończonych Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym.

Norwegowie też 4:0

Irlandia Północna przegrała z Norwegią 0:4 (0:3) w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Belfaście. Norwegia jest rywalem Polski w grupie 5 eliminacji Mistrzostw Świata.

Hiszpania mistrzem w hali

Hiszpanie zostali mistrzami Europy w piłce nożnej pięcioposobowej (futsal), pokonując w finale po dogrywce zespół Ukrainy 2:1 (1:1, 0:0). (PAP)

Dziś 80 urodziny Kazimierza Górskiego

Życie z futbolem



„Kim pan jest, panie Górski - pytają mnie często ludzie. Ja odpowiadam - jestem normalnym człowiekiem” - mówi były trener piłkarskiej reprezentacji Polski Kazimierz Górski, który dziś obchodzi 80 rocznicę urodzin.

Kazimierz Górski jest niekwestionowanym twórcą największych sukcesów polskiej piłki. W 1972 roku prowadzona przez niego reprezentacja zdobyła w Monachium złoty medal olimpijski, dwa lata później zajęła trzecie miejsce w finałach Mistrzostw Świata a po kolejnych dwóch latach zdobyła w Montrealu olimpijskie srebro.

Kogo uważa pan, panie Kazimierzu za najlepszego piłkarza?

- Utarło się mówić, że jest nim Pele i niewątpliwie należy mu się ten tytuł. Widziałem go na początku jego kariery w 1958 roku w Szwecji podczas Mistrzostw Świata, gdy byłem jednym z pięciu obserwatorów, wysłanych z Polski na ten turniej. A potem widziałem go w USA, gdzie grał w Kosmosie. Pewnego dnia jego drużyna grała mecz ligowy, na boisku do baseballu. Pele strzelił bramkę i wtedy



Kazimierz Górski podczas urodzinowej gali na Torwarze

publiczność rzuciła się na niego. Zginął w tłumie, ja nie wiedziałem, czy go tam zabiją, rozszarpiają. Potem pojawiły się nosze i Pelego zniesiono z boiska całkiem gołego. Kibice z radości zdarli z niego wszystko - koszulkę, spodenki, getry. Musiał się ubrać w szatni i wrócił na boisko.

Mówiło się, że sprzyja panu szczęście.

- Szczęście to można mieć na loterii. Wiem, że tak ludzie mówili zwłaszcza w Grecji, gdzie pracowałem. Jednak dobry trener musi znać swój fach i mieć doświadczenie. Uważam, że nie może być trenerem ktoś, kto nie grał w piłkę. Ja

dzięki tym atrybutom osiągnąłem w Grecji sukces, chociaż chciałem stamtąd uciekać już po pół roku. Nie znałem języka, poza tym nie grało się niemal przez cały rok. Szybko postanowiłem wrócić do Polski, ale wszyscy przypomnieli mi, że obowiązuje mnie umowa. Myślałem sobie - co tam umowa, ja chcę wracać. Sprawa oparła się o ambasadę i dopiero na prośbę ambasadora zostałem i w sumie spędziłem najpierw w Grecji cztery lata. Najpierw byłem trenerem Panathinaikosu. Przede mną był Brazylijczyk, który przegrał kilka meczów z rzędu. Chcieli spalić mieszkanie i dlatego opuścił Grecję. Ja przyszedłem i zespół zdobył mistrzostwo i Puchar Grecji. Kierownictwo klubu z radością garniturach skakało do basenu, taka była feta.

Z futbolem do dzisiaj pan nie rozstał.

- Cały czas mi tego brakuje. Dobrze, że jest dużo piłki w telewizji. Byłbym bardzo aktywny, gdyby nie chore nogi. Chciałbym być w wielu miejscach, ale nie mogę. Ale wspominam, przebiegam przez moje życie dziesiątki lat. Pamiętam wszystko jak miałem 10, 20, 30, 40 lat itd. (PAP)

TELEKIBIC

EUROSPORT: 18.00 Biathlon: Zawody Pucharu Świata w Salt Lake City - 10 km mężczyzn, 22.15 Jeździectwo: Zawody Pucharu Świata w Paryżu.

DSF: 16.30 i 20.00 Wyścigi Formuły 1 - Grand Prix Australii w Melbourne - trening.

TVP 1: 16.50 The Race - regaty dookoła świata.

TV KRAKÓW: 19.00 Polska liga siatkówki - piąty mecz I rundy play-off.

WIZJA SPORT: 20.00 Piłka nożna: Liga holenderska.

Ze „Słowem Ludu” i Gold Tourem

Podwójny finał w Planicy

Chcesz zobaczyć jak Adam Małysz bije rekord świata na skoczni Velikanka w Planicy?

To więcej niż pewne, że właśnie tam ustanowiony zostanie rekord świata. W ubiegłym roku na skoczni w Planicy uzyskano sześć największych odległości. Najdalej, na odległość 225 m skoczył **Andreas Goldberger**. Z inicjatywy naszej redakcji, kibice z naszego regionu będą mogli dopingować Adama Małysza w Słowenii. Kielecka Agencja Turystyczno-Usługowa „Gold Tour”, mieszcząca się przy ul. Jana Pawła II 13, organizuje w dniach 16-19 marca wycieczkę do Planicy. Jej koszt, to 410 zł plus 40 DM na bilety wstępu. Szczegółowe informacje i rezerwacja miejsc: tel./fax (041) 362-03-04, 344-93-95.

Zachęcamy do wzięcia udziału w naszym konkursie „Poleć z Małyszem”. Jest o co walczyć. Zwycięzcy pojadą do Planicy za darmo i będą na żywo podziwiać najdłuższe skoki w historii światowego narciarstwa oraz zakończenie tegorocznej edycji Pucharu Świata w skokach i Pu-

charu Świata w lotach narciarskich.

Rywalizacja o kryształową kulę w sezonie 2000/2001 przewiduje sześć konkursów. Dwa z nich odbyły się w Harrachovie i w obu triumfował **Adam Małysz**. Polak zgromadził 200 punktów i przed konkursami w Oberstdorfie wyprzedza Niemca **Martina Schmitta** o 60 punktów. Trzeci i czwarty konkurs w sobotę i niedzielę w Oberstdor-

fie, piąty to konkurs drużynowy na planickiej Velikance 17 marca, natomiast, finałowy szlaku (indywidualny) dzień później.

Dziś kolejne pytanie konkursowe. Wystarczy przynieść jeden raz wypełniony kupon, a następnie wystawić lub przynieść go do naszej redakcji, aby wziąć udział w losowaniu nagród.



POLEĆ Z MAŁYSZEM

Słowo Ludu

11. Jak nazywa się mamucia skocznia w Planicy?

Imię i nazwisko:.....

Adres:.....

„Słowo Ludu”, 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49.

W poniedziałek tylko u nas:

- Klótnie pod koszem
- Kolejne nagrody w konkursie „Eurosportu”
- Kto pojedzie do Planicy?



6 marca w Słowie Ludu
specjalna rubryka z okazji Dnia Kobiet

Jeśli chcesz złożyć życzenia

dziewczynie, żonie, mamie, koleżance z pracy i wszystkim kobietom świata z okazji ich święta zadzwoń i prześlaj treść telefonicznie do dnia 3 marca do godz. 17.00.

KIELCE 041/ 36 36 199; RADOM 048/ 36 237 36; 048/ 36 397 88; INFOLINIA 0801/ 357 266